

RADA MIASTA
BIELSK PODLASKI
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mikołaja Kopernika 1
Br.0002.6.2022

**Protokół Nr L/22
z obrad L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 31 maja 2022 roku**

L sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku przy ul. M. Kopernika 3 w Bielsku Podlaskim (sala - II piętro). Obrady rozpoczęto o godzinie 9:00, a zakończono o godzinie 15:41. W posiedzeniu wzięło udział 18 radnych:

1. Paweł Bierżyn
2. Aleksander Bożko
3. Emil Falkowski
4. Krzysztof Grodzki
5. Krzysztof Grygoruk
6. Tomasz Hryniewicki
7. Danuta Karniewicz
8. Iwona Kołos
9. Eugenia Kruk
10. Romuald Margański
11. Mikołaj Osipiuk
12. Piotr Ostaszewski
13. Andrzej Roszczenko
14. Eugeniusz Simoniuk
15. Tomasz Sulima
16. Piotr Wawulski
17. Irena Zawacka-Prystupa
18. Artur Maciej Żukowski

Nieobecni radni: Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton i Maria Grabowska.

W sesji uczestniczył również Burmistrz Miasta Jarosław Borowski oraz w trybie zdalnym: Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska, Sekretarz Miasta Tamara Korycka, Skarbnik Miasta Anna Szkoda i radca prawny Bogdan Niewiński.

Ponadto w sesji uczestniczył Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. i Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. Piotr Selwesiuk, Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. Daniel Trofimiuk, Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. Jerzy Krassowski oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Lazur Nadziei” (lista obecności radnych oraz osób uczestniczący w sesji stanowi załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu).

1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko otworzył obrady L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu. Powitał radnych Miasta Bielsk Podlaski oraz Burmistrza Miasta Pana Jarosława Borowskiego, pracowników Urzędu Miasta i kierowników jednostek. Powitał też mieszkańców Bielska Podlaskiego, przedstawicieli prasy, lokalnej telewizji i wszystkich obecnych na sali.

Poinformował, iż zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym obrady sesji są transmitowane i utrwalane za pomocą elektronicznych środków przekazu, następnie są udostępniane na stronach BIP Urzędu Miasta. Obecność osób niebędących radnymi, ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalenie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Dokładna informacja na ten temat znajduje się przy wejściu na salę obrad.

Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostaną ujawnione.

Poinformował, że na podstawie listy obecności podpisanej przez radnych w chwili obecnej jest 17 radnych. Nieobecny będzie w dniu dzisiejszym Pan radny Włodzimierz Borowik, Pan radny Stanisław Charyton i Pani radna Maria Grabowska.

Poprosił radnych o potwierdzenie jeszcze obecności za pomocą urządzeń elektronicznych.

O godzinie 9:05 na obrady przybył radny Krzysztof Grodzki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że w tej chwili zarówno na liście obecności, jak i elektronicznie obecność potwierdziło 18 radnych. W związku z tym jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały oraz decyzje.

2. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 2 dotyczy ustalenia porządku obrad. Porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym drogą elektroniczną wraz z materiałami na sesję (informacja o terminie L sesji Rady Miasta z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu).

Poprosił o zgłaszanie wniosków i otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że rozumie, że Panie ze Stowarzyszenia obecne na sesji zabiorą głos teraz w tym punkcie „Ustalenie porządku obrad”.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że nic nie wie o tym, że ktoś chce zabrać głos. Nikt w tej sprawie nie zgłosił się.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że chce zgłosić, aby Panie zabrały głos w pierwszej kolejności. Ponadto chciałby zapytać o to, czy dzisiaj na sesji będą Prezesi Przedsiębiorstwa Komunalnego i Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformowała, że Statut określa, że można udzielić głosu podczas sesji osobom, które nie są radnymi, ale takie osoby powinny zgłosić się przed sesją do Przewodniczącego. Ponadto można udzielić głosu w „Sprawach różnych”. Wobec tego, dlaczego stwarzać precedens i udzielać Paniom głosu.

Poinformował, że na poprzedniej sesji pozwolił Paniom wypowiedzieć się przed rozpoczęciem sesji. Taka praktyka czasami była stosowana. Natomiast dzisiaj nikt nie zgłosił się do zabrania głosu.

Stwierdził, że jest skłonny udzielić głosu Paniom w „Sprawach różnych” dzisiejszej sesji, ale dotychczas nikt się nie zgłosił. Nie wiadomo, o jaką sprawę chodzi. Prawdopodobnie chodzi o to, co było mówione miesiąc temu. Panie były na Komisjach, gdzie mogły się wypowiedzieć.

Dodał, że w projekcie uchwały w sprawie budżetu jest informacja odnośnie przeznaczenia środków na dokonania przeróbek w budynku i adaptowanie pomieszczenia dla potrzeb Stowarzyszenia, które Panie reprezentują.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że zna reguły i wie, jakie są zapisy w Statucie. Skoro Panie przyszły na sesję to chyba logiczne, że chcą zabrać głos. Jeżeli Pan Przewodniczący nie chce udzielić im głosu, to jest sprawa Pana Przewodniczącego.

Zwrócił uwagę, że było też pytanie - czy Panowie Prezesi dziś będą obecni na sesji?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko wyjaśnił, że Panowie Prezesi będą obecni online.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że składa wniosek o 30-minutową przerwę i prośbę o przybycie Panów Prezesów na sesję.

Zwrócił uwagę, że będzie rozpatrywane sprawozdanie roczne. Odbywa się to raz w roku, jest znana data i godzina sesji, więc nikomu nic się nie stanie, jeśli przyjdzie i odpowie na pytania radnych, bo tych pytań będzie dużo.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że zaraz zostanie wyjaśnione, czy jest to wniosek z kategorii formalnych. Natomiast przerwa zostanie ogłoszona po 2 punkcie porządku obrad i ten wniosek też zostanie przegłosowany przed rozpatrzeniem informacji o działalności przedsiębiorstw.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że jeżeli powołując się na Statut nie dopuszcza się Pań do głosu, to wniosek składany przez radnego powinien być głosowany niezwłocznie w danym punkcie.

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że bardzo śmieszny to, jak Pan Przewodniczący nazywa precedensem dopuszczenie do głosu Pań, które są tutaj wiadomo w jakiej sprawie. Uważa, że to jest bardziej przejaw człowieczeństwa, żeby pójść im na rękę. To nie jest żaden problem i nikt z radnych nie miałby nic przeciwko, żeby te Panie wypowiedziały się wcześniej i sprawa byłaby już załatwiona. Natomiast teraz te Panie muszą siedzieć nie wiadomo ile czasu, a temat ten mógłby być już zamknięty.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że Panie były przed sesją i nikt do niego się nie zgłosił, że chce zabrać głos. Miesiąc temu wyjaśniano, jakie są zasady zabrania głosu przez osoby niebędące radnymi. Teraz radni chcą przepchnąć to, co nie jest w Statucie. Zaczyna się przepychanka po to, żeby pokazać, jak dobrzy są radni, a jaki jest zły Przewodniczący i może jeszcze Pan Burmistrz. Natomiast Przewodniczący i Pan Burmistrz robią tak, żeby było dobrze i chcą pomóc, ale pewne zasady i ustalenia Statutu też muszą być przestrzegane. Wobec tego prosiłby nie czynić takich zarzutów.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zwrócił uwagę na to, czy można, chociaż jedną sesję zacząć normalnie, bez kłótni, bez niepotrzebnych dyskusji. Do tej pory Panie już wypowiedziałyby się i można byłoby dalej procedować.

Dodał, że takich sytuacji w poprzednich kadencjach było mnóstwo, że przychodził prezes fundacji i zapraszał na uroczystości. Nikt nie robił z tego tytułu problemu, że dana osoba wypowiedziała się przed sesją. Stwierdził, że chyba nie ma żadnych wątpliwości, że te Panie powinny się wypowiedzieć. Jednak to Pan Przewodniczący o tym decyduje. Osobiście nie ma pretensji do Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że decyduje o tym i powiedział to, co miał do powiedzenia.

Radny Aleksander Bożko poinformował, że z Paniąmi spotykano się na wszystkich Komisjach. Dzisiaj Panie przyszły i może nie zostały poinformowane przez kolegów radnych, którzy tutaj występują w obronie. To jest przykre, bo radni powinni poinformować, że trzeba zgłosić się przed sesją do Pana Przewodniczącego. Poinformował, że ma pytanie do Pań, czy mają coś nowego do zakomunikowania dla radnych, czego radni nie słyszeli na sesji miesiąc temu i na Komisjach? Chodzi tylko o potwierdzenie, czy Panie mają coś bardzo ważnego, czy chcą powtórzyć to, co było mówione na poprzednich spotkaniach. Uważa, że niepotrzebne są takie wystąpienia, gdzie jedni zwalają na drugich i to jest bardzo przykre.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że pytanie Pana Aleksandra jest bezsensowne, ponieważ Panie niestety nie mogą odpowiedzieć na pytanie. Na pewno Panie mają dużo do powiedzenia, bo spotkały się z Panem Burmistrzem i zostały wskazane nowe drogi do rozwiązania tego problemu. Zasadnym byłoby udzielenie głosu Paniom celem przedstawienia tej sprawy, ponieważ nie wszyscy byli na Komisjach.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jest to jego decyzja. Powiedział już swoje zdanie i tak będzie postępował.

Dodał, że przykro mu, że nie zadowala pewnej grupy radnych, ale to już jest nie pierwszy raz.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że nie wie, po co ten komentarz.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że nie wie, po co Pan radny komentuje. Poinformował, że odnośnie porządku obrad nie ma wniosków.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę, że to są nasi mieszkańcy, którzy borykają się z wielkimi problemami.

Stwierdził, że ma wielki szacunek dla Pana Przewodniczącego, dla Pana Burmistrza, dla radnych, dla mieszkańców, ale potrzeba odrobinę chęci. Przez te 10 minut, kiedy tutaj rozmawiają, to Panie naświetliłyby swoją sprawę i może już załatwiłoby się to bez żadnych polemik. Natomiast przez upartość i zawziętość to tylko Pan Przewodniczący wprowadza niesmak na sesji i niesmak wśród mieszkańców. Zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący trzyma się prawa, ale czasami można nadużyć prawa w imię dobra społeczeństwa.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że w zmianach budżetowych jest zapis „Modernizacja budynku przy ulicy Kopernika 3 na dostosowanie do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami”. Czy można tam wpisać „Lazur Nadziei”, a wtedy Panie byłyby pewne, że to dla nich przeznaczono 63.580 złotych?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że kwota 63 tysiące złotych nie jest dla tych Pań, ani ich dzieci. Ta kwota jest na dostosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych, osób, które jeżdżą na wózkach. Każda limitacja, wpisanie na przykład, że to jest tylko dla „Lazur Nadziei” spowoduje, że inni nie będą mogli korzystać. Natomiast chodzi o to, żeby z tego budynku korzystały nie tylko osoby będące członkami Stowarzyszenia i ich rodziny, lecz wszystkie osoby niepełnosprawne miały taką możliwość. Na spotkaniu z Panią rozmowa była nie tylko o tym, że tutaj mają odbywać się masaże dla dzieci, ale też ma być punkt spotkań, punkt wsparcia, punkt konsultacyjny. Do tego punktu przychodziłyby też inne osoby, które być może po spotkaniu z Panią zechciały zostać członkami Stowarzyszenia, żeby się wspierać. Dodał, że na Komisjach mówił o tym, że ta kwota nie wystarczy na zrobienie wszystkiego, ale pozwoli to uruchomić całą procedurę. Zostanie zrobiony projekt i z tego projektu będzie wynikać ile trzeba jeszcze wydać faktycznie pieniędzy na podjazd na zewnątrz, czy na podjazd w środku, czy na pion łazienkowy, który trzeba zrobić na dole. Nie można wpisać, że to będzie dla Pań, bo Panie nie są właścicielkami tego budynku. Właścicielem budynku jest Gmina Miejska Bielsk Podlaski i w taki sposób zostało to napisane. Stwierdził, że źle się stało, że z powodu niedopatrzenia proceduralnego jest taka sytuacja. Proponowałby następujące rozwiązanie, żeby zrobić 10 minut przerwy. W czasie przerwy nikt z sali nie wyjdzie, a Panie przedstawiają, co mają do powiedzenia i wszyscy to usłyszą. Ma nadzieję, że takie rozwiązanie jest do zaakceptowania również dla Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że ogłasza 10-minutową przerwę.

Radny Piotr Wawulski zwrócił się z pytaniem odnośnie zgłoszonego wniosku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że ten wniosek nie jest wnioskiem formalnym. Jednak postara się załatwić tak, żeby Panowie Prezesi przybyli na ten punkt porządku obrad, który interesuje Pana radnego i innych radnych. Ogłosił 10-minutową przerwę.

Przerwa trwała od godziny 9:22 do godziny 9:33.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że obecnych jest 18 radnych, 3 radnych nadal jest nieobecnych, więc jest kworum i można obradować.

Dodał, że Panowie Prezesi przybędą na obrady sesji. W związku z tym proponuje kontynuowanie obrad, a gdy dojdzie się do punktów dotyczących informacji o działalności przedsiębiorstw i nie będzie Panów Prezesów to zostanie zrobiona przerwa, żeby na nich poczekać.

Poinformował, że porządek obrad dzisiejszej sesji przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołu Nr XLIX/22 z obrad XLIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 kwietnia 2022 r.
4. Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku.
5. Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku.
6. Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim za 2021 rok.
7. Sprawozdanie z realizacji Roczego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2021.
8. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”.
9. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.
12. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
13. Sprawy różne.
14. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że taki jest porządek. Poinformował, że przechodzą do realizacji punktu 3.

(Zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta do materiałów przedkładanych pod obrady L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 4A do nr 4I do protokołu).

3. Przyjęcie Protokołu Nr XLIX/22 z obrad XLIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 kwietnia 2022 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 3 porządku obrad dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XLIX/22 z obrad XLIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 kwietnia 2022 roku. Protokół został dostarczony wszystkim radnym drogą elektroniczną oraz był do wglądu w biurze Rady. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków. Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał protokół pod głosowanie.

Poinformował, że kto z radnych jest – za, przyciska przycisk – za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk – przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk – wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr XLIX/22 z obrad XLIX sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 28 kwietnia 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: w głosowaniu jawnym 18 radnych głosowało - za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, trzy osoby są nieobecne.

Stwierdził, że został zrealizowany punkt 3 i przechodzą do realizacji punktu 4. W związku z tym, że nie ma jeszcze Pana Prezesa to ogłasza 10-minutową przerwę.

Przerwa trwała od godziny 9:38 do godziny 9:50.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że obecność potwierdziło 18 radnych, 3 osoby są nieobecne, więc jest kworum i można podejmować prawomocne decyzje.

Poinformował, że Pan radny zgłosił potrzebę, żeby Panowie Prezesi przybyli na obrady. Panowie Prezesi zgodzili się, chociaż mogli uczestniczyć w trybie online.

Powitał Pana Piotra Selwesiuka Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego i Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta, Pana Daniela Trofimiuka Wiceprezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego oraz Pana Jerzego Krassowskiego Prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Bielsku Podlaskim.

4. Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 4 porządku obrad dotyczy Informacji z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku. (informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu). Informacja była przekazana radnym i była też poddana obradom Komisji Rady Miasta. Wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4A do protokołu).

Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że chciałby zapytać o to, jak limit w zakresie odpadów zielonych na PSZOK-u przełożył się na oszczędności w stosunku do wywozu tych nieczystości?

Poinformował, że chciałby pochwalić w imieniu mieszkańców za to, jak w tej chwili wygląda Przedsiębiorstwo, jak wygląda cała infrastruktura wewnątrz Przedsiębiorstwa. Duże słowa uznania za to, co zrobili Panowie Prezesi wraz ze swoimi pracownikami.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że jako stały bywalec i klient Przedsiębiorstwa Komunalnego chciałby również powiedzieć, że widać ciągle postępujące zmiany, które idą w dobrym kierunku.

Przedstawiona radnym informacja również jest bardzo przejrzysta, czytelna i klarowna.

Poinformował, że chciałby zasugerować do przemyślenia i może udałoby się w przyszłości również przejąć takie powierzenia, jak odśnieżanie części ulic w mieście, koszenie trawników, które teraz robi firma prywatna. Może to byłoby dobrym wskazaniem. Wiadomo, że to wiąże się z nakładami inwestycyjnymi, ale można byłoby to przemyśleć.

Poinformował, że po ostatniej sesji złożył interpelację w sprawie odpadów zielonych. W poprzedniej kadencji Pani Wiceburmistrz tłumaczyła, że Przedsiębiorstwo Komunalne nie może mieć swego własnego rębaka, który miele wszystkie gałęzie i odpady zielone. Jednak taki rębak tam się znajduje. Po dowiezieniu odpadów zielonych do PSZOK-u wszystko na bieżąco jest mielone na odpad drobny.

Dodał, że nie do końca jest zrozumiałe wprowadzenie limitu 200 kg na gospodarstwo, ponieważ przywożąc odpady pod ten rębak dostarcza się pracownikowi ten odpad. Natomiast, gdy trzeba to wszystko pociąć, popakować i wystawić na ulicę, to z kolei spada na pracowników Przedsiębiorstwa, żeby zapakować na śmieciarkę i później te pęczki rozpakować. Wobec tego pojawia się zapytanie, czy na pewno ten limit jest celowy? Może Pan Prezes wyjaśni tę sprawę.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że rzadko chwali Pana Prezesa, ale musi przyznać, że Przedsiębiorstwo wygląda nieźle.

Poinformowała, że chce poruszyć jedną kwestię. Pan Prezes napisał i rozmawiano o tym na Komisji, że wzrosną taryfy za wodę i za ścieki. Wiadomo też, że w górę pójdą ceny prądu, ogrzewania i te zaległości, które mieszkańcy kumulują są duże. Jest to kilkaset tysięcy złotych. Pan Prezes robi, co może, bo są ugody i pozwy sądowe, komornik. Pan Prezes na Komisji powiedział, że jest realistą i wie, że nie wszystko jest do ściągnięcia. Czy przy wzrostach cen Pan Prezes nie obawia się, że ten problem będzie jeszcze większy? Jak Pan Prezes będzie z tym radził? To będzie również problem Miasta, bo nie można zwalić tego tylko na barki Przedsiębiorstwa Komunalnego. Ceny pójdą bardzo mocno w górę i będzie duży problem, jeśli chodzi o mieszkańców, którzy dysponują lokalami Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Radny Emil Falkowski poinformował, że chce zapytać o limit, ponieważ 200 kilogramów to jest bardzo mało. Robiąc porządki na podwórku ten limit został już na wiosnę wykorzystany, więc pozostaje tylko wystawiać te odpady zielone przed podwórkiem i śmieciarka będzie je odbierała. Natomiast, czy ten odbiór przez śmieciarkę, czyli dowóz, praca człowieka jest to odpłacalne? Czy nie lepiej byłoby zwiększyć limit do pół tony i mieszkańiec sam mógł dowieźć te odpady?

Poinformował, że nieraz przejeżdża obok Przedsiębiorstwa Komunalnego, był też na PSZOK-u i widać, że tam wszystko jest super zrobione, podwórko wygląda perfekcyjnie, wszystko wymiecione, trawa wystrzyżona. Skoro już jest tak ładnie zbudowana firma, to czy będą podwyżki wynagrodzeń dla pracowników, jak Pan Prezes to widzi?

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że ma pytanie związane z inwestycją miejskiej czyszczalni ścieków. Jak wygląda ta sprawa, kiedy planowane są odbiory, czy wszystko jest zrealizowane zgodnie z planem, czy były jakieś problemy?

Radna Eugenia Kruk zwróciła uwagę, że poprzednio Gospodarka Komunalna na ogródkach działkowych prowadziła swoje gospodarstwo, które pomagało ukwiecić miasto. Ten temat był już wielokrotnie poruszany. Czy można byłoby nad tym się zastanowić, aby ukwiecaniem miasta nie zajmowała się firma zewnętrzna? Wiadomo, że dzisiaj nie ma prowadzonych upraw kwiatnych przez Przedsiębiorstwo Komunalne, ale firmy, które ukwiecają również korzystają z hurtowni. Może warto byłoby nad tym się zastanowić i pozyskać dodatkowe pieniądze, które na pewno przydadzą się Przedsiębiorstwu. Dodała, że również chce podziękować Panom Prezesom za pracę. Wszyscy to widzą i doceniają.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że została wyczerpana lista zgłoszeń radnych do dyskusji.

Poprosił Pana Prezesa Piotra Selwiesiuka o odpowiedzi na pytania dotyczące dwóch sprawozdań.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Piotr Selwiesiuk podziękował za zaproszenie, a w zasadzie dwa zaproszenia. Jedno zaproszenie było online, a drugie to była prośba o stawienie się w formie fizycznej.

Poinformował, że nie stanowi to problemu, żeby przybyć na sesję, ale te kwestie powinny być trochę wcześniej ustalane, jak to ma się odbywać.

Stwierdził, że to dobrze, iż co najmniej raz w roku jest punkt dotyczący sprawozdania z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego i Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, bo cenią rozmowę z radnymi i z uwagą słuchają opinii radnych.

Poinformował, że jeżeli chodzi o limit wprowadzony uchwałą Rady Miasta, to osobiście uważa, iż tych bioodpadów może być trochę mniej. Inaczej też rozłożą się koszty w Spółkach, bo w przetargu na prowadzenie PSZOK bierze udział Przedsiębiorstwo Komunalne spółka z o.o. Jeżeli bioodpady są odbierane sprzed posesji, to tym zajmuje się Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Na pewno plusem jest to, iż odbierając odpady sprzed posesji te odpady są mniej anonimowe. Jeżeli jest mała posesja to od razu widać, czy ktoś wystawia jeden worek bioodpadów, czy tych worków jest dużo więcej. Gdy bioodpady były bezpośrednio przywożone na PSZOK to nie było wiadome skąd one trafiały.

Dodał, że osobiście nie sądzi, żeby tych odpadów było dużo mniej. Taką informację będzie można podać po skończeniu tego roku. Wtedy będzie zestawienie ilości odebranych bioodpadów i są też zestawienia z lat poprzednich o ilości odpadów przywożonych na PSZOK. W związku z tym da się to skwantyfikować i sprowadzić do płaszczyzny porównań.

Poinformował, że było pytanie Pana radnego Hryniewickiego o możliwość prowadzenia przez Przedsiębiorstwo tego typu działalności jak koszenie trawników. Tutaj decyzje należą do Urzędu Miasta, czy jest ogłaszany przetarg, czy dane zadanie jest powierzane, czy te zadania są realizowane przez Urząd Miasta jeszcze w inny sposób. Każde wejście w nową przestrzeń do funkcjonowania wymaga nakładu. Już to nie są te czasy, kiedy można było coś robić byle jak. Bylejakość raczej odstręcza ludzi, niż zachęca do korzystania z usług Przedsiębiorstwa Komunalnego. Pozostaje też później kwestia rozliczeń z Urzędem Miasta. Miasta zaczynają się borykać, tak jak wszystkie firmy z brakiem środków, czy z mniejszą ilością środków. Te ceny, po których Przedsiębiorstwo świadczy usługi dla mieszkańców na zasadzie zadania powierzonego przez Miasto są cenami, które czasem nie wystarczają na pokrycie kosztów. To widać w sprawozdaniu przedstawionym radnym. W związku z tym Miasto będzie miało lepiej w aspekcie finansowym, iż zadanie będzie realizowane po niższych kosztach. Trzeba też dbać o płynność finansową Przedsiębiorstwa. Jednak ten pomysł, czy uwaga jest ze wszech miar słuszna.

Poinformował, że Pani radna Kołos pytała o zaległości. Wiadomo, że wzrastają ceny i rośnie inflacja. Wysokość inflacji na pewno już podał GUS, bo o godzinie 10-tej ostatniego dnia miesiąca GUS robi wstępny odczyt. Za miesiąc maj ta inflacja jest na pewno wyższa niż w poprzednim miesiącu. W związku ze wzrostem cen, czy kosztów w każdym obszarze, te zaległości będą rosły. Jest realistą i nie chce zakłamywać rzeczywistości i mówić, że będzie inaczej niż to widzi.

Podkreślił, że jeśli chodzi o funkcjonowanie firmy to są dwa rodzaje *czynników* endo i egzogeniczne. Na czynniki egzogeniczne nie ma się żadnego wpływu i trzeba próbować dostosować się, znaleźć się w istniejących realiach.

Zwrócił uwagę, że Pan radny Falkowski pytał o podwyżki wynagrodzeń pracowników. Nie jest tak, żeby Prezes na końcu myślał o podwyżkach dla pracowników. Podwyżki zostaną wprowadzone i to niezależnie od tego, jak na to się patrzy. Są już przymiarki, trwają rozmowy ze związkami zawodowymi i ze stroną rządową odnośnie minimalnego wynagrodzenia w roku 2023. Teraz minimalne wynagrodzenie wynosi 3010 zł brutto. W ustawie o minimalnym wynagrodzeniu jest zapis mówiący o tym, że jeżeli średnia roczna inflacja przekracza 5% to wynagrodzenie powinno być regulowane, a w zasadzie podnoszone dwukrotnie w ciągu roku. Podwyżka wynagrodzenia minimalnego w roku 2023 będzie na pewno na początku stycznia i później od lipca. Na chwilę obecną mówi się o kwocie 500 zł.

Poinformował, że nie wiadomo, czy to będzie taka kwota podwyżki. Wszystko będzie zależało od kosztów funkcjonowania Spółki. Do tej pory, od momentu jak jest Prezesem, co roku były podwyżki dla pracowników. Te podwyżki w 2023 roku też powinny mieć miejsce. Natomiast nie jest w stanie jeszcze powiedzieć, czy to będzie na etat po 200-300 złotych, czy 500 złotych, bo jest na to za wcześnie. Do końca roku jest jeszcze 6 miesięcy. Realia, otoczenie makroekonomiczne tak szybko się zmienia i jest na tyle nieprzewidywalne, że trudno teraz to powiedzieć. Będą prowadzone działania ku temu, żeby te podwyżki były, natomiast Przedsiębiorstwo nie może utracić płynności finansowej.

Poinformował, że Pan radny Grygoruk pytał o inwestycję dotyczącą przebudowy oczyszczalni ścieków. Ta inwestycja składała się z kilku elementów. Był to zakup sprzętu, renowacja kanałów metodą bezwykopową, przebudowa oczyszczalni ścieków na ulicy Chmielnej plus przebudowa przepompowni na ulicy Dubicze. Do zrealizowania zostały dwa elementy, które były połączone w jeden przetarg, czyli przebudowa oczyszczalni plus przepompownia na ulicy Dubicze. Termin zakończenia inwestycji w umowie został określony na 15 kwietnia. Inwestycja dalej jest realizowana przez firmę UNIBEP. Są wysyłane pisma do wykonawcy z prośbą o jak najszybsze zakończenie tej inwestycji, bo przedłużanie jej nie służy ani wykonawcy, ani zamawiającemu.

Stwierdził, że liczy na to, iż wykonawca jak najszybciej zakończy realizację tej inwestycji i przystąpi do przekazania. Jeżeli nie, to trzeba analizować i później realizować różne scenariusze. Nie chciałby dalej wchodzić w szczegóły, niemniej jednak jest zaniepokojony realizacją inwestycji, ponieważ termin jej ukończenia minął 15 kwietnia.

Zwrócił uwagę, że Pani radna Kruk pytała o działalność Przedsiębiorstwa w obszarze ukwiecenia miasta. Decyzja, kto to wykonuje należy do Urzędu Miasta. Na ukwiecenia jest ogłaszany przetarg. Przedsiębiorstwo stara się odpowiadać na te przetargi na ile może.

Poinformował, że od momentu, jak został Prezesem nie hołdował i nie hołduje zasadzie, że powinno się robić wszystko i byle jak. Nie ma takiej firmy, która zajmowałaby się wszystkim. Do wykonywania zadań potrzebny jest dobór kadr, dobór sprzętu i te zadania powinny być wykonywane na akceptowalnym przez mieszkańców poziomie.

Stwierdził, że chciałby podziękować radnym i Panu Burmistrzowi za obiektywne, miłe słowa. Wspólnie z pracownikami, z Panem Burmistrzem i z Radą tworzą rzeczywistość. Zmienia się siedziba Spółki, to co jest na zewnątrz. Nadal są prowadzone prace naprawcze, prace modernizacyjne. Pracuje się nad tym, żeby był komfort pracy i komfort wizerunku, bo przyjeżdżają kontrahenci, z którymi Spółka współpracuje. Otoczenie świadczy przede wszystkim o zarządzie, bo zarząd powinien podejmować decyzje i brać za to odpowiedzialność.

Stwierdził, że korzystając z okazji chciałby poinformować o trudnej sytuacji, która ma miejsce w zakresie zatwierdzania taryf na wodę i ścieki. Przedsiębiorstwo Komunalne na chwilę obecną ma podpisaną umowę na zakup energii elektrycznej na dwa lata, na rok 2021 i 2022.

Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu, które było przedstawiane rok temu, na stronie 15 wpisał, jako zagrożenia skokowy wzrost energii. Osobiście nie ma satysfakcji, iż to się wydarzyło. Mając na uwadze to, co się dzieje i nie czekając do końca umowy już w grudniu, czyli w połowie okresu obowiązywania umowy Spółka przystąpiła do grupy zakupowej. Został ogłoszony przetarg na zakup energii elektrycznej na lata 2023-2024. Patrząc poprzez pryzmat prawa zamówień publicznych ten przetarg można było ogłosić jeszcze dzisiaj, lub za kilka miesięcy, a nawet w październiku i zmieścić się w terminach dotyczących ogłoszenia i później rozstrzygnięcia przetargu. Do tej pory w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w 2021 roku za energię zapłacono 1.077.000 złotych. Najniższa oferta złożona przez firmę PGE opiewa na kwotę prawie trzykrotnie wyższą. W 2023 roku zakładając, iż zużyte zostanie tyle samo energii trzeba będzie zapłacić prawie 3 miliony złotych, czyli jest 2 miliony złotych różnicy. Nakładając na to zysk Spółki w wysokości pół miliona złotych, to będzie 2 miliony złotych dodatkowych kosztów i po roku działalności Spółka jest na stratach 1,5 miliona złotych. To już nie jest tylko teoretyzowanie akademickie, lecz rzeczywisty problem.

Poinformował, że do Wód Polskich 29 kwietnia został złożony wniosek o zmianę taryf i ten wniosek jest procedowany. Ma nadzieję, że te nowe taryfy zostaną zatwierdzone. Natomiast, gdyby dzisiaj został ogłoszony przetarg to energia elektryczna na lata 2023-2024 byłaby zakontraktowana po prawie 800 złotych. Dzisiaj jedna megawatogodzina kosztuje już na towarowej giełdzie energii 1155 złotych. Kupując tą samą ilość energii trzeba byłoby zapłacić 4,3 miliona złotych. Jest to wzrost z 1 miliona złotych do 4,3 miliona złotych.

Dodał, że ma nadzieję, iż regulator podejdzie do złożonego wniosku w sposób rozsądny, bo w normalnym biznesie, jeżeli nie zrównoważy się kosztów z przychodami, to biznes się zamyka.

Stwierdził, że nie wyobraża sobie, żeby zamknąć ten zakres usług, który ma dość istotne obszary w funkcjonowaniu każdego samorządu. To nie o to chodzi, żeby przerzucać koszty na Burmistrza, na Radę i znowu będzie problem skąd wziąć kilka milionów złotych.

Zwrócił uwagę, że Przedsiębiorstwo Komunalne, czy Miasto nie powinno ponosić konsekwencji tego typu sytuacji, bo ten wzrost kosztów nie został przez nich wygenerowany.

Dodał, że jeżeli są jeszcze pytania to razem z Panem Wiceprezesem będą odpowiadać.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Panu Prezesowi za odpowiedzi na pytania, Poinformował, że są jeszcze chętni do dalszej dyskusji.

Udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że ze swej strony ma małą sugestię. Na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy powstał MPEC to była struktura, która wchodziła w skład Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Może warto byłoby, żeby Pan Burmistrz rozważył przy tych pomysłach powstania spalarni śmieci ponowne połączenie dwóch Spółek w jedną, pod jeden zarząd, jedną księgowość, jedne kadry i pod jednego gospodarza.

Radny Piotr Wawulski poinformował, że na poprzedniej sesji pytał Pana Burmistrza o wymianę infrastruktury w ulicach: 30 Lipca, Dubicza, Pronina, Strzelnicza i Żurawia. Z uzyskanej odpowiedzi wynikało, że tylko na ulicy 30 Lipca ta infrastruktura zostanie wymieniona. W związku z tym ma pytanie do Panów Prezesów, czy nie obawiają się, że stara infrastruktura będzie cały czas generowała awarie? Ulica Dubicze

jest chyba rekordzistką w zakresie awarii, a tam infrastruktura nie została wymieniona. Czy Panowie Prezesi nie obawiają się, że gdy zostanie położony asfalt trzeba będzie ciąć nową nawierzchnię?

Radny Krzysztof Grygoruk zwrócił uwagę, że już w tych czterech ulicach chyba leży asfalt, a rozkopana jest tylko ulica Dubicze.

Poinformował, że ten temat skonsultował z wykonawcą. Z uzyskanej informacji wynika, że rura doprowadzająca wodę znajduje się na głębokości 50 centymetrów i pęka za każdym razem, gdy przejeżdża ciężki sprzęt. Jest to chyba nieuniknione, że tam będą awarie. Wobec tego, jakie są zapatrywania na tę sprawę? Po wylaniu asfaltu koszty diametralnie pójdą do góry, więc może wykorzystać ten mement, kiedy ulica jest rozkopana i zadziałać.

Radna Iwona Kołos zwróciła uwagę, że Przedsiębiorstwo MPEC będzie budowało instalacje fotowoltaiczne na terenie kotłowni. Czy Pan Prezes w ogóle myślał o tym, żeby spróbować pozyskać pewne środki? Może Pan Prezes ma pomysł na fotowoltaikę, aby jednak koszty energii o drobinę zmniejszyć? Czy Pan Prezes myślał o instalacjach fotowoltaicznych dla Przedsiębiorstwa?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że nie ma zgłoszeń do dyskusji. Poprosił Pana Prezesa Piotra Selwesiuka o odpowiedź.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. Piotr Selwesiuk poinformował, że były tutaj zbliżone pytania radnych, Pana Wawulskiego i Pana Grygoruka dotyczące awarii. Rzeczywiście jest z tym problem. Spółka obsługuje sieci i te awarie występują. Awarie nasilają się ze względu na pogodę w okresach jesiennych oraz wiosennych i Spółka jest na to przygotowana.

Poinformował, że jeżeli chodzi o ulicę Dubicze, to w zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie u Pana Burmistrza odnośnie ewentualnej przebudowy odcinka 700 metrów linii głównej wodociągu w ulicy Dubicze od ulicy Kazimierzowskiej do ulicy Widowskiej. Rozmowy i ustalenia trwają. Obecny wykonawca miał złożyć do Urzędu Miasta ofertę na wykonanie tego odcinka. Pan Burmistrz zapewne więcej powie na ten temat. Zwrócił uwagę, że przy planowaniu w roku 2015, 2016 być może trzeba było trochę innego podejścia do tego tematu, ale nie będzie tego oceniał. Niemniej jednak wspólnie z Panem Burmistrzem pracują nad rozwiązaniem tego tematu. Problemem jest również to, że plac budowy został przekazany wykonawcy. Wykonawcą jest firma Inżynieria Lądowa Bracia Jurczuk. Firma ta nie chce wpuścić innego wykonawcy czy podwykonawcy, bo odpowiadają za plac budowy. Firma oczywiście ma do tego prawo. Są to kwestie do ustalenia i do rozmów.

Dodał, że nie chciałby, aby radni źle to odebrali, ale nie dochodzi się do konsensusu przez publiczne wypowiedzi. Najlepiej spotkać się i rozwiązać pewne kwestie, a nie publicznie przerzucać się odpowiedzialnością, czy uzasadniać, kto ma rację, a problem dalej będzie nierozwiązany.

Poinformował, że jeżeli chodzi o pytanie zadane przez Panią radną Iwonę Kołos, to Spółka zastanawia nad tym, ale na obecnie realizowaną inwestycję zostanie wydana najwyższa kwota w historii jednostek samorządowych Miasta. Ta inwestycja jest warta ponad 38 milionów złotych. Aktywa Spółki w roku 2020 wynosiły prawie 38 milionów złotych, a w roku 2021 wynoszą 61 milionów złotych. W związku z tym Spółka rozwija się poprzez inwestycje i są to aktywa, środki trwałe w budowie przede wszystkim.

Poinformował, że są budowane zbiorniki, w których jest temperatura 60-70 stopni Celsjusza i z tych zbiorników został zaplanowany odzysk ciepła. Ciepło z tych zbiorników trafi do systemu grzewczego budynków znajdujących się na oczyszczalni ścieków.

Stwierdził, że pomysł i kierunek dotyczący fotowoltaiki jest jak najbardziej słuszny i zasadny, ale trzeba być realistą i patrzeć na możliwości finansowe odnośnie realizacji inwestycji.

Dodał, że gdy był ogłaszany przetarg w grupie zakupowej na zakup energii również do Przedsiębiorstwa Komunalnego, był też ogłaszany przetarg dla jednostek, które już mają zainstalowaną fotowoltaikę. Ten przetarg odbywa się na zasadzie kupna, ale też sprzedaży na zewnątrz części wyprodukowanej energii. W tym przetargu nikt nie złożył żadnej oferty. Z tego widać, że na tym rynku fotowoltaiki można to zużyć na własne potrzeby, ale ekonomicznie będzie miało to uzasadnienie wtedy, jeżeli nadprodukcję tej energii będzie można sprzedać. Ponadto są problemy z sieciami przesyłowymi, jak też z możliwością wpięcia tych instalacji i przesyłu energii nadprodukowanej przez poszczególne osoby, czy jednostki do sieci oraz sprzedaż. To jest odpowiedź na to, dlaczego do takiego przetargu nikt się nie zgłasza. Zwykły pan Kowalski

do takiego przetargu nie może się zgłosić. Zgłaszać się mogą jednostki zarządzające tymi sieciami, bądź wręcz będące ich właścicielami.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jeszcze głos chce zabrać Pan Burmistrz Jarosław Borowski.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że jeszcze tu dopowie, ponieważ parę razy w wypowiedziach przewijała się kwestia właściciela, czyli Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, której jest reprezentantem.

Poinformował, że Przedsiębiorstwo Komunalne jest spółką, która wykonuje część zadań w ramach powierzenia, bo na to pozwalają przepisy. Część zadań wykonuje w wyniku przetargów, gdyż tam nie można wykonać powierzenia. Przedsiębiorstwo ma również działalność komercyjną. Na działalności powierzonej, działalności komunalnej dostarczania wody mieszkańcom, odbierania ścieków, odbierania śmieci Spółka nie zarabia. Gorszą sytuacją jest to, że nie są pokrywane w stu procentach całe koszty, bo wtedy Spółka zwraca się do właściciela, że trzeba uzupełnić różnicę kosztów, które są wyższe od przychodów. Tak jest na przykład z komunikacją i z gospodarką śmieciową.

Zwrócił uwagę, że tutaj radni mówili o przetargach na koszenie trawy, na dostarczanie kwiatów, natomiast zgodnie z obowiązującymi przepisami dzisiaj tego nie można powierzyć Spółce. Spółka może przystąpić do przetargu, ale tak jak Pan Prezes powiedział, trzeba być w tym dobrym, wybrać te rodzaje działalności, w których wygra się jakością. W przypadku komunikacji zgodnie z ustawą o komunikacji można zrobić powierzenie, a Przedsiębiorstwo Komunalne zgodnie z definicją innej ustawy nie jest przedsiębiorstwem wewnętrznym. Po to między innymi stworzona została Spółka MPO, żeby było takie przedsiębiorstwo wewnętrzne, któremu można powierzyć.

Dodał, że liczba osób pracujących w Przedsiębiorstwie też określa, co Przedsiębiorstwo może robić, a czego nie, bo nie jest łatwo znaleźć nowych pracowników.

Zwrócił uwagę, że było też pytanie o podwyżki dla pracowników. Pracodawcą jest Pan Prezes, jest Zarząd, ale pośrednio pracodawcą są wszyscy mieszkańcy Bielska, bo to mieszkańcy płacą za śmieci, płacą za wodę, za ścieki. Kwestia jest tego typu, że jeżeli jest przyjęta stawka za śmieci w określonej wysokości i ona ma pokryć koszty odbioru śmieci, paliwa, leasingu samochodów i poborów, a w tym zakresie nie robi się żadnych ruchów, to Pan Prezes ma też w lekki sposób związane ręce i możliwości zareagowania w poszczególnych obszarach.

Stwierdził, że sytuacja z zatwierdzaniem taryf na wodę i ścieki jest to porażka. To, co teraz dzieje się w całym kraju nie powinno tak wyglądać. Niektóre samorządowe jednostki sądzą się z Wodami Polskimi za to, że nie chcą im zatwierdzić taryf.

Zwrócił uwagę, że 2 miliony złotych przy sprzedaży wody rzędu 9 milionów złotych to jest 30 procent. Prawie 30 procent trzeba będzie więcej płacić za funkcjonowanie Zakładu Wodociągów, a jest zgoda na to, żeby podnieść taryfy o 3-4 procent. Wobec tego w połowie przyszłego roku Pan Prezes może zwrócić się do Burmistrza, aby poprosił Radę o znalezienie miliona złotych na prąd. Wtedy będzie dylemat, gdzie szukać tych środków.

Dodał, że Miasto już od 2016 roku funkcjonuje w grupie zakupowej energii z innymi samorządami z trzech powiatów, z bielskiego, hajnowskiego i siemiatyckiego, bo widać w tym korzyści. To dobrze, że również Przedsiębiorstwo zdecydowało się na taki ruch, żeby zabezpieczyć swoje wydatki w przyszłości. Nie wiadomo, co będzie dalej, bo Pan Prezes dzisiaj mówi, że ma zakontraktowaną energię za 2,9 miliona złotych. Natomiast, czy nie dojdzie do sytuacji, że ta umowa zostanie wypowiedziana i firma teraz będzie chciała 4 miliony złotych zamiast 2,9 milion złotych.

Zwrócił uwagę, że w Przedsiębiorstwie wszystkie urządzenia pracują na prąd. Stacje uzdatniania, przepompownie bez prądu nie będą działały. Tu jest bardzo duży problem, bo to jest tylko jeden ze składników bardzo ważny, który przekłada się na funkcjonowanie zakładu.

Poinformował, że w kraju są już gminy, które mówią mieszkańcom, aby nie używali wody do podlewania roślin, nie myli często samochodów, bo tej wody będzie brakować. W naszym mieście na razie nie trzeba tego robić, ale nie wiadomo, co będzie dalej. Może będą odgórne ograniczenia w tym zakresie. Starsze osoby pamiętają sytuacje, kiedy w Bielsku w blokach na 3-4 piętro woda nie dochodziła. Została wykonana inwestycja nowej stacji uzdatniania i woda jest wszędzie. Do każdej części miasta ta woda jest dostarczana i jest bardzo dobrej jakości.

Poinformował, że odnośnie ulicy Dubicze trwają rozmowy, bo jest duży problem z tą ulicą. Jest to problem prawny, ponieważ właścicielem wodociągu jest Przedsiębiorstwo Komunalne, a nie Urząd Miasta. Kiedy powstawała Spółka to otrzymała ten wodociąg w aporcje. Trzeba znaleźć rozwiązanie, bo samorząd nie może inwestować w nie swój środek trwały. Na innych ulicach można było, bo tam wodociąg jest w dzierżawie. Część wodociągów jest na zasadzie umowy dzierżawy dzierżawiona przez Przedsiębiorstwo Komunalne, natomiast te wcześniejsze były wniesione aportem, gdy tworzone Spółkę. Poinformował, że było jeszcze pytanie Pana radnego Hryniewickiego odnośnie ewentualnego połączenia Spółek. Taki scenariusz pojawił się dwa, czy trzy lata temu i na ten temat były rozmowy. W związku z tym, że Spółki prowadzą duże inwestycje, to najpierw powinny dokończyć te inwestycje. Natomiast ten temat nie jest zamknięty.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczącego Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z działalnością Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o. o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku oraz z odpowiedziami Pana Prezesa Piotra Selwesiuk na pytania radnych. Podziękował Panu Prezesowi.

Rada Miasta zapoznała się z informacją z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 r.

5. Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 5 dotyczy Informacji z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku (informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4B do protokołu).

Poinformował, że do dyskusji zgłosił się Pan radny Krzysztof Grodzki. Udzielił głosu Panu radnemu.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że sprawozdanie jest za 2021 rok, ale chce poruszyć temat, który jest pośrednio z tym połączony. Chodzi o informację dotyczącą działań, które zostały poczynione przez Miasto w pierwszych miesiącach tego roku w zakresie upomnień mieszkańców o deklaracje śmieciowe oraz uzupełnienie o wszystkie zmiany. Czy to dało jakikolwiek efekt? Tutaj może Pan Burmistrz będzie miał lepszą informację w tej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że już na Komisje był przygotowany, bo spodziewał się takiego pytania. Jeśli chodzi o porównanie liczby deklaracji z miesiąca stycznia do liczby z miesiąca maja to deklaracji jest o 43 więcej.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim w roku 2021.

Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim w 2021 roku.

6. Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim za 2021 rok.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 6 porządku obrad dotyczy Informacji z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim za 2021 rok (informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu). Informacja ta została dostarczona wszystkim radnym i

była poddana obradom Komisji Rady Miasta. Wszystkie Komisje zapoznały się z przedłożoną informacją (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4C do protokołu). Powitał Pana Jerzego Krassowskiego Prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim. Otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Piotr Wawulski poinformował, że ostatnio zgłosił się mieszkaniec, który jest posiadaczem mieszkania na ulicy Wyszyńskiego. W rozmowie telefonicznej z deweloperem udało się uzyskać trochę lakonicznych informacji na temat tej inwestycji.

Stwierdził, że prosiłby Pana Prezesa o szersze wyjaśnienie tego tematu. Pytania są następujące – jaki będzie całkowity koszt podłączenia osiedla na ulicy Wyszyńskiego dla Miejskiego Przedsiębiorstwa? Jakie koszty zostały już poniesione? O ile zwiększy się szacunkowo opłata emisji CO₂ po podłączeniu tego osiedla? Kiedy jest termin realizacji tej inwestycji zgodnie z umową, bo deweloper informuje mieszkańców, którzy chcą kupić lub kupili mieszkanie, że ma umowę z Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej?

Dodał, że chciałby poznać datę tej realizacji, bo blok już prawie stoi.

Poinformował, że kolejne pytanie jest następujące – jakie będą kary za ewentualne opóźnienia?

Stwierdził, że nie wie, czy zachowają taką formę, że teraz Pan Prezes odpowie a później będą kolejne pytania.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że Pan Prezes Jerzy Krassowski chce teraz odpowiedzieć.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. Jerzy Krassowski poinformował, że jeżeli chodzi o inwestycję doprowadzenia sieci do osiedla przy ulicy Wyszyńskiego to w dokumentacji jest ta inwestycja przygotowana, są trzy pozwolenia, bo tam jest obszar PKP, obszar drogi krajowej i pozostały obszar. Są wszystkie pozwolenia na realizację tej inwestycji. Przetarg został ogłoszony w miesiącu kwietniu, a otwarcie ofert było 10 maja. Niestety, w pierwszym przetargu nie wpłynęła żadna oferta. Powodem nieprzystąpienia do przetargu wykonawców są przede wszystkim trudności z pozyskaniem rur preizolowanych. Wykonawcy nie uzyskali od potencjalnych dostawców rur wiążącej oferty. Obecnie został ogłoszony drugi przetarg na realizację tej inwestycji i okaże się, czy zmieniła się sytuacja na tym rynku. Poinformował, że koszt inwestycji według kosztorysu inwestorskiego jest szacowany na około 1,4 miliona złotych. Każda inwestycja wpływa korzystnie. Rozwój systemu ciepłowniczego, zwiększenie sprzedaży ciepła powoduje lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych źródła i koszty w źródle dzielone są przez większą sprzedaż. Wiadomo, że koszty związane z emisją CO₂, z opałem też z tego tytułu się zwiększą, ale planowana jest inwestycja w kotłownię biomasową, czyli stopniowe odchodzenie od węgla i przekształcenie w tak zwany efektywny system ciepłowniczy. Po wybudowaniu tej kotłowni, co najmniej 50% energii ciepłej będzie produkowane z biomasy, do której nie trzeba dokupować uprawnień do emisji CO₂. Poinformował, że jeśli chodzi o termin realizacji umowy z deweloperem, to inwestycja ma być zrealizowana do jesieni tego roku. W sytuacji, gdy nie będą składane oferty w przetargu to trzeba będzie namawiać potencjalnych wykonawców i szukać rozwiązania, żeby jednak inwestycję zrealizować.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:45 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Romualdowi Margańskiemu. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 10:46 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 10:47 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 10:47 na salę obrad powrócił Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) stwierdził, że Pan Prezes nie odpowiedział na pytanie - jakie koszty już zostały poniesione przy tej inwestycji? Przetarg, który Pan Prezes ogłosił jest na prawie 1,4 miliona złotych.

Ta kwota prawdopodobnie jest niedoszacowana i dlatego żaden wykonawca nie zgłosił się. Tak przynajmniej mówią osoby, które na tym się znają.

Poinformował, że ma jeszcze pytanie - jaki będzie koszt poniesiony przez dewelopera przy tej inwestycji? Chciałby też dopytać o to, jakie koszty Pan Prezes do tej pory już poniósł odnośnie tej inwestycji?

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że koszt tej inwestycji to 1,4 miliona złotych. Stwierdził, że jest zainteresowany konkretną stopą zwrotu w stosunku rocznym. Czy Pan Prezes ma takie wyliczenia, czy jednak nie i jest to wszystko pisane palcem po wodzie?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że ma pytanie do Pana Prezesa, czy to dotyczy 2021 roku, czy jest mowa o roku 2022? Obecnie jest rozpatrywana informacja o działalności firmy w 2021 roku, a te pytania są związane z rokiem 2022.

Poinformował, że Pan Prezes chce odpowiedzieć, więc udziela głosu Panu Prezesowi.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. Jerzy Krassowski wyjaśnił, że dotychczas poniesione koszty na inwestycję to są koszty prac projektowych, plus mapy, opłaty skarbowe i tak dalej. Dodał, że nie zna dokładnej kwoty. Koszt prac projektowych to było czterdzieści parę tysięcy złotych. Sumę kosztów dotychczas poniesionych związanych z tą inwestycją może podać szczegółowo, ale na pewno nie przekracza kwoty 60 tysięcy złotych na dzień dzisiejszy.

Poinformował, że kwestia kwoty z kosztorysu inwestorskiego i to, że wykonawcy nie przystąpili do przetargu, to nie ma żadnego związku, ponieważ wykonawcy tej kwoty nie znają przed przetargiem. Podaje się ją w dniu otwarcia ofert, przed otwarciem ofert.

Stwierdził, że odnośnie opłacalność inwestycji to jest myślenie zupełnie niepoprawne, że każda inwestycja musi być opłacalna. Z Prawa energetycznego wprost wynika, że jeżeli potencjalny odbiorca zgłasza chęć korzystania z ciepła systemowego, to Przedsiębiorstwo nie może odmówić podłączenia. Trzeba mieć dobre uzasadnienie do tego, żeby nie podłączyć. Takie uzasadnienie można byłoby skutecznie sporządzić wtedy, gdy na przykład domek jednorodzinny był w odległości kilometra i zgłoszono chęć jego przyłączenia.

Natomiast w przypadku osiedla, w którym planuje się pewną ilość bloków, duże osiedle, z dużym poborem mocy i ciepła to na pewno nie da się takiej odmowy uzasadnić.

Poinformował, że każdy odbiorca przyłączany ponosi tak zwaną opłatę przyłączeniową. To też określa Prawo energetyczne i ta opłata przyłączeniowa to jest stawka określona w taryfie razy długość przyłącza, czyli ten ostatni odcinek dochodzący do budynku, czy do węzła budynku odbiorcy. Na razie wycenione są dwa przyłącza. Do tej pory nie była pobierana żadna opłata przyłączeniowa. Jest ona pobierana tuż przed rozpoczęciem budowy przyłącza.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:51 z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański na salę obrad powrócił o godzinie 10:53 i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że chciałby uporządkować dyskusję, ponieważ informacja dotyczy działalności Przedsiębiorstwa za 2021 rok. W związku z tym prosi radnych o zadawanie pytań dotyczących roku 2021.

Poinformował, że udziela głosu Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu ad vocem.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) poinformował, że dwa lata temu zgłaszał fakt, że jest budowana ulica Wyszyńskiego i wiadomo było, że przy tej ulicy miały powstać bloki. Wtedy zwracał uwagę na to, że trzeba wcześniej położyć tam rury, przed położeniem nowego asfaltu, żeby potem tego asfaltu nie zrywać. Ponadto mówił o tym, że na zatorzu jest osiedle Wysockiego, Szkoła nr 2 i warto pochylić się nad tym, żeby znaleźć odbiorców, bo jest tam duże skupisko, a tego nikt nie bierze pod uwagę. Zwrócił uwagę, że tutaj Pan Prezes powiedział, że zgłosił się inwestor i chciał ciepło. Nie jest to ekonomicznie zasadne, ale inwestor się zgłosił, więc Przedsiębiorstwo wykonuje.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:55 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że jeszcze chciałby zwrócić uwagę, że radni zgłaszają się ad vocem a mówią zupełnie, o czym innym.

Poinformował, że zgłosił się Ad vocem Pan Piotr Ostaszewski. Udzielił głosu Panu radnemu.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) zwrócił uwagę na to, czy dobrze to rozumie, że Pan Prezes przed rozpoczęciem inwestycji nie zrobił analizy zysków i strat. Pan Prezes ogłasza przetarg na 1,4 miliona złotych i nie wie, czy będzie zysk, czy strata. Oczywiście Pan Prezes nie mógł odmówić, ale czy nie zrobiono takiej analizy?

Stwierdził, że jeśli Pan Prezes nie ma tych danych, to prosiłby o przedstawienie na piśmie, jaka jest stopa zwrotu z inwestycji bądź, jaka będzie strata.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poprosił o sprecyzowanie, o jaką inwestycję chodzi.

Radny Piotr Ostaszewski zwrócił uwagę na to, czy Pan Przewodniczący nie słucha tego, o czym rozmawiają. Poinformował, że chodzi o inwestycję dotyczącą podłączenia bloków osiedla na ulicy kardynała Wyszyńskiego.

O godzinie 10:56 na salę obrad powrócił radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) stwierdził, że dziękuje Panu Prezesowi za odpowiedzi. To wiele wyjaśnia, jak to funkcjonuje.

Poinformował, że na Komisji Pan Prezes powiedział, że węgiel na ten sezon grzewczy ma do września. Koszt zakupu węgla to będzie około 16 milionów złotych plus uprawnienia 6,3 milionów złotych. Na tę chwilę brakuje 16.000 uprawnień i mnożąc to przez 87, czy 86 euro plus prowizja i mnożąc po 4,60 zł za euro to wychodzi kwota 6,3 milionów złotych, lub 6,5 milionów złotych. W sumie jest to ponad 20 milionów złotych. Poinformował, że w związku z tym ma następujące pytanie – czy Przedsiębiorstwo nie straci płynności finansowej i czy w tym roku nie będzie wniosku o upadłość Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej przy takich kosztach? Jeżeli te wszystkie koszty, które zostały wymienione poniesie Pan Prezes, a właściwie poniosą mieszkańcy, to o jaką podwyżkę, nie licząc tej, o którą teraz wnioskuje Pan Prezes do URE, będzie się starał w nowym sezonie grzewczym?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że obecnie jest punkt 6 dotyczący informacji o pracy MPEC za rok 2021 r.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że gdy dyskutowano o Przedsiębiorstwie Komunalnym, o tym jak Pan Prezes z Panem Wiceprezesem zarządzali Spółką, to też nie dotyczyło to roku 2021, lecz lat ubiegłych. Wtedy nie było problemu, a teraz, gdy są pytania konkretne do działalności, to Pan Przewodniczący strofuje radnych, że to nie jest ten rok.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że chce uporządkować dyskusję, żeby dyskusja była na temat.

Poinformował, że udziela głosu Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że na pierwszej stronie informacji jest wymienionych kilka dat: „Aktywna Firma 2014”, „Laureat ciepłownictwa 2012”, „Gepart Biznesu 2010, 2011”, „Gazeta Biznesu 2010, 2011” i tak dalej. Pan Prezes objął stanowisko chyba w 2018 roku. Wobec tego, po co Pan Przewodniczący przyjmował to pismo, jeżeli są tam nieaktualne dane.

Dodał, że rozmawiają o roku 2021, więc niech tam będą aktualne dane dotyczące danego roku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że też jest za tym.

Udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że w swoim wielowątkowym wystąpieniu na początku chciałby

poddać kilka słów pod małą refleksję. Gdy kilka miesięcy temu radny Wawulski zasygnalizował o podejrzeniu pewnych nieprawidłowości odnośnie bielskiego MPEC-u, to niektórzy byli tymi słowami bardzo oburzeni. Nie jest tajemnicą, że w chwili obecnej Pan Prezes Krassowski pozwał radnego Wawulskiego do sądu. Chodzi tu o pomówienia. W tej sprawie sądowej Pan Burmistrz nawet jest świadkiem.

Zwrócił uwagę, że zadaniem radnego jest reprezentowanie mieszkańców miasta, jak również dopytywanie się o różne dziedziny życia, o dochodowość spółki miejskiej nie jest niczym złym, a wręcz jest wskazanym. Jeżeli radny podejrzewa jakiegokolwiek złe działania, ewentualnie złe posunięcia biznesowe, to ma prawo i obowiązek o to pytać.

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji do spraw Inwestycji Pan Prezes wspomniał o tym, że rozważa możliwość wzięcia kredytu obrotowego, żeby zapewnić opał na przyszły rok i to chyba będzie jedyną możliwością w tej sytuacji. Wszystko wydaje się w porządku, ale wiadomo, że stopy procentowe kredytów na tę chwilę idą w górę, jak również prowizje bankowe, które do niedawna w niektórych bankach nie były liczone, a w tej chwili zazwyczaj są liczone.

Poinformował, że kilka miesięcy temu spotkał się z pracownikiem jednej z dużych bielskich firm węglowych. Ten pracownik zapytał, dlaczego MPEC bielski nie robi zakupów, a Suwałki wybierają ostatni miał, inna elektrociepłownia z regionu wybiera węgiel? Takie pytanie powinno być skierowane do Pana Prezesa, aby to wyjaśnił.

Zwrócił uwagę, że jesienią była rozmowa o cenach certyfikatów emisji CO₂ i o zakupach węgla. Ten miał być droższy w przeliczeniu do tamtego roku w granicach stu procent, a w tej chwili to jest chyba trzysta procent. Wobec tego, kto miał rację, czy te osoby, które niepokoiły się tym stanem, czy Pan Prezes jednak trafił w temat? Tak samo jest z ceną certyfikatu emisji CO₂. Na Komisji Pan Prezes mówił, że ta cena może spaść. W ostatnim czasie cena rzeczywiście troszkę spadła, aczkolwiek jest to w granicach 85 euro plus prowizja. Poprosił Pana Prezesa o odpowiedź.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że jest zszokowany wypowiedzią Tomasza Hryniewickiego, że radny zostaje powołany do sądu za pomówienia o nieprawidłowości w Przedsiębiorstwie.

Stwierdził, że ma wielki szacunek dla Pana Burmistrza, ale w co Pan Burmistrz wplatał się? Trzeba przyznać się do tego, że Pan Prezes popełnił błąd, nie zrobił zakupów w czasie, bo myślał, że będzie taniej.

Poinformował, że ma prośbę do radnych. Jeśli Pan Piotr dostanie wezwanie do sądu, to niech powoła wszystkich radnych na świadków. Osobiście, jako pierwszy tam pójdzie.

Dodał, że z jednej strony jest Prezes innej firmy, gdzie są same pochwały, chociaż są też potknięcia. Pan Prezes przyznaje się do tego, co zrobił źle. Natomiast odnośnie drugiej firmy mówi się o sądzie. To po prostu w głowie się nie mieści. Zrozumiałe jest to, że ten nie zrobi błędów, który nic nie robi. Każdy robi jakiś błąd, ale do tego trzeba się przyznać, a nie iść w zaparte, że ma się rację. Pan Prezes zrobił szalony błąd.

Zwrócił uwagę, że gdy był poprzedni Prezes Pan Samocik to tutaj były same pochwały. Wtedy były setki ton zapasów. Natomiast dzisiaj nie ma zapasu, a cena węgla skoczyła o 400%.

Dodał, że była tu wypowiedź Prezesa Gospodarki Komunalnej, który już dzisiaj się martwi, co będzie z energią. Osobiście współczuje Panu Prezesowi, że ten Rząd może doprowadzić do upadku takie Przedsiębiorstwa, albo Miasto będzie musiało dokładać potężne pieniądze, żeby zapewnić funkcjonowanie Przedsiębiorstwa.

Stwierdził, że jest mu wstyd za Prezesa MPEC i za Pana Burmistrza, że jest świadkiem w sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że z tego, co się orientuje to jest zupełnie inny przedmiot pozwu niż to, o czym teraz mówił Pan radny.

Dodał, że jest świadkiem, ale nie zna treści pozwu, bo jest to pozew prywatny Pana Jerzego Krassowskiego. Tutaj radni już podjęli wyroki, że Prezes ma przyznać się do błędów. To oceni Sąd, czy Prezes ma się przyznać do błędów, czy nie. Jeżeli sąd przyzna rację Panu Prezesowi, to wtedy trzeba będzie niestety przeprosić za takie słowa. Natomiast to jest przykre, że dochodzi do takiej sytuacji, że w rodzinie samorządowej jeden mówi na drugiego różne rzeczy, nie zawsze z dobrą intencją. Często jest to z dobrą intencją. Niech oceni to niezawisły sąd. Jeżeli się okaże, że sąd przyzna rację Panu radnemu, to będzie sygnał, co dalej ma robić Burmistrz Miasta. Jeżeli rację sąd przyzna Panu Prezesowi to też, jako Burmistrz będzie wiedział, co dalej robić w tej materii.

Dodał, że niech zajmie się tym sąd, a nie Rada Miasta.

Radna Iwona Kołos stwierdziła, że jest to trochę niepoważne, że kilku kolegów radnych pytało Pana Prezesa konkretnie o to, ile zaproponował inwestor osiedla przy ulicy kardynała Wyszyńskiego za podłączenie ciepła a Pan Prezes nie odpowiedział na pytanie. Pan Prezes musi mieć taką kwotę, a jakby obawia się tego powiedzieć.

Dodała, że osobiście domyśla się, że jest to bardzo mała kwota. Radni dopytują o tę inwestycję w sytuacji, kiedy Pan Prezes sam się przyznał, że brakuje mu ogromnej kwoty pieniędzy. Tutaj kolega radny powiedział, że jest to kwota dwudziestu paru milionów złotych. Ponadto Pan Prezes na Komisji Oświaty powiedział, że prowadzi rozmowy z bankami.

Stwierdziła, że ma nadzieję, że Pan Prezes ma pomysł i odpowie, w jaki sposób zbierze brakującą kwotę. Pan Prezes musi już to wiedzieć, ponieważ praktycznie już jest czerwiec, a węgla wystarczy tylko na ogrzanie wody, bo w sierpniu nie ogrzewa się bloków. Może będzie łagodna jesień i mieszkańcy oraz Miasto nie pójdą z torbami, ponieważ jest to sytuacja patowa.

Poinformowała, że jest też pytanie, czy Pan Prezes prowadzi jakiegokolwiek rozmowy odnośnie zakupu węgla i miału, bo już jest czerwiec. Osoby mieszkające w domach prywatnych nie czekają na wrzesień, aby kupić węgiel, lecz wcześniej zabezpieczają się niezależnie od tego, czy to jest gaz, czy węgiel, czy cokolwiek innego. Natomiast Pan Prezes czeka, a kwoty rosną. Rosną nie tylko kwoty, ale też obawa, czy ten węgiel w ogóle się kupi i czy on będzie.

Poprosiła o wyjaśnienie, z kim Pan Prezes podpisał umowę na chwilę obecną, bo to jest bardzo ważne. Zwróciła uwagę, że Pan Prezes podejmuje się poważnych inwestycji. Jak Pan Prezes odniesie się do tego, co powiedział przed chwilą Pan Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego? Chodzi tu o budowę instalacji fotowoltaicznych na terenie kotłowni centralnej. Czy Pan Prezes pozyskał na to jakiegokolwiek środki i czy nie obawia się wykupu tej energii?

Radna Danuta Karniewicz zwróciła uwagę, że są trzy osoby w Radzie Nadzorczej. Natomiast, co ta Rada Nadzorcza zrobiła, czy coś wniosła do tego wszystkiego? Z przedłożonych materiałów nie wynika, jaki jest koszt funkcjonowania Rady Nadzorczej. Po co generuje się dodatkowe koszty, jeśli ta Rada Nadzorcza nie spełnia swego zadania i nie współodpowiada z Panem Prezesem? W sprawozdaniu podano, że od 1 kwietnia tego roku do 30 marca 2026 roku został powołany Zarząd, czyli Pan Prezes został powołany do 2026 roku. Natomiast Radę Nadzorczą może trzeba zmienić. Jeżeli Rada Nadzorcza musi być, to musi ona spełniać swoje zadania. Tutaj wszyscy zarzucają Panu Prezesowi, ale współwinna jest Rada Nadzorcza, bo ona również za to odpowiada.

Zwróciła się z pytaniem - ile kosztowała Rada Nadzorcza w 2021 roku?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że przysłuchuje się tej dyskusji i nie zgadza się z pewnymi rzeczami. Uważa, że każdy powinien wiedzieć, co mówi na sesji i radnemu też nie wszystko wolno.

Zwróciła uwagę, że nie wiadomo, jakie są podstawy i zarzuty pozwu skierowanego przeciwko Panu radnemu, ale jest to przestroga dla przyszłych osób, które chciałyby posądzać o popełnienie jakiegoś przestępstwa, czy mówić nieprawdziwe rzeczy. To daje dużo do myślenia.

Poinformowała, że tutaj były porównywane dwie spółki. Jest atak na MPEC, a nie na przykład na Przedsiębiorstwo Komunalne, ponieważ Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego zrobił porządek i nie ma tak zwanego kreta. Natomiast Pan radny Wawulski dostał pewnie dokumenty od osób z MPEC-u. W związku z tym jest ta różnica.

Stwierdziła, że radni mogą zadawać pytania, ale nie mogą atakować i ferować wyroków. Za działalność Spółki odpowiada Prezes i on wie jak zarządzać, więc nie można już od razu skreślać wszystkiego.

Mieszkańcy mieli dostarczane ciepło i wszystko było w porządku. Rola radnego jest taka, żeby podpowiadać, na przykład odnośnie fotowoltaiki.

Poinformowała, że sprawą oczywistą jest to skąd Przedsiębiorstwo może mieć pieniądze na rozwój swojej firmy. To są opłaty za ciepło i mogą być też środki zewnętrzne. Przedsiębiorstwo nie ma pieniędzy z Miasta na przykład na realizację zadań w drodze powierzenia, nie ma też wynagrodzenia z tytułu świadczenia usług w drodze przetargu.

Stwierdziła, że radni powinni Panu Prezesowi pozwolić pracować. Natomiast, jej zdaniem Rada Nadzorcza wykonuje swoje obowiązki zgodnie z ustawami, zgodnie z kodeksem spółek handlowych.

Dodała, że nie wiadomo, co jest w pozwie skierowanym przeciwko radnemu, więc nie należy tego oceniać. Jest to prywatna sprawa Pana Prezesa i Pana radnego, a rozstrzygnie to sąd.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:13 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 11:14 z sali obrad wyszła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 11:15 z sali obrad wyszła radna Danuta Karniewicz i tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że Pani Wiceburmistrz jest z zawodu prawnikiem również o prawniczych specjalizacjach. Chciałby, aby Pani Wiceburmistrz wysłuchując wszystkie sesje i w nich uczestnicząc, jak również uczestnicząc w Komisjach przypominała, w którym momencie i którymi słowami radny Piotr Wawulski mógł urazić Pana Prezesa, ewentualnie pomniejszyć Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej nieostrożnymi zarzutami i stwierdzeniami. Poinformował, że osobiście tego nie pamięta. Natomiast, jeśli chodzi o porównania dwóch firm, które złożyły sprawozdania, to Pan Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego zadbał o to, żeby cena prądu była niższa jeszcze wtedy, kiedy ten prąd dopiero zaczął drożeć. W drugim Przedsiębiorstwie, kiedy wszyscy sygnalizowali, że jest niepokojąca sytuacja na rynku węglowym, to nie było żadnej reakcji. To budzi obawy o dalszą pracę tego Przedsiębiorstwa. Dodał, że Pani Wiceburmistrz wspomniała też o doradzaniu i podała przykład fotowoltaiki. Na Komisjach od 2014 roku były walczone takie tematy, jak fotowoltaika, geotermia. Zawsze były stwierdzenia, że jest za mało miejsca, jest nieopłacalna, nie ma w tym momencie programów pomocowych na tego typu rzeczy. Radni przedstawiali bardzo dużo takich pomysłów, jednak żadne z nich nie zostały zrealizowane. Pokazuje to ignorancję w temacie, albo niechęć do rozwiązywania pewnych problemów w sposób, który się proponuje.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:16 na salę obrad powróciła radna Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 11:17 na salę obrad powróciła radna Danuta Karniewicz i radny Eugeniusz Simoniuk od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) stwierdził, że jest tu pełna zgoda z Panią Burmistrz. Pani Burmistrz użyła stwierdzenia, że jest to ostrzeżenie. Pani Burmistrz ma rację, to jest ostrzeżenie.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że teraz radni rozmawiają z Panią Burmistrz, która w tej chwili jest w Urzędzie, a mogłaby siedzieć koło Pana Burmistrza. Można byłoby zobaczyć twarz Pani Burmistrz, natomiast teraz trzeba patrzeć w ekran i jest to mało komfortowa sytuacja. Dodała, że rozmawiano z Panem Burmistrzem o tym, że skończyły się wszystkie ograniczenia. Pani Burmistrz powinna być na sali obrad skoro tak chętnie zabiera głos. Zwróciła uwagę, że Pani Burmistrz powiedziała, co można mówić, a czego nie można mówić. Dodała, że cieszy się z tego, że poruszyła temat fotowoltaiki, ale to nie była odpowiedź Pani Burmistrz, która nie godzi w radnych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:19 z sali obrad wyszedł radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Tomasz Sulima stwierdził, że chce nawiązać do przedłożonej informacji. Ta informacja pokazuje trudną sytuację. Wcale nie pociesza fakt, że dotyczy to nie tylko naszego samorządu, ale jest to ogólne zjawisko, z którym mierzą się samorządy w Polsce. Uważa, że wszyscy chcieliby usłyszeć o pomysły, w jaki sposób w bieżącym roku i w następnym można sobie poradzić z kwestią rosnących wydatków. Czy Spółka w osobie Pana Prezesa zastanawia się, czy bierze pod uwagę w ogóle zobowiązania kredytowe, zaciągnięcie kredytu na poczet przyszłego roku? Czy są takie pomysły?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że nie ma żadnej różnicy w tym, czy

w sesji uczestniczy online, czy jest obecna na sali obrad. Widok jej twarzy do niczego nie jest potrzebny Pani radnej, ani radnym. Wystarczające powinno być to, że się wypowiada i jest słyszalna.

Dodała, że ma podzielną uwagę i wykonuje swoje obowiązki służbowe oraz słucha dyskusji na sesji.

Poinformowała, że jeżeli chodzi na przykład o fotowoltaikę to potrzebne są na to środki zewnętrzne, ale nie zawsze te pieniądze były i są. Teraz będzie szansa, jeżeli Unia da pieniądze, to będą duże środki i wszyscy powinni z tego skorzystać, także przedsiębiorstwa. Zmieniony został jednak sposób rozliczania energii, są też różne ograniczenia i jeszcze dokładnie nie wiadomo, jak będzie. Można byłoby zaryzykować i liczy się na to, że będą też środki zewnętrzne.

Zwróciła uwagę, że MPEC ma środki własne z wiadomych źródeł i przy różnego rodzaju inwestycjach musi również pozyskiwać środki zewnętrzne. Natomiast, jeżeli chodzi o kredyt w rachunku bieżącym to każda szanująca się firma, zwłaszcza teraz przy tak dużej niepewności rynkowej powinna mieć na wszelki wypadek kredyt w rachunku bieżącym w niewysokim limicie. Sytuacja dla wszystkich przedsiębiorców jest bardzo niekomfortowa i trudna.

W trakcie powyżej wypowiedzi o godzinie 11:20 na salę obrad powrócił radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) zwrócił uwagę na słowa Pani Burmistrz, że każda szanująca się firma powinna mieć kredyt w rachunku bieżącym. W obecnej sytuacji, kiedy hipotetycznie Panu Prezesowi i jego Przedsiębiorstwu zostanie udzielony kredyt obrotowy, to chyba Pani Burmistrz rozumie, że ten kredyt będzie musiał być spłacony z odsetkami i z ewentualną prowizją. Zazwyczaj kredyt obrotowy jest spłacany drugim kredytem obrotowym, który jest brany w wyższej kwocie. W tym momencie Pan Prezes musiałby znaleźć środki ze swojej działalności na spłatę kredytu. Natomiast, co będzie w przyszłym roku, za co będzie zakupiony opał do Przedsiębiorstwa, certyfikaty emisji CO₂, z czego będą pokrywane wydatki bieżące firmy? Wobec tego kredyt w takiej wysokości to jest zaciskanie pętli na szyi.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, że kredyt bieżący wcale nie musi być wykorzystany. Rolowanie następuje wtedy, jeżeli ten kredyt wykorzystana się i jest brak płynności finansowej, czyli nie ma źródła finansowego do spłaty kredytu. Kredyt w rachunku bieżącym potrzebny jest, jako zabezpieczenie i może być wykorzystany w sytuacji niezbędnej. Każdy zarządzający robi symulacje płynności, analizuje swoje możliwości finansowo-inwestycyjne.

Uważa, że tutaj nie ma żadnego zagrożenia, ale w tej materii może wypowiedzieć się Pan Prezes do czego jest potrzebny ten kredyt. Natomiast nie trzeba na to patrzeć w takich kategoriach jak Pan radny.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:24 z sali obrad wyszła radna Eugenia Kruk oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się z pytaniem, czy Pan Prezes zechce odpowiedzieć na pytania radnych?

Udzielił głosu Panu Prezesowi Jerzemu Krassowskiemu.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. Jerzy Krassowski poinformował, że dokończy temat inwestycji budowy sieci do osiedla przy ulicy Wyszyńskiego. Pan Ostaszewski dopomina się o zwrot z inwestycji. Ten temat, jak realizuje się inwestycje przyłączeniowe, kto ponosi koszty i w jakim zakresie, był wyjaśniany w zeszłym roku w odpowiedzi na pytania Pana radnego Wawulskiego. Wszystko to jest uregulowane w Prawie energetycznym. Prosiłby wrócić do tamtych wyjaśnień ewentualnie w Prawie energetycznym przeczytać parę artykułów na ten temat.

Poinformował, że temat budowy sieci na zatorze pojawił się parę lat temu. Na tym terenie również była przewidywana inwestycja, ale najpierw był jeden właściciel tego terenu, w międzyczasie się zmienił i to się odwlekało. Budowa tego osiedla była kluczowa dla opłacalności tej inwestycji. Budowa sieci od razu w kierunku Szkoły nr 2 i dwóch nowo powstałych budynków, czy istniejących mniejszych budynki w okolicach ulicy Sportowej, to bez tego osiedla, ta długość sieci była wymagana trzykrotnie wyższa. W tym momencie nie można było mówić o opłacalności takiej inwestycji. W końcu znalazł się inwestor, który rzeczywiście

buduje osiedle i warto budować tę sieć. Jest okazja do rozbudowy sieci na zatorze. Wpłynie to na jakości powietrza w mieście, jak również na kondycję finansową MPEC.

Poinformował, że na Komisjach mówił o tym, że przy obecnych cenach koszt zakupu węgla będzie kształtował się na poziomie 15-16 milionów złotych, natomiast uprawnień do emisji CO₂ na poziomie 6 milionów złotych.

Zwrócił uwagę, że było też pytanie, czy Przedsiębiorstwo nie straci płynności finansowej i czy nie zagraża ogłoszenie upadłości za pewien czas? Dużo tu zależy od taryfy, jaką zatwierdzi regulator, czyli Prezes URE. Obecnie postępowanie taryfowe jest w toku. Wnioskowana skala podwyżki w tym postępowaniu kształtuje się na poziomie 70% w stosunku do cen obecnych. Jest to bardzo dużo. Osobiście chciałby, żeby to było 7%, czy 0,7 %, albo minus 0,7 % ale w dzisiejszych uwarunkowaniach, jeżeli węgiel podrożał ponad pięciokrotnie, uprawnienia EUA też nie tanieją, tak to wychodzi z rachunków. Jeżeli taryfa w tym kształcie zostanie zatwierdzona to upadłość Przedsiębiorstwu nie będzie grozić. Być może również branie kredytu obrotowego nie będzie konieczne, jeżeli zakupu nie będzie dokonywało się od razu na zapas na cały rok, czy na dwa lata. Wtedy Przedsiębiorstwo będzie w stanie na bieżąco regulować zobowiązania z tym związane z własnych środków. Odnośnie kredytu obrotowego warto się zabezpieczyć i przygotować, jeżeli byłaby okazja chwilowego spadku cen uprawnień do emisji do niskiego poziomu, co miało miejsce w marcu. Wykorzystano ten moment do zakupu uprawnień do emisji CO₂ brakujących jeszcze do rozliczenia roku poprzedniego. Spadek był na tyle ostry, że wydawało się, że cena zejdzie do poziomów niższych i będzie utrzymywać się na tych poziomach. Niestety, zachowania rynkowe są trudno przewidywalne i znowu można mówić, że popełnił błąd. Natomiast, gdyby kupił dzisiaj po 84 euro, a za miesiąc, czy dwa będzie znowu po 60 euro to też będzie błąd. W mniejszych partiach niezależnie od ceny trzeba będzie kupować te uprawnienia do emisji CO₂.

Poinformował, że MPEC nie kupuje węgla u miejscowego dostawcy, bo oferowana dzisiaj cena przez tego dostawcę, jak również innych, którzy handlowali węglem z tego samego kierunku, od marca jest bardzo wysoka. W marcu cena skoczyła do 1700 złotych, a teraz jest to 1920 złotych. Są tańsze oferty węgla. Prowadzone są rozmowy i być może w tym tygodniu, a najpóźniej w przyszłym zostanie podpisana umowa z PGE Paliwa, która oferuje węgiel sprowadzany z kierunków Indonezja, RPA, Kolumbia. Aktualna oferta łącznie z transportem, tak jak przyjęto to do kalkulacji taryfowej, na dzień dzisiejszy wynosi około 1500 złotych. Jest to niższe niż u miejscowego dostawcy. Ponadto od jutra Polskie Grupy Górnicze ogłaszają aukcje na sprzedaż węgla dla spółek podobnych do bielskiej spółki. W związku z tym nie została jeszcze podpisana umowa z PGE Paliwa, bo te aukcje ruszą od 1 czerwca. Zostały złożone dokumenty umożliwiające uczestnictwo w tych aukcjach. Może okaże się, że w PGG będzie można kupić węgiel po 1000 złotych, albo po 1200 złotych. Jutro będzie ten poziom odniesienia i możliwa ocena sytuacji rynkowej oraz cen tego paliwa.

Poinformował, że Pani radna Iwona Kołos zapytała - ile zaproponował inwestor za przyłączenie do sieci? Zasady przyłączania i ponoszenia kosztów z tego tytułu są ściśle uregulowane w Prawie energetycznym i tutaj nie ma pola do takich rozmów, że inwestor coś zaoferował. Jest to długość przyłącza, czyli ten ostatni odcinek, który przyłącza budynek zainteresowanego odbiorcy razy stawka określona w taryfie. Jest to określone dla dwóch budynków, ponieważ w momencie podpisywania pierwszej umowy określone zostały moce wszystkich budynków, ale nie było jeszcze zaprojektowane umiejscowienie tych budynków i nie można było określić długości przyłącza. To nie są wysokie kwoty, bo za metr przyłącza to są stawki według obowiązującej jeszcze taryfy dla tego przekroju. Do tych budynków był przekrój 32 albo 40. Dla „trzydziestki” to jest 130 złotych za metr bieżący przyłącza, a dla „czterdziestki” 140 złotych za metr bieżący przyłącza. Stawkę za przyłączenie kalkuluje się, jako jedną czwartą planowanych kosztów do poniesienia na budowę tych przyłączy. Potencjalny odbiorca pokrywa jedną czwartą kosztów ponoszonych na budowę samego przyłącza. Przyłącza nie należy mylić z siecią. Przyłącze to jest ten ostatni odcinek od głównej rury. Stwierdził, że jeśli chodzi o instalację fotowoltaiczną, to z dzisiejszego punktu widzenia można mówić, że warto było zrobić ją pięć, czy więcej lat temu. Z tym, że wtedy ceny energii elektrycznej nie były takie wysokie, a z kolei instalacje fotowoltaiczne były droższe niż dzisiaj. W związku z tym okresy zwrotu wychodziły bardzo długie wręcz pięćdziesięcioletnie. Tak było 10 lat temu, natomiast dzisiaj sytuacja jest zupełnie inna. MPEC planuje instalację 50kW i jest to moc, która będzie zużywana na bieżąco. To, co będzie wprowadzane do sieci to jedynie w okresach przerw w pracy źródła. Energia będzie zużywana na bieżąco. Tutaj te zmiany wprowadzone w ostatnim czasie, jeżeli chodzi o sposoby rozliczania się z zakładem energetycznym nie mają jakby znaczenia, czy to były stare zasady, czy nowe, wyłącznie z tego względu, że

całość produkowanej energii będzie zużywana na bieżąco. Źródło pracuje w ruchu ciągłym i to jest średnia moc, która jest pobierana latem. Koszt takiej instalacji szacuje się na około 180-200 tysięcy złotych, a uzysk roczny to jest około 50 MWh, czyli roczna oszczędność na samej energii. Oprócz energii elektrycznej jeszcze będą oszczędności dodatkowe na tak zwanej opłacie mocowej i opłacie przesyłowej zmiennej. Na samej energii to będzie oszczędność rzędu 50 tysięcy złotych rocznie plus opłaty mocowe i zmienna przesyłowa, to będzie oszczędność około 60 tysięcy złotych rocznie. Odnosząc to do kosztu samej instalacji to okres zwrotu wyniesie około trzy i pół roku.

Zwrócił uwagę, że informacja o wynagrodzeniu Rady Nadzorczej jest zamieszczona na stronie 15 informacji. Średnie wynagrodzenie członka Rady Nadzorczej wyniosło 2.497,82 zł miesięcznie, a mnożąc to przez 3 członków i przez 12 miesięcy to wychodzi kwota około 90.000 złotych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:26 na salę obrad powróciła radna Eugenia Kruk oraz radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że już daleko zaszła ta dyskusja.

Zwrócił uwagę, że dyskutuje się poza mikrofonem. Są to dla niektórych istotne sprawy, ale dyskusja nie powinna w ten sposób wyglądać.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. Jerzy Krassowski stwierdził, że jeśli coś pominął, bo może nie wszystko zanotował to jeszcze prosiłby o przypomnienie.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Panu Prezesowi.

Poinformował, że składa wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym temacie, ponieważ dyskutuje się już dosyć długo, a jeśli są pytania to Pan Prezes udzieliłby odpowiedzi na piśmie.

Stwierdził, że ma takie prawo złożenia wniosku, tak jak każdy z radnych.

Poinformował, że przystępują do głosowania wniosku, żeby zakończyć dyskusję w punkcie 6 - Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim za rok 2021. Kto z radnych jest za tym wnioskiem przyciska przycisk – za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk – przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymuje przyciska przycisk – wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano wniosek w sprawie:

zakończenia dyskusji w tym temacie.

Wyniki głosowania

Tak: 5, Nie: 11, Wstrzymuje się: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

Tak (5)

Aleksander Bożko, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Irena Zawacka-Prystupa

Nie (11)

Paweł Bierżyn, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Piotr Ostaszewski, Eugeniusz Simoniuk, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

Wstrzymuje się (2)

Eugenia Kruk, Tomasz Sulima

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: za wnioskiem głosowało - 5 radnych, przeciw - 11, wstrzymało się od głosu - 2.

Stwierdził, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości, więc dyskusja trwa dalej.

Zwrócił się z prośbą o to, żeby dyskutować na temat.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) poinformował, że 12 lat jest radnym i nigdy nie usłyszał, że za długo dyskutuje się i trzeba przerwać dyskusję. Jest to dziwna sytuacja, ale człowiek się uczy ponoć całe życie.

Stwierdził, że dziękuje Panu Prezesowi za wyczerpującą odpowiedź. Ta podwyżka na pewno zaboli mieszkańców. Tutaj chciałby zacytować Pana Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego – „nie mam satysfakcji, że to przewidziałem”, który powiedział to odnośnie swego Przedsiębiorstwa.

Zwrócił uwagę, że wcześniej mówił o tym wszystkim, o czym teraz mówi Pan Prezes MPEC, o tych problemach. Jednak Pan Prezes nic nie zrobił, żeby temu zapobiec.

Dodał, że osobiście nie jest fachowcem w tej dziedzinie, ale wiadomo, że jak radny zwraca uwagę, to ta podpowiedź nie jest brana pod uwagę. Jest to traktowane wręcz z pogardą.

Stwierdził, że wszyscy poniosą za to konsekwencje. Osobiście ma nadzieję, że Pan Prezes poniesie największe konsekwencje z tego tytułu.

Zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz powiedziała o dofinansowaniach. W tym zakresie jest tu pełna zgoda. Takie Przedsiębiorstwo, jak Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej o strategicznym działaniu i przy inwestycjach, które powinno prowadzić, a których nie prowadziło powinno być dofinansowywane.

Zwrócił uwagę, że niedawno w naszym mieście była delegacja ze Szwecji. Pan Burmistrz na portalu społecznościowym napisał o biomase. W związku z tym jest pytanie do Pana Prezesa, ponieważ ostatnio został złożony wniosek o wymianę pieców. Wniosek dotyczył innego paliwa, a teraz mówi się o biomase. Wobec tego, czy już wiadomo, że tamten wniosek nie przeszedł, czy wniosek był zły i teraz będzie forsowana biomasa?

Dodał, że poszukał informacji, jak inne elektrociepłownie radziły sobie z dofinansowaniami i wybrał miejscowości zbliżone gabarytowo i objętościowo. One korzystały z różnych dofinansowań, z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z różnego rodzaju pożyczek, żeby zmienić swoje funkcjonowanie i zejść z uprawnień, zejść częściowo, albo w całości z węgla i dzisiaj przez to mieć spokój. Są to takie miasta jak Grajewo, Augustów, Suwałki, Mońki, Łącut, Nowy Targ, Łuków i inne. Białystok jest większym miastem, ale jest prekursorem w dziedzinie spalania. Natomiast w naszym mieście mówi się o 70% podwyżce za ogrzewanie.

Poinformował, że radni, którzy mają w swoim okręgu wyborczym bloki zmierzają się z tą sytuacją. Mieszkańcy przyjdą do radnych, a nie do Prezesa i radni będą tłumaczyć się z tego tytułu.

Zwrócił uwagę, że poprzednio Pan Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego poruszył temat spalarni. Pan Prezes szedł w bardzo dobrym kierunku. Gdyby ta spalarnia była, to dzisiaj nie byłoby tego problemu.

Niestety, stało się inaczej.

Stwierdził, że osobiście nie szacował, że ta podwyżka, o której powiedział Pan Prezes MPEC będzie aż tak duża. Dobrze, że to wybrzmiało na sesji, więc może nie będzie znowu pomówiony.

Stwierdził, że tą delegacją ze Szwecji to tylko mydlono oczy, bo wiadomo, że nie dostanie się biomasy. Został złożony wniosek o całkowicie inne źródło paliwa, a teraz pokazuje się, jak dba się o wizerunek i o interes mieszkańców, bo ktoś przyjechał ze Szwecji.

Poinformował, że na koniec swojej wypowiedzi chciałby potwierdzić, że został pozwany do sądu przez Pana Prezesa. Jest to akt oskarżenia z powództwa prywatnego. Świadcami w sprawie jest Pan Burmistrz i Pani Dyrektor Biblioteki Miejskiej.

Dodał, że chciałby też podziękować mieszkańcom, którzy odzywają się do niego w informacjach na Facebooku, czy w innej komunikacji i wspierają w tej sprawie. Chciałby też podziękować radnym za to, że chcą uczestniczyć w tym procesie i oferowali każdą pomoc w tej sprawie. Uważa, że to szybko się nie skończy, ale niestety Pan Prezes, Pan Burmistrz i Pani Dyrektor wybrali taką drogę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że korzysta z uprawnień, które są zawarte w Statucie. Taki wniosek formalny może zgłosić, jako radny. Każdy radny może zgłosić wniosek. Wniosek powinien być poddany pod głosowanie i to zostało uczynione.

Dodał, że posiada również inne uprawnienia, jeśli chodzi o uporządkowanie dyskusji i dlatego tyle razy prosił radnych o dyskutowanie na temat. Wielokrotnie też czytał, jaki jest temat, jednak radni odbiegają od tego tematu. To nie jest w porządku, ale radni uważają, że im można to robić, a Przewodniczący nawet nie może korzystać z uprawnień danych przez Statut.

Zwrócił uwagę, że jeśli mówi o czymś, co nie jest zawarte w Statucie, to prosi o wskazanie tej nieprawidłowości.

Poinformował, że ad vocem udziela głosu Panu Piotrowi Ostaszewskiemu.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) stwierdził, że skoro teraz jest moda na ważenie słów, to niech Pan

Prezes powie, kiedy Ostaszewski żądał zwrotu z danej inwestycji, bo Pan Prezes tak powiedział. Wobec tego, jaki to jest zwrot i jakiego żądał zwrotu?

Zwrócił uwagę, że poprosił Pana Prezesa o informację odnośnie stopy zwrotu z danej inwestycji. Z wypowiedzi Pana Prezesa wynika, że nie można nawet tego nazwać inwestycją. Inwestycja jest wtedy, kiedy jest jakiś zysk.

O godzinie 11:53 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radna Iwona Kołos (Ad Vocem) poinformowała, że chce zapytać Pana Prezesa - czy możliwe jest, żeby inwestor zaproponował kwotę tylko 18-20 tysięcy złotych, jako wkład do tej inwestycji, która prawdopodobnie będzie oscylowała dużo powyżej 1,5 miliona złotych? Pan Prezes wie, że nie ma chętnych, więc będzie trzeba zawyżyć tę inwestycję.

Zwróciła uwagę, że Pan Prezes oszacował nakłady inwestycyjne na 2.280.000 złotych. Natomiast osobiście uważa, że nie zrealizuje się tych podanych 9 punktów. Trzeba zwracać uwagę na kwoty, które się podaje. Koszt samej fotowoltaiki to jest 200 tysięcy złotych, a inwestycja dotycząca osiedla wyniesie na pewno dużo więcej niż 1,4 miliona złotych. Te nakłady inwestycyjne będą wyższe.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że ma kilka słów do Pana Przewodniczącego. Zwrócił uwagę na to, po co radni tutaj siedzą i w jakim celu podjęto dzisiejszą dyskusję, jeśli Pan Przewodniczący przypomina radnym, że jest to sprawozdanie za rok 2021? Jest to sprawozdanie za 2021 rok, ale w tym momencie już padły słowa, że radni mogą nie usłyszeć sprawozdania za 2022 rok. Taka podwyżka, o której wspominał Pan Prezes jest to dramat. Jest to dramat dla emerytów, rencistów, dla młodych małżeństw. Pan Przewodniczący chyba też mieszka w zasobach spółdzielni mieszkaniowej i płaci za ciepło, ale może z innego pułapu opłaca te rachunki. Wielu ludzi, szczególnie mieszkających samotnie ma duży dylemat już w tej chwili, czy wykupić leki, czy opłacić wszystkie rachunki. Natomiast Pan Przewodniczący wychodzi z wnioskiem formalnym, żeby zakończyć taką dyskusję.

Zwrócił uwagę, że radni dostają diety, pracują w zasadzie dwa dni w miesiącu na tej sali obrad przy Komisji i sesji. Jeżeli są takie tematy, jak dziś poruszane to obowiązkiem radnych jest tutaj siedzieć nawet do 22:00, a jeśli nie, to spotkać się następnego dnia po to, żeby spróbować znaleźć pomysły na naprawienie tej sytuacji. Poinformował, że jeszcze chce nawiązać trochę do historii. Na ostatniej sesji złożył wniosek formalny i ten wniosek nie został poddany pod głosowanie. Pan Przewodniczący stwierdził, że ta sprawa nie jest sprawą niecierpiącą zwłoki. Wobec tego powoływanie się na Statut chyba zależy od sytuacji i od tego, kto, z czego korzysta i co, dla kogo jest odpowiednie. Ponadto na ostatniej sesji porządek obrad po raz kolejny nie był głosowany, a zgodnie z prawem zwyczajowym powinien być głosowany. Pan Przewodniczący jednak od tego prawa odszedł.

Dodał, że cały czas odczuwa, że ta sprawa Piotra Wawulskiego w sądzie, czy takie zagrywki, które są od kilku sesji to jest to zamykanie ust dla radnych. Najlepiej byłoby, gdyby sesja trwała 40 minut i wtedy wszyscy byliby zadowoleni.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:56 z sali obrad wyszedł radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że dziękuje za te słowa krytyki. Jest to nie pierwszy raz, ale te słowa krytyki nie są podparte żadnymi przepisami, ani Statutem, ani ustawą o samorządzie. To są wymysły radnych i nieraz o tym mówił.

Stwierdził, że to, co radni napisali we wniosku miesiąc temu, że jest to sprawa niecierpiąca zwłoki, to chyba jest komizm. Jednak radni mogą tak uważać, że to jest sprawa niecierpiąca zwłoki.

Zwrócił uwagę, że nie przerywał Panu radnemu, gdy Pan radny mówił. Prosi zachować powagę dla instytucji Przewodniczącego Rady Miasta niezależnie od tego, kto nim jest.

Dodał, że zwraca się do radnych o szacunek i powagę dla instytucji Przewodniczącego Miasta oraz o szacunek i powagę dla jego osoby.

Stwierdził, że nie powie, po co dzisiaj zostali zaproszeni Prezesi, aby uczestniczyli w trybie stacjonarnym.

Każdy może tego domyśleć się z dyskusji.

Poinformował, że udziela głosu ad vocem Pani radnej Danucie Karniewicz.

Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem) zwróciła uwagę, że 90 tysięcy złotych publicznych pieniędzy wyrzucono w błoto. Osobiście współczuje wszystkim tym, którzy mają emerytury po 2.100 złotych. Bardzo dużo emerytów i rencistów mieszka w blokach w zasobach spółdzielczych. Wszyscy emeryci i renciści najpierw robią opłaty, później kupują leki, a za pozostałe pieniądze żyją. Stwierdziła, że nie można powiedzieć w ten sposób, że nie należy obciążać Rady Nadzorczej. Skoro ta Rada Nadzorcza jest i kosztuje 90 tysięcy złotych rocznie to ona też powinna odpowiadać za to, co w tej chwili dzieje się w firmie. Tutaj mówi się o tym, że trzeba wziąć kredyt, że firma może stracić płynność finansową. Rada Nadzorcza powinna tak samo odpowiadać, jak Pan Prezes. Rada Nadzorcza powinna tu też być i bronić Pana Prezesa, że podjęli taką decyzję. Czy ta Rada Nadzorcza to tylko figuranci, a Pan Prezes jednoosobowo podejmuje decyzje, czy rzeczywiście wspólnie podejmują decyzje?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:59 z sali obrad wyszedł Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. Na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) poinformował, odpowiadając Pani Danucie Karniewicz, że z protokołów posiedzeń Rady Nadzorczej wynika, że Rada Nadzorcza wielokrotnie wносиła zaniepokojenie brakiem zakupu węgla i uprawnień. Pan Prezes nie zareagował na to, ale o tym już Pan Prezes powie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska stwierdziła, że jeśli chodzi o wypowiedzianą przez Pana Prezesa planowaną podwyżkę za energię ciepłą o 70%, to trzeba najpierw zobaczyć, co zrobi URE. Poinformowała, że wczoraj w telewizji podano, że w Turcji jest inflacja 70%. Niezależny ekspert turecki powiedział, że ta inflacja jest dwa razy wyższa, czyli wynosi 140%. Zwróciła uwagę, że to, co się dzieje w naszym Przedsiębiorstwie i proponowana kalkulacja taryfy jest pokłosiem sytuacji przede wszystkim w kraju. Można było przewidzieć, że taka sytuacją będzie. Osobiście była przekonana, że tak się wydarzy. Później doszła jeszcze sytuacja na świecie. Wobec tego nie należy się dziwić i oby nie było gorzej, jak w Turcji. Zwróciła uwagę, że tutaj z jednej strony radni martwią się o płynność Przedsiębiorstwa, a z drugiej strony wchodzi w zadania Pana Prezesa. Pan Prezes decyduje o pewnych rzeczach, na które też nie ma wpływu, bo jest to pokłosie sytuacji w kraju i na świecie. Dotyczy to ceny uprawnień do emisji CO₂, sytuacji z węglem i z energią.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:01 na salę obrad powrócił radny Piotr Ostaszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 12:03 na salę obrad powrócił radny Tomasz Hryniewicki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że nie wie, jak ta wypowiedź odnosiła się do roku 2021. Zwrócił uwagę, że te problemy były zgłaszane rok temu i wtedy nie było sytuacji wojny.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję. Poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim za 2021 rok oraz odpowiedziami Pana Prezesa na zadane pytania. Ogłosił 15 minutową przerwę.

Rada Miasta zapoznała się z Informacją z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Bielsku Podlaskim za 2021 rok.

Przerwa w obradach trwała od godziny 12:03 do godziny 12:19.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu. Poinformował, że zostało zrealizowanych sześć punktów. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że jest 17 radnych i 4 osoby są nieobecne. Jest kworum i można przestąpić do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji. Dodał, że dyskusja była bardzo długa, owocna oraz wyczerpująca fizycznie i psychicznie, w związku poprosi Przewodniczącego Romualda Margańskiego, żeby poprowadził obrady.

O godzinie 12:20 na salę obrad przybył radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

W dalszej części sesji obradom przewodniczył Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański.

7. Sprawozdanie z realizacji Roczno programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2021.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poinformował, że punkt 7 dotyczy Sprawozdania z realizacji Roczno programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2021 (sprawozdanie stanowi załącznik nr 8 do protokołu). Radni mieli dostarczone materiały i radni pracowali na Komisjach. Stanowisko dotyczące sprawozdania z realizacji rocznego programu przedstawia się następująco: Komisja do spraw Inwestycji zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem, Komisja Oświaty zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem, Komisja Finansów zapoznała się z przedłożonym sprawozdaniem (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4D do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowym temacie.

Poinformował, że przed udzieleniem głosu Panu radnemu Arturowi Maciejowi Żukowskiemu zostanie sprawdzone kworum z racji przybycia Pana radnego Wawulskiego.

Poprosił radnych o potwierdzenie kworum.

Obecność potwierdziło 18 radnych.

Następnie **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu radnemu Arturowi Maciejowi Żukowskiemu.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Artur Maciej Żukowski poinformował, że ma prośbę w imieniu Stowarzyszenia „Bielska Inicjatywa Społeczna”. Stowarzyszenie czuje się trochę pomijane i jest prośba o zapraszanie Stowarzyszenia na wszelkie spotkania, sympozja, imprezy, wyjazdy integracyjne, wspólnego grilla i to, co Miasto będzie organizowało dla Stowarzyszeń.

Wobec braku kolejnych chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję.

8. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poinformował, że punkt 8 porządku obrad dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski” (wniosek wraz z projektem uchwały oraz wniosek mieszkańców stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Dodał, że radni dostali materiały i procedowali na Komisjach.

Poinformował, że treść projektu uchwały Rady Miasta jest następująca: Na podstawie artykułu 18 ustęp 2 punkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym – „Dziennik Ustaw z 2022 roku pozycja 559 i pozycja 583 oraz na podstawie paragrafu 2 Regulaminu w sprawie zasad i trybu nadawania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski” stanowiącego załącznik do Uchwały Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 30 września 2014 w sprawie zasad i trybu nadawania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta

Bielsk Podlaski” - Dziennik Urzędowy Województwa Podlaskiego z 2020 roku pozycja 1217, Rada Miasta Bielsk Podlaski uchwała, co następuje: Nadaje się pośmiertnie Tytuł „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski” Panu Piotrowi Dąbrowskiemu założycielowi i pierwszemu dyrektorowi Państwowego Gimnazjum Gospodarstwa Wiejskiego w Bielsku Podlaskim obecnie Zespół Szkół nr 4 imienia Ziemi Podlaskiej w Bielsku Podlaskim. Uzasadnienie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski” stanowi załącznik do niniejszej uchwały. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta Bielsk Podlaski. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”.

Poinformował, że został też przedłożony wniosek mieszkańców oraz zestawienie opinii Komisji (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4E do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:23 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Radny Eugeniusz Simoniuk na salę obrad powrócił o godzinie 12:24 i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych,

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie podjęcie uchwały w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”. Poinformował, że kto z radnych jest – za, podnosi rękę i przyciska przycisk – za, kto jest przeciw przyciska przycisk – przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** poinformował o wynikach głosowania: za głosowało 18 radnych, nie było głosów przeciw i nie było głosów wstrzymujących się. Stwierdził, że Rada Miasta przyjęła uchwałę dotyczącą nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów:

za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr L/380/22

w sprawie nadania Tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Bielsk Podlaski”

(uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poinformował, że do dyskusji zgłosiła się jeszcze Pani Eugenia Kruk.

Udzielił głosu Pani radnej.

W dyskusji wzięli udział:

Radna Eugenia Kruk poinformowała, że została poproszona przez Pana Dyrektora Zespołu Szkół nr 4 w Bielsku Podlaskim Pana Bolesława Hryniewickiego oraz Radę Pedagogiczną i w ich imieniu wszystkim serdecznie dziękuje za tak przychylną postawę wobec naszego starszego kolegi świętej pamięci.

Podziękowała za nadanie tego Honorowego Tytułu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański podziękował Pani radnej. Poinformował, że przystępują do realizacji kolejnego punktu.

9. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poinformował, że punkt 9 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r. (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu). Radnym został dostarczony materiał w postaci wniosku, projektu uchwały i zestawienia oraz została doręczona autopoprawka (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4F do protokołu, autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Poinformował, że o głos prosi Pani Anna Szkoda. Udzieli głosu Pani Skarbnik Miasta.

W dyskusji wzięli udział:

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że tradycyjnie chciałaby przedstawić zaproponowane zmiany w budżecie miasta na 2022 rok oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Dochody ogółem wzrastają o kwotę 1.079.285 złotych do kwoty 125.077.097 złotych. Po stronie dochodów bieżących następuje wzrost o 912.372 złote do wysokości 109.173.275 złotych. Kwoty 10.476 złotych, 180.125 złotych, 8.000 złotych, 1963 złote, zwiększenie o 128.560 złotych dotyczą zmian dotacji od Wojewody Podlaskiego na różne zadania realizowane przez Miasto Bielsk Podlaski. Kwota 2600 złotych, jako zwiększenie i później zmniejszenie w kwocie 2600 złotych są w planie finansowym Szkoły Podstawowej nr 3. Są to drobne zmiany w porównaniu do planu. Kwota 1.000 złotych jest to zwiększenie planu dochodów z tytułu odszkodowań za uszkodzone wiaty. Są to dochody uzyskane z firm ubezpieczeniowych po różnych kolizjach. 613.703 złote jest to zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej na 2022 rok. O taką kwotę Miasto dostało zwiększoną część oświatową subwencji. 27.529 złotych jest to zmniejszenie dochodów z tytułu realizacji projektu ERASMUS w Szkole Podstawowej nr 4, ale to nie znaczy, że te dochody zostały utracone. Szkoła Podstawowa nr 4 oraz inne szkoły realizują projekty ERASMUS i ze względu na przesunięcie części realizowanych wydatków z 2022 roku na 2023 rok również ostatnia płatność dofinansowania do tego projektu zostaje przesunięta na 2023 rok. Jest to ujęte także w Wieloletniej Prognozy finansowej w Załączniku nr 1 i w Załączniku nr 2.

Poinformowała, że dochody majątkowe wzrastają o kwotę 166.913 złotych do wysokości 15.903.822 złote. Jest to zmiana trochę techniczna, ponieważ zadanie „Miejski Tor Sprawnościowy” było realizowane w roku 2021 i zostały wprowadzone wydatki niewygasające. Zadanie miało być zakończone do 30 czerwca bieżącego roku z wydatków niewygasających. Ten termin nie może być zachowany ze względu na przedłużające się terminy pozwoleń, więc te środki przyjmuje się po stronie dochodów majątkowych natomiast środki na realizację zostają wprowadzone po stronie wydatków majątkowych bieżącego roku. Poinformowała, że wydatki ogółem wzrastają o kwotę 1.146.145 złotych do wysokości 144.707.536 złotych. Po stronie wydatków bieżących następuje wzrost o 515.652 złote do wysokości 107.742.538 złotych, z tego kwota 325.198 złotych jest to rozdysponowanie tej dotacji, o której była mowa przy dochodach. 1000 złotych jest na zabezpieczenie wydatków na remonty przystanków komunikacyjnych. Są te środki uzyskiwane z odszkodowań. 10.000 złotych jest to zabezpieczenie dodatkowych środków na okazywanie granic przy podziałach nieruchomości. Kwoty 17.764 złote i 54.490 złotych są to wydatki na projekty ERASMUS, które były zaplanowane w 2021 roku. Jednak ze względu na COVID, między innymi przesunięcie wyjazdów nauczycieli i młodzieży, te wydatki będą realizowane w bieżącym roku. Kwoty 6000 złotych, 1200 złotych i 100.000 złotych są przeznaczone na wydatki związane z pomocą obywatelom Ukrainy. Wydatki majątkowe wzrastają o kwotę 630.493 złote do wysokości 36.964.998 złotych. Zostaje wprowadzone nowe zadanie „Modernizacja budynku przy ulicy Kopernika 3 polegająca na dostosowaniu do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami” z kwotą 63.580 złotych. 166.913 złotych jest to wydatek na „Miejski Tor Sprawnościowy”. Kwota 400.000 złotych jest to zabezpieczenie środków na nowe zadanie „Termomodernizacja budynku z częścią hotelową MOSiR w Bielsku Podlaskim”. W związku z zaistniałą

sytuacją jest możliwość wykorzystania środków tak zwanych alkoholowych na przedsięwzięcia związane z pomocą obywatelom Ukrainy. Wobec tego planuje się skorzystać z tych środków i wprowadzić zadanie dotyczące termomodernizacji budynku MOSiR. Ten budynek został zgłoszony na listę Wojewody Podlaskiego i tam rzeczywiście przebywają obywatele Ukrainy.

Poinformowała, że po zaproponowanych zmianach wynik budżetu stanowi deficyt w wysokości 19.630.439 złotych. Deficyt ten zostanie pokryty z nadwyżki z lat ubiegłych w wysokości 1.057.337 złotych, z wolnych środków w kwocie 13.314.452 złotych i z zaplanowanego nowego zaangażowania kredytowego w wysokości 5.258.650 złotych. Kwota rozchodów nie zmienia się. W tym roku do spłaty jest 1.961.000 złotych z różnych tytułów dłużnych. W „Wykazie przedsięwzięć” w Załączniku nr 2 do Wieloletniej Prognozy Finansowej zmiany następują w zakresie projektów ERASMUS realizowanych w poszczególnych szkołach z tytułu przesunięcia wydatków z roku 2021 na rok 2022 bądź z roku 2022 na rok 2023.

Radny Paweł Bierzyn stwierdził, że jest mile zaskoczony faktem, że ktoś wpadł na wspaniały pomysł przeznaczenia pieniędzy na inwestycje na stadionie miejskim. Chciałby dowiedzieć się, co konkretnie będzie robione, czy to będzie ocieplenie tego budynku, czy będzie wymiana okien, czy będzie wymiana pieca, czy to będzie cały budynek, który jest przy tej części hotelowej, czy tylko część hotelowa. Poprosił Pana Burmistrza, jeżeli zna szczegóły o udzielenie odpowiedzi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że musi to być inwestycja związana z udzielaniem pomocy obywatelom Ukrainy. W związku z tym dotyczyć to będzie tylko części hotelowej, ale zamierza się wymienić kotłownię, bo jest to kluczowa rzecz w tej części miasta. Kwota 400.000 złotych jest to załączek, początek do tego całego przedsięwzięcia. Pojawiła się możliwość skorzystania z tych środków, które na pewno przeszłyby na przyszły rok. Dlatego też uznał, po rozmowie z Panem Dyrektorem, że takie zadanie zostanie zaproponowane radnym do wprowadzenia do budżetu. Jeśli chodzi o termomodernizację, to wszystko zależy od konkretnego stanu technicznego. Jeżeli niedawno były wymieniane okna, to nie trzeba ich wymieniać. Jeżeli okna były wymieniane dawno, to doklejenie styropianu nie ułatwia sprawy. Trzeba zrobić tak, żeby mieć kotłownię, która będzie mniej inwazyjna dla okolicznych mieszkańców, ale również będzie zapewniała pełne wykorzystanie tego obiektu.

Radny Eugeniusz Simoniuk poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza – czy są dodatkowe środki od Rządu do utrzymania uciekinierów z Ukrainy?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że zawsze są składane dwa wnioski, jeden wniosek jest na pozyskanie pieniędzy z tytułu utrzymywania osób, które przybyły z Ukrainy w obiektach zaakceptowanych przez Pana Wojewodę. Na dzień dzisiejszy są to 3 obiekty: Hotel Unibus – 45 miejsc, Dom Weselny „Iwotka” – 25 miejsc i MOSiR – 31 miejsc. Miasto dostaje 100 złotych na osobę za dzień z pełnym wyżywieniem. Natomiast w Domu Weselnym „Iwotka” i w Hotelu Unibus kosztuje to więcej niż 100 złotych. Pan Wojewoda obniżył stawkę do 70 złotych, ale po negocjacjach, prośbach i przekonywaniu, że jednak zamieszkiwanie w hotelu są to zupełnie inne realia, zgodził się na 100 złotych. Pozostała część jest dopłacana z rezerwy zarządzania kryzysowego i jest to 20 złotych. Drugi wniosek o wypłatę pieniędzy składany do Wojewody dotyczy mieszkańców, którzy we własnych mieszkaniach, we własnych domach goszczą tych uciekinierów. Tutaj wnioski pojawiają się codziennie, bo niektóre osoby przyjeżdżają, a niektórzy wyjeżdżają. Według ostatnich informacji na terenie miasta jest około 600 osób, które przyjechały z Ukrainy. Pieniądze od Pana Wojewody przekierowywane do Miasta są wypłacane mieszkańcom. Poinformował, że od 2 tygodni pracownicy Urzędu chodzą i weryfikują, sprawdzają, czy faktycznie te osoby, które przebywają w tych mieszkaniach mają zapewnione godne warunki, mają zapewnione wyżywienie i nie pobiera się od nich żadnych dodatkowych opłat. 40 złotych, które jest na osobę ma wystarczyć na wszystko. Jeżeli ktoś we własnym mieszkaniu, we własnym domu utrzymuje Ukraińców, to nie ma prawa brać od tych osób opłat za wodę, za śmieci. To powinno być w ramach tych 40 złotych. Poinformował, że pierwsza transza była dosyć duża, bo najpierw miało być tylko na 60 dni pobytu. Dopiero później nowelizacją spec ustawy zostało wydłużone do 120 dni. Niemniej jednak dopiero po weryfikacji jest wypłata środków na wniosek mieszkańca. Zdarzył się jeden przypadek, że pewne osoby z Ukrainy zostały zgłoszone przez dwa zupełnie różne podmioty w tym samym terminie i dlatego takie rzeczy są sprawdzane. Przy okazji jest też możliwość sprawdzenia, czy te osoby są ujęte w deklaracjach śmieciowych.

Dodał, że sytuacja jest dynamiczna, niektórzy wyjeżdżają, niektórzy przyjeżdżają, niektórzy wracają na Ukrainę.

Poinformował, że na dzień dzisiejszy, jeśli chodzi o zaangażowanie budżetu na wypłaty dla mieszkańców po 40 złotych to jest 100% od Pana Wojewody, natomiast na wypłaty dla punktów hotelowych dopłaca się z rezerwy zarządzania kryzysowego.

Radna Iwona Kołos poinformowała, że odniesie się do słów Pana Burmistrza odnośnie inwestycji, która idzie w kierunku MOSiR. Pan Burmistrz kilkanaście minut temu powiedział, że dobrze byłoby podłączyć to do MPEC-u. Wobec tego dziwne jest to, że Pan Burmistrz mówi o wymianie kotłów, jeśli można byłoby podłączyć do sieci szkołę, osiedle, Ośrodek Sportu. Niech Pan Burmistrz zweryfikuje w takim razie swoje słowa.

Poinformowała, że u Pana Burmistrza dwukrotnie byli mieszkańcy sięgacza ulicy Słowackiego. Pan Burmistrz dwukrotnie zapewniał, że zrobi wszystko, żeby ten zaufek wykonać. Chciałaby, żeby Pan Burmistrz powiedział, jaki jest stan, bo nie jest to ujęte w inwestycjach.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że jeśli chodzi o termomodernizację MOSiR-u to jest kwestia tego typu, że pojawiła się szansa dostania pieniędzy, które można wydać tu i teraz. Natomiast rozbudowy sieci ciepłowniczej za torami jeszcze nie ma. Nie ma zrobionej tej pierwszej nitki i Pan Prezes mówił, że na razie trzeba zrobić do bloków na ulicy Wyszyńskiego. Jednak to nie oznacza, że po wykonaniu tego zadania już na drugi tydzień będzie projektowanie dalej.

Radny Emil Falkowski zwrócił uwagę na to, jaki jest sens zrobić tylko kawałek tej sieci.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański zwrócił uwagę, że może do dyskusji dojść, ale nie poza mikrofonem.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że wielokrotnie było zgłaszane, że obecnie istniejąca instalacja ciepłownicza w MOSiR jest mocno uciążliwa i dlatego warto jak najszybciej tą uciążliwość zmniejszyć. Wymiana istniejących pieców na nowocześniejsze na pewno spowoduje, że to, co wychodzi z komina będzie miało zupełnie inną jakość.

Dodał, że wielokrotnie przychodzili mieszkańcy, którzy skarżyli się na kotłownię MOSiR. Skoro jest możliwość poprawy jakości powietrza to trzeba z tego skorzystać.

Poinformował, że w sprawie sięgacza mieszkańcy byli dwa razy i wspominał im, że najpóźniej na sesję czerwcową spróbuje się to zrobić.

Wobec braku kolejnych chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję. Poinformował, że przystępują do głosowania projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r. wraz z autopoprawką.

Stwierdził, że kworum się nie zmieniło. Poinformował, że kto z radnych jest za przyjęciem uchwały przyciska przycisk – za i podnosi rękę, kto jest przeciw wciska przycisk i podnosi rękę, kto się wstrzymuje wciska przycisk i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** podał wyniki głosowania: za - 18, przeciw – nie było, wstrzymujących się – nie było. Stwierdził, że Rada Miasta przyjęła uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów:

za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr L/381/22

w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta

na 2022 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poinformował, że o głos poprosiła Pani radna Irena Zawacka-Prystupa.

Udzielił głosu Pani radnej.

Radna Irena Zawacka-Prystupa poinformowała, że w imieniu Stowarzyszenia „Lazur Nadziei” chciałaby podziękować za pozytywne przychylenie się do prośby i za dokonane zmiany w budżecie.

10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poinformował, że punkt 10 dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034 (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu). Radni otrzymali materiały i były one przedmiotem dyskusji na Komisjach. Dołączone są też autopoprawki (autopoprawka stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Dodał, że wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji stanowi załącznik nr 4G do protokołu).

Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** zamknął dyskusję. Stwierdził, że kworum się nie zmieniło. Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Poinformował, że kto z radnych jest za przyciska przycisk - za i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk i podnosi rękę.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (18)

Paweł Bierzyn, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** stwierdził, że głosowanie przedstawia się w następujący sposób: za -18 głosów, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.

Stwierdził, że Rada Miasta podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów:
za - 18, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr L/382/22
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu
i spłat zobowiązań na lata 2022-2034
(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański podziękował i oddał głos Panu Przewodniczącemu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Panu Romualdowi Margańskiemu za wsparcie i pomoc w prowadzeniu sesji.

W dalszej części sesji obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko.

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 11 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski (wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 4H do protokołu).

Poinformował, że Rada Miasta Bielsk Podlaski na XLIII sesji w dniu 30 listopada 2021 roku podjęła Uchwałę Nr XLIII/314/21 w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski. W związku z tym, że na XLIV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 grudnia 2021 r. oraz na XLV sesji w dniu 31 stycznia 2022 r. i na sesji w dniu 29 marca 2022 r. nie dokonano wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta z powodu braku zgłoszenia kandydatów, złożyłem pod obrady XLIX sesji wniosek o podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski w celu dostosowania uregulowania Statutu Miasta do istniejącego stanu faktycznego i ustalenia jednego Wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Rada Miasta podczas XLIX sesji w dniu 28 kwietnia 2022 r. postanowiła o wykreśleniu z porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski. Podczas obrad grupa radnych złożyła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta jednocześnie zgłaszając kandydaturę radnej Iwony Kołos na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Powyższa sprawa została ujęta w porządku obrad dzisiejszej sesji i obecnie jest procedowana. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2022 r. poz. 559 i poz. 583) „Rada gminy wybiera ze swego grona przewodniczącego i 1-3 wiceprzewodniczących bezwzględną większością głosów w obecności, co najmniej połowy ustawowego składu rady, w głosowaniu tajnym”.

Zgodnie z uregulowaniami wynikającymi z § 57 ust. 1 uchwały w sprawie Statutu Miasta Bielsk Podlaski „Rada wybiera ze swego grona dwóch Wiceprzewodniczących”.

Poinformował, że z uwagi na to, że sesja Rady Miasta odbywa się w trybie stacjonarnym wybór Wiceprzewodniczącego zostanie również przeprowadzony w trybie stacjonarnym.

Poprosił o zgłaszanie kandydatów na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Poinformował, że zgłoszony kandydat musi wyrazić zgodę na kandydowanie. W związku z tym każdorazowo zwróci się z pytaniem do zgłoszonego kandydata – czy wyraża zgodę na kandydowanie?

Poinformował, że na początku zapyta radną Panią Iwonę Kołos - czy wyraża zgodę na kandydowanie? Zwrócił się z pytaniem - czy Pani radna wyraża zgodę?

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:52 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Radny Emil Falkowski na salę obrad powrócił o godzinie 12:54 i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Radna Iwona Kołos wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował i poprosił radnych o zgłaszanie kandydatów.

Wobec braku zgłoszeń, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że w związku z brakiem dalszych zgłoszeń proponuje przegłosowanie zamknięcia listy kandydatów na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

Poinformował, że kto z radnych jest za zamknięciem listy przyciska przycisk – tak, kto nie jest za zamknięciem listy przyciska przycisk - nie.

Głosowano wniosek w sprawie:

zamknięcia listy kandydatów na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

Wyniki głosowania

Tak: 18, Nie: 0, Wstrzymuje się: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

Tak (18)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że Rada Miasta w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: 18 na tak, nie - 0, wstrzymujących się - 0, trzy osoby nieobecne, zamknęła listę kandydatów na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Poinformował, że teraz przystąpią do wybrania Komisji Skrutacyjnej.

Poprosił radnych o zgłaszanie, co najmniej 3 radnych do składu Komisji Skrutacyjnej. Poprosił o zgłaszanie kandydatów do pracy w tej Komisji.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że do pracy w Komisji Skrutacyjnej chciałby zgłosić radnych: Pawła Bierżyna, Krzysztofa Grygoruka i Emila Falkowskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że musi spytać ich o zgodę. Poprosił Pana Pawła Bierżyna o wyrażenie zgody, bądź nie.

Radny Paweł Bierżyn wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że drugim zgłoszonym jest Pan radny Krzysztof Grygoruk.

Poprosił Pana radnego Krzysztofa Grygoruka o potwierdzenie, czy wyraża zgodę.

Radny Krzysztof Grygoruk wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że trzecią osobą jest Pan radny Emil Falkowski.

Poprosił Pana radnego Emila Falkowskiego o wypowiedź, czy wyraża zgodę na pracę w Komisji Skrutacyjnej.

Radny Emil Falkowski wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że do dyskusji zgłosił się Pan Mikołaj Osipiuk.
Udzielił Panu radnemu głosu.

Radny Mikołaj Osipiuk poinformował, że do Komisji Skrutacyjnej zgłasza radną Irenę Zawacką-Prystupę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zwrócił się z pytaniem - czy Pani Irena Zawacka-Prystupa wyraża zgodę?

Radna Irena Zawacka-Prystupa wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że Pani Irena Zawacka-Prystupa wyraziła zgodę.

Poinformował, że też chce zgłosić kandydaturę Pana Mikołaja Osipiuka do Komisji Skrutacyjnej.
Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Mikołaj Osipiuk wyraża zgodę?

Radny Mikołaj Osipiuk wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że Pan radny Mikołaj Osipiuk wyraził zgodę.
Zwrócił się z pytaniem - czy są jeszcze zgłoszenia?

Wobec braku kolejnych zgłoszeń, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował za zgłoszenia. Poinformował, że do Komisji Skrutacyjnej zostali zgłoszeni następujący radni: Pan radny Paweł Bierżyn, Pan radny Krzysztof Grygoruk, Pan radny Emil Falkowski, Pani radna Irena Zawacka-Prystupa i Pan radny Mikołaj Osipiuk.

Zwrócił się z pytaniem - czy są uwagi odnośnie proponowanego składu Komisji?

Wobec braku uwag, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że nie było uwag i w związku z tym podda pod głosowanie powołanie Komisji Skrutacyjnej w następującym składzie: Pan Paweł Bierżyn, Pan Krzysztof Grygoruk, Pan Emil Falkowski, Pani Irena Zawacka-Prystupa i Pan Mikołaj Osipiuk.
Dodał, że głosowanie odbędzie się nad całą Komisją w przedstawionym składzie, ponieważ nie było żadnych uwag odnośnie tej Komisji.

Poinformował, że kto z radnych jest za podanym składem Komisji Skrutacyjnej przyciska przycisk – tak i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk – nie i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk - wstrzymuje się i podnosi rękę.

Głosowano wniosek w sprawie:

powołania Komisji Skrutacyjnej w składzie: Paweł Bierżyn, Krzysztof Grygoruk, Emil Falkowski, Irena Zawacka-Prystupa, Mikołaj Osipiuk.

Wyniki głosowania

Tak: 17, Nie: 0, Wstrzymuje się: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

Tak (17)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Wstrzymuje się (1)

Emil Falkowski

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: w głosowaniu jawnym za powołaniem Komisji Skrutacyjnej głosowało: 18 radnych, trzech radnych jest nieobecnych. 17 radnych głosowało na tak i jedna osoba wstrzymała się, nikt nie głosował przeciw.

Stwierdził, że Rada Miasta powołała Komisję Skrutacyjną do przeprowadzenia wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Poinformował, że w celu wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta proponuje następujący sposób postępowania:

1. Przeprowadzenie tajnego głosowania przez Komisję Skrutacyjną.
2. Podjęcie uchwały stwierdzającej wybór Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Zwrócił się z pytaniem - czy są uwagi odnośnie przedstawionej propozycji?

Wobec braku uwag, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że ogłasza przerwę w obradach w celu ukonstytuowania się Komisji Skrutacyjnej oraz przygotowania przez Komisję Skrutacyjną kart do głosowania. Uważa, że 20 minut powinno wystarczyć, a jeśli nie, to przerwa zostanie przedłużona.

Przerwa w obradach trwała od godziny 13:03 do godziny 13:21.

Po przerwie w obradach, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że przystępują do kontynuowania obrad L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecnością za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w chwili obecnej jest 18 radnych, trzy osoby są nieobecne, więc jest kworum i można obradować oraz podejmować prawomocne uchwały.

Poinformował, że Komisja Skrutacyjna wróciła z obrad. Komisja ukonstytuowała i Przewodniczącym Komisji jest Pan Paweł Bierżyn.

Pogratulował Panu Pawłowi Bierżynowi i oddał głos Przewodniczącemu Komisji Skrutacyjnej.

Poprosił o przeprowadzenie głosowania.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej radny Paweł Bierżyn poinformował, że na sali obrad znajduje się osobne miejsce zapewniające tajność głosowania, do którego radny powinien się udać, aby oddać swój głos i zaznaczyć na karcie do głosowania znak „X” przy nazwisku wybranego kandydata.

Poinformował, że proponuje następującą procedurę postępowania: Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej będzie wyczytywał kolejno z listy nazwisko i imię radnego, następnie wyczytany radny przychodzi do wyznaczonego miejsca zapewniającego tajność głosowania, w którym zaznacza na karcie do głosowania kandydata, na którego chce oddać swój głos. Radny po wykonaniu tej czynności podchodzi do urny i wrzuca kartę do głosowania.

Poinformował, że treść karty do głosowania jest następująca: „Wybory Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski – Karta do głosowania w wyborach Wiceprzewodniczącego Rady Miasta w dniu 31 maja 2022 roku. Czy jesteś za wyborem radnego Pani radnej Kołos Iwony na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski”. Są tu dwie rubryki – TAK i NIE. Informacja: „Radny głosując za wyborem kandydata stawia znak „X” na karcie do głosowania w kratce pod słowem TAK opowiadając się w ten sposób za wyborem tego kandydata. Radny głosując przeciwko wyborowi kandydata stawia znak „X” na karcie do głosowania w kratce pod słowem NIE opowiadając się w ten sposób przeciwko wyborowi tego kandydata. Przyczyny nieważności głosu: postawienie znaku „X” w obu kratkach, niepostawienie znaku „X” w żadnej kratce. Karty wyjęte z urny inne niż ustalone przez Komisję Skrutacyjną lub nieopatrzone pieczęcią Rady Miasta Bielsk Podlaski są kartami nieważnymi. Kart całkowicie przedartych na dwie lub więcej części Komisja Skrutacyjna nie uwzględni przy obliczeniach”.

W trakcie powyższej wypowiedzi radna Irena Zawacka-Prystupa oraz radny Mikołaj Osipiuk rozdali radnym karty do głosowania.

Następnie **Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej radny Paweł Bierżyn** poinformował, że przystępują do wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Stwierdził, że jako pierwszy odda głos.

Następnie, po oddaniu głosu, **Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej radny Paweł Bierżyn** odczytywał według kolejności z listy obecności nazwiska i imiona radnych obecnych na sesji.

Wyczytany radny podchodził do miejsca zapewniającego tajne oddanie głosu, a następnie wrzucał do urny kartę do głosowania.

Po oddaniu głosów przez wszystkich radnych obecnych na sesji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował za głosowanie. Poprosił Komisję Skrutacyjną o obliczenie głosów i ustalenie wyników głosowania.

Ogłosił przerwę w obradach.

Przerwa trwała od godziny 13:28 do godziny 13:35.

Po przerwie, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** wznowił obrady L sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecność potwierdziło 18 radnych, nadal nieobecne są 3 osoby, więc jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały oraz decyzje.

Poprosił Pana Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o odczytanie protokołu z wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej radny Paweł Bierżyn odczytał treść Protokołu Komisji Skrutacyjnej powołanej na L Sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski dnia 31 maja 2022 r. do przeprowadzenia tajnego głosowania w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski: „Komisja Skrutacyjna w składzie Bierżyn Paweł - Przewodniczący komisji, Falkowski Emil, Grygoruk Krzysztof, Osipiuk Mikołaj, Zawacka-Prystupa Irena – Członkowie Komisji, po wyjęciu kart z urny i ich przeliczeniu stwierdza, co następuje:

1. Liczba radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski obecnych na sesji uprawnionych do głosowania: 18.
2. Na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski zgłoszono kandydaturę Radnej Iwony Kołos
3. Minimalna liczba głosów do dokonania ważnego wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski wynosi 10.
4. Liczba radnych, którym wydano karty do głosowania: 18.
5. Liczba kart wyjętych z urny: 18.
6. Liczba głosów nieważnych: 1.
7. Liczba głosów ważnych: 17.
8. Liczba głosów ważnych oddanych za wyborem kandydata 11.
9. Liczba głosów ważnych oddanych przeciw wyborowi kandydata: 6.

Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat, radna Iwona Kołos uzyskała wymaganą liczbę głosów określoną w pkt 3 i została wybrana na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski” (protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik nr 18 do protokołu). Pogratiłował i zaprosił Panią Wiceprzewodniczącą do prezydium.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że jeszcze trzeba spełnić formalności. Podziękował Komisji Skrutacyjnej za przeprowadzenie głosowania i ustalenie wyników głosowania. Poinformował, że w oparciu o protokół Komisji Skrutacyjnej stwierdza, że Rada Miasta Bielsk Podlaski, w głosowania tajnym podjęła Uchwałę w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski. Pogratiłował radnej Iwonie Kołos wybranej na Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski. Złożył życzenia owocnej pracy i zaprosił do stołu prezydiálního.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, w głosowaniu tajnym, **podjęła**
Uchwałę Nr L/383/22
w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Miasta
Bielsk Podlaski
(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos zajęła miejsce przy stole prezydialnym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że zgłosił się Pan Tomasz Hryniewicki. Udzielił głosu Panu radnemu.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że chciałby serdecznie podziękować wszystkim popierającym zgłoszoną kandydaturę Iwony Kołos. Natomiast dla Iwony życzy wielu sukcesów w pracy, zdobywania nowego doświadczenia na tym ciekawym i eksponowanym stanowisku.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos podziękowała koleżankom i kolegom, którzy zagłosowali za jej wyborem. Postara się nie zawieść ich oczekiwań. Dodała, że nie zmieni swojej postawy, swojego zaangażowania i aktywności.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął punkt 11 porządku obrad.

12. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 12 dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski za okres od 21 kwietnia do 23 maja 2022 r. stanowi załącznik nr 20 do protokołu). Dodał, że sprawozdanie zostało dostarczone radnym. Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poinformował, że został zrealizowany punkt 12.

13. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 13 porządku obrad są to „Sprawy różne” (zestawienie spraw zgłoszonych na posiedzeniach Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 41 do protokołu).

Poinformował, że w „Sprawach różnych” na początku chciałby, żeby Rada Miasta zajęła stanowisko w sprawie prośby Pana Burmistrza. Treść pisma Pana Burmistrza jest następująca: „W związku z dyskusją Radnych Miasta Bielsk Podlaski w trakcie prac nad uchwaleniem procedury Budżetu Obywatelskiego na 2022 rok i poddawaniem pod wątpliwość potrzeby dalszego kontynuowania takiej formy konsultacji społecznych w latach następnych, zwracam się do Państwa z uprzejmą prośbą o przeprowadzenia w punkcie „Sprawy różne” najbliższej sesji Rady Miasta, zaplanowanej na dzień 31 maja 2022 r. dyskusji w zakresie potrzeby opracowania zasad Budżetu Obywatelskiego na 2023 rok, to jest określenia kwoty, charakteru zadań oraz terminów składania wniosków, weryfikacji i głosowania. Uprzejmie proszę o wyrażenie stanowiska i przegłosowanie wniosku z zapisem do protokołu – czy Rada Miasta opowiada się za, czy przeciwko kontynuacji budżetu obywatelskiego. W przypadku decyzji Rady Miasta Bielsk Podlaski o kontynuacji Budżetu Obywatelskiego w roku bieżącym, na kolejną sesję w miesiącu czerwcu bieżącego roku zostanie przedłożony projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego, jako części budżetu miasta na 2023 rok” (wniosek Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Poinformował, że ten wniosek był poddany obradom Komisji i wszystkie Komisje w głosowaniu opowiedziały się za kontynuacją Budżetu Obywatelskiego.

Otworzył dyskusję nad tym wnioskiem.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Krzysztof Grygoruk stwierdził, że byłby za tym, żeby zastanowić się nad formą tego Budżetu, a bardziej nad tym, jak on jest realizowany. Natomiast ta sprawa jest przedstawiona w ten sposób - czy realizować Budżet Obywatelski, bo na Komisji radny powiedział, że to nie ma sensu. Jednak to chodziło o formę, jak to się odbywa i ile czasu są realizowane niektóre projekty. Może wszyscy zastanowiliby się nad formą, jak to usprawnić i zmienili zasady tej realizacji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że proponowałby przegłosować sprawę tego wniosku i wtedy będzie wiadomo, czy jest sens dyskutować dalej. Zwrócił się z pytaniem czy są chętni do zabrania głosu?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że przystępują do głosowania wniosku. Kto z radnych jest za kontynuacją Budżetu Obywatelskiego w następnym roku przyciska przycisk – za i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk – przeciw i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk – wstrzymuje się.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek Burmistrza Miasta - czy Rada Miasta Bielsk Podlaski opowiada się za kontynuacją Budżetu Obywatelskiego?

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 3

Wyniki imienne:

ZA (16)

Paweł Bierżyn, Aleksander Bożko, Emil Falkowski, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Ostaszewski, Andrzej Roszczenko, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

PRZECIW (1)

Eugeniusz Simoniuk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (3)

Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Maria Grabowska.

Po przeprowadzonym głosowaniu **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawny za wnioskiem głosowało 16 radnych, przeciw – 1 osoba, 1 osoba wstrzymała się od głosu i 3 osoby nadal są nieobecne.

Stwierdził, że w związku z tym Rada wypowiedziała się za kontynuacją Budżetu Obywatelskiego w następnym roku.

Rada Miasta w obecności 18 radnych, w głosowaniu stosunkiem głosów: za – 16, przeciw – 1, wstrzymujących się – 1, przyjęła wniosek opowiadając się za kontynuacją Budżetu Obywatelskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że realizowany jest punkt „Sprawy różne” i jest dyskusja. Poprosił o zgłaszanie się do dyskusji.

Radny Krzysztof Grodzki stwierdził, że nawiązując do prośby Pana Przewodniczącego już teraz chciałby odnieść się do propozycji Budżetu Obywatelskiego. W poprzednim roku, kiedy uchwalano zapisy uchwały proponował kilka różnych rozwiązań, jednak większość z nich została storpedowana przez Panią Skarbnik. Wtedy poprosił, że może pracownicy Urzędu Miasta, którzy wiedzą jak to się odbywa, zaproponują pewne rozwiązania i będzie można zapisać to do uchwały. Chodziło o to, żeby nie było takich sytuacji jak teraz, że są problemy z realizacją ze względu na przekraczające koszty. Ponadto proponował, żeby wprowadzić zapis

odnośnie 10% potencjalnej kwoty, która została zadeklarowana. Wiadomo, że z roku na rok ceny idą do góry i trudno określić o ile wzrośnie koszt danej inwestycja, czy zadanie. Powinien być pewien bufor i zaplanowana rezerwa w budżecie miasta. Wtedy nie dochodziłoby do takich sytuacji, że projekt jest odrzucany na starcie, bo w przetargach, czy zapytaniach cenowych kwota jest wyższa. Mając to na uwadze można te środki mieć zagwarantowane i nie będzie trzeba ich szukać później, żeby zrealizować zadanie. Poinformował, że druga sprawa dotyczy podwyżek. Pan Burmistrz dotrzymał słowa i podwyżki dla urzędników oraz pracowników jednostek były już w miesiącu maju. Jednak oczekiwania były trochę wyższe odnośnie kwoty. Część osób to rozumie, bo wiadomo, jaka jest sytuacja Miasta. Chciałby zasugerować, żeby już przy planowaniu budżetu miasta przymierzyć się do podwyżek w następnym roku od stycznia, a nie od maja. Wiadomo, że trzeba te pieniądze znaleźć, niemniej jednak część pracowników dostaje podwyżki z automatu, kiedy zwiększa się minimalna płaca. Inni pracownicy też chcieliby tak samo dostawać podwyżki. W tym roku te 4 miesiące uciekły. Chciałby zaapelować, żeby kolejne zmiany w wynagrodzeniu były do 1 stycznia.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że też chciałby odnieść się do tego pomysłu Pana Burmistrza. Pan Burmistrz chciał rękoma radnych zlikwidować Budżet Obywatelski, bo jeden radny rok temu powiedział, że ten Budżet jest w złej formie.

Zwrócił uwagę, że wszyscy to mówią, że Budżet Obywatelski jest źle realizowany. Forma jest dobra, ale realizacja jest na poziomie poniżej krytyki i tu jest problem. Przyjmowane są wnioski, które w dużym stopniu mogą być niezrealizowane. Mieszkaniec zgłasza wniosek, uzyskuje akceptację ludzi, którzy popierają ten wniosek. Często te wnioski są bardzo fajne. Zamiast później je realizować, mimo że wniosek na przykład nie uzyskał w głosowaniu większości, albo nie spiął się kwotowo w przetargu, to można odnieść wrażenie, że oczekuje się na to, aby w przetargu oferent zaoferował większą kwotę.

Zwrócił uwagę, że Budżet Obywatelski, jak sama nazwa mówi jest po to, żeby obywatele mieli na to czynny wpływ. Pan Burmistrz w swoich kampaniach o tym mówił i to zostało wprowadzone. Natomiast w tej chwili radni mają głosować za tym, żeby tego już w ogóle nie było.

Poinformował, że otrzymał odpowiedzi na interpelacje, a na jedną interpelację nie uzyskał odpowiedzi.

Zwrócił uwagę, że w konkursie „Rosnąca odporność” do budżetu miasta wpłynął milion złotych. Był to ponadprogramowy milion złotych i nikt nie planował, że będzie w budżecie miasta.

Dodał, że osobiście uważał, że z tego miliona złotych Pan Burmistrz wygospodaruje środki na zorganizowanie Dni Miasta. Pandemia została zniesiona i wypadłoby zrobić Dni Miasta, ale one nie odbyły się.

Poinformował, że zapytał o to, na co zostanie wydany ten milion złotych. Z uzyskanej odpowiedzi wynika, że może zostanie zrobiony projekt z Budżetu Obywatelskiego sprzed dwa i pół roku. Cały czas było mówione, że z pieniędzy covidowych mają być realizowane sprawy związane ze zdrowiem i odpornością. Taka była retoryka. Natomiast wydatkowanie 50.000 złotych na budowę wiaty śmietnikowej, jaki ma związek z odpornością, ze sportem? Na malowanie klatek schodowych przeznaczono 68.000 złotych. Niech Pan Burmistrz wytłumaczy, czy na tych klatkach mieszkają najbardziej wyszczepieni? Ponadto 30.000 złotych przeznaczono na remont ciągu pieszego, schodów do lokali. Na środki czystości do Urzędu jest kwota 58.000 złotych. Wykonanie instalacji c.o. i c.w w blokach przy ulicy Dąbrowskiego i przy ulicy Żwirki i Wigury jest na kwotę ponad 200.000 złotych. Zrozumiałe jest to, że jest taka potrzeba, ale czy to ma być z tych pieniędzy z konkursu? Część środków powinna być skierowana do mieszkańców, bo tutaj nic nie widać oprócz projektu „Sportowy Bielsk” i tężni solankowej. Zamysł był chyba całkowicie inny. Pan Burmistrz mówił w rozmowach i na sesjach, że to ma być na sport, na zdrowy tryb życia i tak dalej.

Poinformował, że niedawno w Domu Kultury odbył się koncert polsko-ukraińskiego zespołu Scream Inc. będącego repliką zespołu Metallica. Pan Burmistrz ze sceny powiedział, że finansowanie bierze na siebie. Natomiast, czy bierze to na siebie, jako Jarosław Borowski mieszkaniec miasta, czy Jarosław Borowski Burmistrz Miasta?

Zwrócił uwagę, że nie byłoby tego koncertu, gdyby nie środki wygospodarowane przez Panią Dyrektor Bielskiego Domu Kultury i przez Artura Żukowskiego oraz Justynę Porzezińską.

Poinformował, że Komisja Finansów dostała informację o umorzeniach podatków. Z większością tych umorzeń osobiście się zgadza. Natomiast nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytania. Czy tydzień czasu to za mało było, żeby udzielić takiej informacji, czy to jest aż tak skomplikowany temat?

Zwrócił uwagę, że poruszał temat dotyczący żłobka. Pan Burmistrz miał się spotkać z Panią Dyrektorką, ale do spotkania nie doszło, ponieważ uznano, że tam jest miejsce na żłobek. W związku z tym jest pytanie - czy w tym roku zostanie zrobiona dokumentacja projektowa, żeby w przyszłym roku albo ewentualnie jeszcze w tym, w drugiej edycji przystąpić do Programu „Maluch+”?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że jeśli chodzi o Budżet Obywatelski to nie jest tak, że Burmistrz cudzymi rękami chce to zlikwidować. W ubiegłym roku na Komisji Inwestycji, której Przewodniczącym jest Pan radny Piotr Wawulski, radny Charyton zadał pytanie, czy jest w ogóle zasadność tego Budżetu w obecnej sytuacji ekonomicznej miasta. Radny nic nie mówił o realizacji, lecz tylko o tym, że są mniejsze wpływy, Miasto nie dostaje pieniędzy z podatku i tak dalej. To było tym spowodowane. Dodał, że na następnej Komisji cytował dokładnie wypowiedź Pana radnego i swoją odpowiedź, która jest dokładnie taka sama i teraz. Nie ma ustawy dotyczącej budżetów obywatelskich dla takich miast, jak Bielsk Podlaski. Jest ustawa mówiąca o tym, że budżet partycypacyjny jest wymagany tylko w miastach na prawach powiatu, ale ze względu na pandemię dano tym miastom prawo do odstąpienia, jeżeli będzie taka wola. W przypadku naszego Miasta nie ma nakazu na Budżet Obywatelski, więc ten Budżet jest wyrazem dobrej woli.

Poinformował, że w zeszłym roku pojawiła się taka wątpliwość i dlatego w tym roku zadał pytanie radnym, czy dzielą tę wątpliwość, czy jej nie dzielą. Na Komisjach radni wyrazili swoje zdanie i dzisiaj również wyrazili zdanie, że Budżet Obywatelski powinien być kontynuowany. Natomiast teraz potrzebna jest dyskusja, w jaki sposób ten Budżet ma być kontynuowany. Rozwiązaniem może być wpisanie do regulaminu rezerwowej puli, o czym mówił Pan radny Grodzki. Pan radny zgłosił, żeby 10% było więcej. Stwierdził, że nie może się zgodzić z tym, co na Komisji proponował Pan radny Falkowski, żeby zgłaszać propozycje bez żadnych kwot. Do budżetu muszą być przecież wpisane kwoty. Wobec tego trzeba poszukać jakiegoś sposobu. Na przykład może to być odłożenie. Można też ustalić kwotę 350.000 złotych i 50.000 złotych, jako rezerwę. Jednak nie chciałby jednoosobowo podejmować takiej decyzji, lecz żeby radni zaakceptowali taki regulamin.

Stwierdził, że zgadza się z radnymi, że nie wszystkie projekty są realizowane tak, jak się oczekuje. Było to tłumaczone, że są problemy związane ze strefą konserwatorską. Poprzednio była propozycja, żeby wyeliminować zgłaszanie projektów do strefy konserwatorskiej, jednak Rada nie wyraziła na to zgody. Poinformował, że regulamin jest po to, żeby go dostosować do aktualnych realiów. W dwóch pierwszych Budżetach Obywatelskich było wpisane, że wszyscy mogą zgłaszać projekty, w tym również szkoły. Później uznano, słuchając mieszkańców, że jest to niesprawiedliwe, bo szkoły mają zupełnie inne możliwości pozyskiwania głosów, aby przekonać do swoich projektów. Taki zapis został usunięty z regulaminu. Stwierdził, że jeżeli jest taka wola, to trzeba zrobić regulamin, który będzie akceptowalny. Jeżeli jest problem z realizacją inwestycji twardych, to może zrobić tylko same projekty miękkie. To też jest rozwiązanie, bo te miękkie projekty wszystkie wychodzą i są realizowane.

Zwrócił uwagę, że ta propozycja odnośnie 10% zadeklarowanej kwoty też może być pewnym rozwiązaniem, ale może dojść do sytuacji, że będzie 11% drożej. Wtedy będzie to tylko 1% różnicy. Trzeba do tego podejść zdroworozsądkowo.

Poinformował, że jeśli chodzi o podwyżki, to konstruując budżet na rok 2022 były założenia z podwyżkami od 1 stycznia. Natomiast okazało się, że na podwyżki od 1 stycznia w takiej kwocie nie stać i dlatego nie można było tego zrobić. Konstruując budżet na przyszły rok na pewno trzeba uwzględnić podniesienie wynagrodzeń minimalnych. Od 1 lipca 2023 roku minimalne wynagrodzenie ma wynosić 3500 złotych, a od 1 stycznia 3200 złotych. Jest to podnoszone, co 6 miesięcy ze względu na rosnącą inflację. Trudno powiedzieć, jaka inflacja będzie w przyszłym roku. Jednak na dzień dzisiejszy nie jest optymistą w tym zakresie. Biorąc pod uwagę założenia, które są w Radzie Dialogu Społecznego i negocjacje Rządu ze związkami zawodowymi odnośnie podwyżki płacy minimalnej, to w sytuacji, gdy płaca minimalna wzrośnie o 400 złotych w ciągu całego roku, przy 300 pracownikach samorządowych w Urzędzie, w jednostkach oraz w zakładzie budżetowym wychodzi kwota 120.000 złotych miesięcznie. Rocznie jest to 1,5 miliona złotych i do tego dochodzą pochodne. Wobec tego trzeba znaleźć 1,5 miliona złotych dochodów, żeby to pokryć. Poinformował, że na pewno dyrektorzy, którzy otrzymają zadania przygotowania projektów planów budżetowych na następny rok też będą mieli rozpisane różne scenariusze.

Wyjaśnił, że odnośnie przeznaczenia pieniędzy ze szczepień starano się, żeby można było to uzasadnić tym, co jest wpisane w ustawie, czyli zapobieganiem rozwojowi pandemii. Jeżeli w dwóch blokach przy ulicy

Dąbrowskiego oraz ulicy Żwirki i Wigury jest ogrzewanie piecowe i zamierza się wymienić na ogrzewanie podłączone do sieci, to specjaliści od mikrobiologii, od epidemiologii mogliby wypowiedzieć się, że to jest bardzo dobre rozwiązanie. Ludzie nie będą musieli chodzić po klatkach schodowych i nosić węgla, nie będzie unosił się pył, a wirus transmituje się na różnego rodzaju pyłach. Na pewno będzie to z korzyścią dla mieszkańców tych dwóch bloków. Jeżeli klatka zostanie pomalowana, będzie odświeżona, to też jest inna powierzchnia ściany. Na gładkiej powierzchni wirusy zachowują się w inny sposób. Trzeba mieć nadzieję, że nie będzie drastycznego powrotu do pandemii, ale już mówi się o innych wirusach, które pojawiają się w Europie.

Poinformował, że był na koncercie zespołu Scream Inc. i na scenie nie powiedział, że - „ja, Jarosław Borowski”, lecz powiedział – „Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski”.

Stwierdził, że jest mu niezmiernie przykro, że Pan radny nie rozmawia ze swoją Panią Dyrektorką i nie wie, na jakich zasadach będą rozliczenia. Za koncert zapłaci Urząd Miasta, natomiast te pieniądze będą później. Takie są ustalenia.

Poinformował, że jeśli chodzi o umorzenia podatków, to w informacji było przedstawione, że są to umorzenia wynikające z różnego tytułu. Nie było osoby nadzorującej ten Referat, który zajmuje się umorzeniami. Natomiast chciałby, żeby kierownik podpisał się pod odpowiedzią, a wtedy też pod tym się podpisze i ta odpowiedź trafi do radnych.

Poinformował, że na dzień dzisiejszy w projekcie budżetu nie ma zadania dotyczącego żłobka. Natomiast budżet w ciągu roku się zmienia i jeżeli będą możliwości to radni również otrzymają propozycję wpisania dokumentacji projektowej, jako zadania do realizacji.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że ostatnio, gdy zadaje pytanie, to Pan Burmistrz mówi, że Panu Burmistrzowi jest bardzo przykro. Nie wiadomo, czym to jest spowodowane. Radny zadaje pytanie a Pan Burmistrz odpowiada, więc nie powinno być przykro.

Stwierdził, że jest to jego prywatną sprawą, z kim rozmawia. Osobiście nie był na koncercie tego zespołu, ale taką informację uzyskał od mieszkańca. W związku z tym zadał pytanie. Może Pan Burmistrz jest na tyle szczodry, że sam to sfinansował.

Poinformował, że otrzymał odpowiedź odnośnie rekrutacji do szkół podstawowych w przeciągu kilku lat. W związku z tym ma pytanie, czy Pan Burmistrz nie niepokoi się sytuacją w Szkole Podstawowej nr 3? Taka sytuacja ma miejsce chyba pierwszy raz, że jest najmniej chętnych do tej Szkoły. Różnica jest bardzo duża, bo to jest 38 podań, a do Szkoły Podstawowej nr 4 jest około 90 podań, do Szkoły Podstawowej nr 5 około 60 i do Szkoły Podstawowej nr 2 też około 60.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że jest to na dwie klasy.

Radny Piotr Wawulski zwrócił uwagę, że zawsze była taka tendencja, że to Szkoła Podstawowa nr 3 wiodła prym i przewodziła w tej rekrutacji. Niektóre dzieci chyba nawet nie były przyjmowane ze względu na brak miejsc. Czy i jakie działania ma zamiar podjąć Pan Burmistrz odnośnie tej Szkoły i jej przyszłości, bo w tej chwili jest 38 osób, czyli półtorej klasy? Nie wiadomo, czy będą problemy z nauczycielami, czy cała kadra zostanie, czy będą zastosowane zwolnienia. Ta Szkoła jest znana w całej Polsce i szkoda byłoby, żeby została zlikwidowana.

Dodał, że w tym roku jego dziecko idzie do tej Szkoły. Natomiast trudno było namówić kogokolwiek, żeby zapisał dziecko do Szkoły nr 3. Dzieci z osiedla na ulicy Jagiellońskiej są zapisywane do Szkoły nr 4, a to jest dosyć daleko.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) poinformował, że zabierze głos w sprawie komitetu obywatelskiego. Jest zbulwersowany tym, ponieważ ostatnio została zrobiona inwestycja, zburzono dobrą drogę i zrobiono nową. Nikt na to nie zwrócił uwagi, natomiast obok na przykład jest ulica Widowska od mostu w takim stanie, że jadąc nią można wylądować na płocie.

Zwrócił uwagę, że wywalono pieniądze w dobrą ulicę. Chodzi tu o ulicę Wschodnią. Był tam komitet obywatelski, pochodzono po mieszkańcach i pozbierano poparcie.

Stwierdził, że popiera tutaj Pana Burmistrza, bo jeżeli nie zostanie opracowany dobry regulamin, to będą działały się takie rzeczy. Jedna osoba pójdzie, pozbiera podpisy i zostanie to zatwierdzone.

Poinformował, że jeszcze chce powrócić do sprawy brakujących pieniędzy. Tutaj trzeba spojrzeć na siebie, bo znowu przeznaczają się z budżetu środki na Policję i Straż, a to przecież nie jest naszym obowiązkiem. To państwo ma dopłacać.

Zwrócił uwagę, że w sytuacji, gdy były pieniądze w budżecie, a zaistniała tragedia to wtedy pomagano nawet dla Staży Granicznej. Natomiast, czy w dzisiejszych czasach trzeba pomagać? Tutaj radni mówią o podwyżkach, a skąd Burmistrz na to weźmie skoro radni rozdają na prawo i na lewo i później nie ma tych pieniędzy. Trzeba zastanowić się nad tym, czy warto to robić. Radni za tym głosują, a później mają pretensje do Burmistrza. To radni są winni, bo o tym decydują. Burmistrz może wystąpić z wnioskiem, ale radni powinni zastanowić się nad tym, czy to warto.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że sprawa dotycząca szkół wygląda w ten sposób, że Burmistrz, jako organ prowadzący nie faworyzuje żadnej szkoły. Burmistrz nie ma prawa faworyzować żadnej szkoły, lecz ma traktować i dawać warunki, możliwości rozwoju wszystkim szkołom jednakowe.

Poinformował, że rozmawiał z Panem Dyrektorem i odbędą się rozmowy w temacie, co zrobić, żeby w tej Szkole było więcej dzieci.

Poinformował, że arkusze organizacyjne, które podpisał dla szkół nie przewidują żadnych zwolnień nauczycieli od roku szkolnego 2022/2023. Nauczyciele, którzy pracują nadal będą pracować. Część osób odchodzi na emeryturę. Do dzisiaj jest termin zgłaszania dyrektorom informacji o planowanym odejściu na emeryturę. Niektórzy złożyli to wcześniej i o tych osobach już wiadomo. Natomiast najpóźniej w czwartek otrzyma taką informację od dyrektorów o odejściach na emeryturę pracowników. Na ten moment tylko dwie osoby będą uzupełniały etat w innej szkole. Z tych dwóch osób jedna ma odejść na emeryturę, więc zostanie tylko jedna osoba do uzupełnienia etatu i będzie pracować w Szkole Podstawowej nr 5 i w Szkole Podstawowej nr 2.

Dodał, że spotyka się z wszystkimi dyrektorami i rozmawia z nimi o potrzebach. Wiele zależy od tego, jaka jest infrastruktura. Radni wyrazili zgodę na wpisanie zadania dotyczącego rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 2 bo taka jest potrzeba w południowej części miasta. Radni zgodzili się też na utworzenie oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej nr 5, bo też była taka potrzeba. Natomiast zobaczy się, jaką potrzebę uda się zidentyfikować w Szkole Podstawowej nr 3. Są różne przesłanki ku temu, ale dzisiaj nie jest przygotowany do deklarowania konkretnych rozwiązań. Odbędzie się spotkanie z Panem Dyrektorem po podsumowaniu roku szkolnego i wtedy będą mogli rozmawiać o kwestiach przyszłości.

Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem) poinformowała, że na Komisji Oświaty dokładnie analizowano sprawy oświatowe, zarówno o przygotowaniu do roku szkolnego, jak i o zatrudnieniu. Szkoła Podstawowa nr 3 w tej chwili nie ma problemów w zakresie zatrudnienia, ale to wynika z klas integracyjnych, ponieważ w każdej klasie integracyjnej pracuje dwóch nauczycieli na każdej lekcji. W związku z tym jest dużo tych etatów. Jest 26 oddziałów, ale liczebnie są to oddziały mniejsze. Natomiast Szkoła nr 2 i Szkoła nr 5 mają po 18 oddziałów nie licząc oddziałów przedszkolnych. Dominuje Szkoła nr 4, gdzie są 33 oddziały.

Dodała, że jest to związane z wieloma problemami, między innymi z rozmieszczeniem demograficznym młodych ludzi. Na północy i za torami są duże osiedla, natomiast część centralna jest troszkę starzejąca się. Na pewno warto byłoby przyjrzeć się pracy i pewnym sytuacjom, chociażby obowiązkowych języków. Są one niby dodatkowe, ale dzieci uczestniczą i na pewno niektórzy na to zwracają uwagę.

Dodała, że nauczyciele wszyscy mają pracę i na razie nie trzeba o to się niepokoić. W przedszkolach i w szkołach nie brakuje etatów.

Radny Krzysztof Grygoruk poinformował, że ma pytanie odnośnie ulicy Dubicze. Ten temat już został troszeczkę rozwinięty przez Pana Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego. Chodzi o to, czy znany jest już koszt tej przebudowy i w związku z tym na pewno musi wydłużyć się termin realizacji. Czy zostało już złożone zapytanie do głównego inwestora, bo o 2-3 miesiące na pewno wydłuży czas realizacji zadania? Zwrócił uwagę, że następny temat dotyczy ulicy Bohaterów Września. Pytanie jest następujące - co tam się dzieje, czy przetarg został ogłoszony, czy w ogóle ktoś zgłosił się do tego przetargu? Czy kwota przetargu została zwiększona, a jeżeli tak to o ile? Czy poszło to tak, jak było wcześniej zgłoszone, przy poprzednich cenach, bo w takiej sytuacji jest to nie do zrealizowania?

Poinformował, że w weekend była bardzo fajna impreza na miejskim zbiorniku wodnym. Były to zawody wędkarskie dla dzieci z okazji Dnia Dziecka. Jest to impreza organizowana już co roku i widać na przestrzeni ostatnich lat, że zainteresowanie jest ogromne. W tym roku też było około 30 zwolenników i pasjonatów wędkarstwa. Panowie z Koła Wędkarskiego „Sum” zwrócili się z prośbą o oczyszczenie zbiornika. Jednak nie zostało to zrobione, więc postanowili zrobić to sami i w piątek tam posprząkali. Następnie otrzymali deklarację, że te odpady zostaną zabrane przez Przedsiębiorstwo Komunalne. Niestety, w sobotę w godzinach południowych zorientowali się, że nie jest zabrane i nikt nie zamierza tego zabrać. Wobec tego przyczepką zawieźli w miejsce, które im zostało wskazane w rozmowie telefonicznej. Gdy tam zajechali to okazało się, że szlaban jest zamknięty, więc zostało to chyba wyrzucone przed tym szlabanem. W związku z tym jest pytanie - dlaczego tak się stało? Wiadomo o tym, że ktoś deklarował pomoc z Przedsiębiorstwa Komunalnego, ale ten temat nie został rozwiązany.

Poinformował, że następny temat dotyczy Budżetu Obywatelskiego. Kolejny miesiąc czeka się na Konserwatora Zabytków. Czy coś zmieniło się w tej sprawie, czy jest jakieś światło w tunelu? Ponadto jest temat inwestycji na stadionie sportowym. Sprawa trafiła do Starostwa i można ją przyspieszyć, jest to tylko kwestia rozmowy telefonicznej. Nie musi to leżeć w Starostwie 30 dni. Trzeba skupić się na tym, bo jest to fajny temat.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że zgłosił się Pan Prezes Piotr Selwesiuk. Udzielił głosu Panu Prezesowi.

Stwierdził, że nie słycać Pana Prezesa, więc jeszcze raz spróbują się skontaktować z Panem Prezesem. Poinformował, że teraz udzieli głos Panu Burmistrzowi.

O godzinie 14:20 z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) stwierdził, że Pan Prezes uczestniczy jeszcze online w sesji i odpowie jak tamta sytuacja wyglądała.

Poinformował, że odnośnie ulicy Dubicze jest oferta od wykonawcy na kwotę 988.000 złotych brutto. W związku, z czym trzeba znaleźć takie pieniądze.

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o ulicę Bohaterów Września to jest ostatnie sprawdzanie programu funkcjonalno-użytkowego i po sprawdzeniu zostanie ogłoszony przetarg. Przetarg jeszcze nie jest ogłoszony, bo trwa sprawdzanie, czy wszystkie działki są właściwie określone. Były podziały działek, są nowe numery geodezyjne i te wszystkie rzeczy muszą być dograne.

Poinformował, że jeśli chodzi o Budżet Obywatelski, to niestety cały czas sprawa jest u Konserwatora Zabytków i kazano czekać.

Dodał, że Pan Prezes już będzie mógł odpowiedzieć na temat dotyczący zawodów wędkarskich.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że jest zaskoczony wypowiedzią Pana radnego, ponieważ żadne podanie do Przedsiębiorstwa nie wpłynęło i nikt na ten temat nie rozmawiał. Przed chwilą pytał jeszcze o to Wiceprezesa. Nikt z takim wnioskiem się nie zgłaszał.

Poinformował, że jest prośba do Pana radnego, aby następnym razem podał konkrety - kto, z kim rozmawiał, kiedy rozmawiał, kto kogo nie załatwił, kto i co komu obiecał. Nawet teraz, jeżeli będzie chciał wyciągnąć konsekwencje w stosunku do pracownika, to nie wie z kim ma rozmawiać.

Poinformował, że takie sprawy załatwia się w sposób formalny poprzez pismo, poprzez maila. Wtedy wiadomo, że był temat, a nie został załatwiony i ktoś musi ponieść konsekwencje.

Zwrócił uwagę, że od pewnego czasu pracuje się na dobre imię Przedsiębiorstwa. W związku z tym ma prośbę do Pana radnego o ustalenie, kto z kim rozmawiał, kto do kogo to zgłaszał, a wtedy zostaną wyciągnięte wnioski z tej rozmowy, bądź konsekwencje.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) poinformował, że w niedzielę zajechał tam, gdzie odbywały się zawody i w kularach usłyszał o tej sprawie. Nie dopytywał się o to, kto i do kogo, o której godzinie oddzwaniał i co mówił.

Dodał, że nie będzie dociekał w tej sprawie, bo nie jest to jego rola. Przekazuje tylko Panu Prezesowi, jak to zabrzmiało od kilku osób na tej imprezie.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że to dobrze, że Pan radny o tym powiedział. Jednak ma prośbę, aby to ustalić, bo jak ma zarządzać firmą i pracownikami, jeżeli tego nie wie.

Dodał, że nie posądza nikogo, że ktoś mówi nieprawdę, bądź konfabuluje. Natomiast na chwilę obecną taka informacja nie ma zbyt wielkiej wartości. Ma prośbę, żeby ustalić, z kim była rozmowa i nawet nie chce odpowiedzi w sposób oficjalny na piśmie. Zaprasza Pana radnego do Przedsiębiorstwa i ustalą, kto z kim rozmawiał.

O godzinie 14:26 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Natomiast z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk (Ad Vocem) stwierdził, że postara się uzyskać takie informacje.

Dodał, że to była dosyć dynamiczna i szybka sprawa. Pewien człowiek też dostał odpowiedź, że trzeba złożyć formalne pismo, żeby posprzątać, bo w niedzielę są zawody. Pewnych rzeczy nie da się zrobić formalnie szybko, aby większość ludzi była zadowolona.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Piotr Selwesiuk (Ad Vocem) stwierdził, że zaprasza Pana radnego oraz każdego radnego do Przedsiębiorstwa. Natomiast pewne tematy da się zrobić szybko. Odbiera telefon 24 godziny na dobę i następnym razem prosiliby dzwonić.

Radny Piotr Ostaszewski poinformował, że mieszkanka z rejonu ulicy 11 Listopada zwróciła się z prośbą o rozważenie zwiększenia częstotliwości przejazdów autobusów miejskich zarówno w kierunku miejscowości Augustowo, jak i do miasta. Wiadomo, że z tym są związane dodatkowe koszty, ale zastanowiłby się nad tym, ponieważ w tej chwili jest budowany łącznik ulicy 11 Listopada z ulicą Brańską i na pewno będzie aktualizowana lista przejazdów autobusów komunikacji miejskiej. Obecnie częstotliwość to są dwa autobusy dziennie. Natomiast dziecko nie zawsze będzie wracało ze szkoły o godzinie 15-tej, lecz czasami o godzinie 11-tej, 14-tej. Wobec tego ta sprawa jest do rozważenia. Poinformował, że prosiliby o wyrównanie nawierzchni ulic, które nie są o nawierzchni bitumicznej, czy asfaltowej.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) wyjaśnił, że na ten moment liczba posiadanych autobusów przez Przedsiębiorstwo Komunalne nie pozwala na zwiększenie częstotliwości ich kursowania. Została podpisana umowa na dostawę dwóch autobusów elektrycznych. One wejdą do taboru i wtedy będzie można wykorzystywać pozostałe autobusy trochę częściej, bądź, jak Pan radny słusznie zauważył, po wybudowaniu łącznika ulicy 11 Listopada z ulicą Brańską na pewno dojdzie do pewnych korekt odnośnie kursowania autobusów. Wtedy część kursów może odbywać się za pośrednictwem ulicy Brańskiej, a część kursów za pośrednictwem ulicy 11 Listopada, ale to jest jeszcze do dyskusji.

Zwrócił uwagę, że ktoś może powiedzieć, że trzeba zrobić linię autobusową na ulicy Chmielnej. Trzeba to zrobić, ale na ten moment nie ma taboru, który mógłby tam jeździć. Są duże szanse, że dwa autobusy będą w tym roku. Tak deklaruje producent, chociaż w umowie zostało określone, że jeden autobus będzie w tym roku, a drugi na początku przyszłego. Wtedy będą zupełnie inne możliwości w zakresie siatki połączeń na terenie miasta.

Poinformował, że w sprawozdaniu z działalności Burmistrza podano, że została podpisana umowa z wykonawcą naprawy dróg bitumicznych. Jest to firma z Brańska i ta firma pierwszy raz wygrała ten przetarg. W związku z tym jeszcze docierają się, jeśli chodzi o sposób zgłaszania i realizowania zleceń.

Dodał, że firma z Bielska, która przystąpiła do przetargu dała dużo wyższą cenę.

Zwrócił uwagę, że tych dróg gruntowych, szczególnie teraz po opadach na pewno każdy z radnych mógłby wymienić kilka, które trzeba naprawić. Mieszkańcy dzwonią i zgłaszają te drogi. Ma nadzieję, że ta firma, która wygrała przetarg pokaże dobrą jakość roboty i dobrze to robi.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos stwierdziła, że ma nadzieję, że pierwszą będzie ulica Bohaterów Września. Przed świętami Pan Burmistrz to obiecywał i miesiąc temu też napisał w odpowiedzi

na interpelację, natomiast do dnia dzisiejszego nic tam nie zostało zrobione. W związku z tym jest prośba, aby ulicę Bohaterów Września zrobić w pierwszej kolejności.

Poinformowała, że ma pytanie do Pana Burmistrza dotyczące żłobków, ponieważ do końca maja jest dofinansowanie do żłobków. Jakie są dalsze plany, czy Pan Burmistrz chce przedłużyć dofinansowanie, bo jest to gorący temat?

Poinformowała, że kolejne pytanie jest następujące - czy na chwilę obecną wszystkie dzieci mają miejsce w przedszkolach, czy nie ma z tym problemów?

Dodała, że został utworzony punkt przedszkolny w Szkole Podstawowej nr 5.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że zacznie od sprawy dotyczącej przedszkoli. Z informacji otrzymanej od dyrektorów przedszkoli wynika, że nie zostało przyjętych 6 dzieci do Przedszkola nr 3, natomiast według stanu na wczoraj jest 7 wolnych miejsc w innych przedszkolach. 3 wolne miejsca są w Przedszkolu nr 7 i 4 wolne miejsca w oddziale przedszkolnym w Szkole Podstawowej nr 5. Do dzisiaj jest podpisywanie umów przez rodziców i być może jutro sytuacja będzie nieco inna.

Poinformował, że sprawa dofinansowania do prywatnych żłobków jest na etapie analizy i na sesję czerwcową będzie można już te wyliczenia przedstawić radnym. Będzie chciał pozostawić dofinansowanie, ale niestety ze względu na sytuację budżetu chciałby zaproponować radnym obniżenie tego dofinansowania na dziecko. Dzisiaj jest to 350 złotych i na razie są wyliczenia na 250 i na 200 złotych dofinansowania.

Natomiast też trzeba pamiętać, że rodzice dostaną lub już dostają dofinansowanie z Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego w wysokości 400 złotych. Nie chciałby, żeby w ogóle nie było dofinansowania.

Dodał, że poproszono osoby prowadzące prywatne żłobki o przedstawienie kalkulacji kosztowych.

Poinformował, że skłania się ku temu, żeby przedstawić radnym na rok 2022/2023 od 1 września dofinansowanie jednak w kwocie nieco niższej niż jest teraz. Wiadomo o tym, że ma otworzyć się jeszcze jeden nowy żłobek. Trzeba to wszystko poprzeliczać, żeby zobaczyć na ile stać budżet miasta.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:32 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki stwierdził, że chciałby wrócić do kwestii dotyczącej kwoty miliona złotych za wysoki stopień zaszczepienia w naszym mieście. Po dwóch latach pandemii należałoby się coś ludziom. Na pewno pomalowana klatka, czy zadaszenie wiaty śmieciowej też jest potrzebne. Jednak osobiście myślał o czymś dla ogółu mieszkańców, typu Dni Bielska, żeby jeszcze wcześniej udało się wygospodarować 200.000 złotych na dwa dobre dni dla mieszkańców. Przy tych Dniach Miasta byłby kolejny nowy oddech powrotu do normalności i wtedy te pieniądze byłyby przeznaczone bardzo celowo, ale wyszło inaczej.

Poinformował, że kolejną sprawą jest sprawa ulicy Gajowej i wykonywania dokumentacji projektowej. Było to poruszone na Komisji do spraw Inwestycji. Otrzymana odpowiedź jest bardzo enigmatyczna. Nadal nie można zrozumieć logiki w tym wszystkim, dlaczego trzeba zapłacić za dwa ogrodzenia, za utwardzone podwórza, za zieleni i przenosić słupy elektryczne, czy linię naziemną, linię ziemną i w dalszej części ulicy Gajowej trzeba będzie przenieść transformator. Natomiast odnośnie propozycji, żeby pójść stroną południową przy wywłaszczeniu działek, co proponował dla Urzędu nawet projektant, to w odpowiedzi napisano, że wtedy łuk w drodze będzie narażał na niebezpieczeństwo w ruchu drogowym. Jest to niezrozumiałe, ponieważ mało jest super prostych, równych ulic, a byłby to mały łuczek w długiej ulicy. Zwrócił uwagę, że zgłaszał interpelację dotyczącą ulicy Bohaterów Września i otrzymał odpowiedź, która różni się od odpowiedzi, jaką uzyskała koleżanka Iwona Kołos dotyczącą tego samego tematu. W odpowiedzi dla Iwony Kołos jest mowa o tym, że ulica wkrótce zostanie poprawiona. Natomiast w odpowiedzi, którą otrzymał na swoją interpelację napisano, że ulica jest poprawiana na bieżąco przez pracowników Urzędu Miasta i wkrótce rozpoczną się prace budowlane. Jedna treść od drugiej może za bardzo nie odbiega, ale odpowiedzi przygotowane przez pracowników i podpisane przez Pana Burmistrza mogłyby być w swojej treści przynajmniej podobne.

Poinformował, że kolejną sprawą dotyczy wniosku kolegi radnego Piotra Ostaszewskiego o zerwanie współpracy z miastami partnerskimi na Białorusi. Pan Burmistrz wyraził swoją opinię, którą wszyscy radni dostali drogą elektroniczną. W związku z tym nasunęło się jedno zapytanie - czego Pan Burmistrz w rzeczywistości tam broni?

Stwierdził, że osobiście rozumie relacje Pana Burmistrza z Białorusią, które mogą być bliskie Panu Burmistrzowi. Pan Burmistrz w swojej opinii napisał o dzieciach jeżdżących do tych miast i poznających kulturę, ale te dzieci również mogą widzieć skutki dyktatury Łukaszenki, bicia ludzi na pokojowych demonstracjach, kryzysu migracyjnego, pomników Lenina, słyszeć o więzieniu na przykład dla Andżeliki Borys przez kilka miesięcy więzionej i innych członków Stowarzyszenia Polaków na Białorusi. Zwrócił uwagę, że nikt nie mówi o tym, że kiedy Białoruś wróciłaby do normalnych zasad demokratycznych to nie można było powrócić do współpracy z tymi miastami. Można do tego powrócić, ale na tę chwilę, kiedy nawet osoby piastujące stanowiska na Białorusi są zmieniane z dnia na dzień, bo to nie podoba się dla reżimu, to nie można popierać takich rzeczy.

Stwierdził, że na naszym terenie powinno się wspierać kulturę, która idzie po części z Białorusi, z wymianą zespołów ludowych, dzieci i tak dalej, ale powinno się też piętnować złe stanowisko władz Białorusi i rządu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:35 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że odniesie się do sprawy, którą Pan radny podniósł na końcu.

Stwierdził, że nikogo nie broni, ani nie boi się, jeśli chodzi o podjęcie uchwały.

Zwrócił uwagę, że odniósł się do wniosku grupy radnych. Tam chodziło o kwestie agresji na Ukrainę, a nie było o tym, że jest kwestia dotycząca problemów z demokracją. Jeśli chodzi o kwestie problemów z demokracją, to Rada Miasta podjęła stanowisko po wyborach sfałszowanych przez ludzi Pana Łukaszenki i tam zostało wyrażone negatywne stanowisko do tego, co dzieje się w Białorusi.

Poinformował, że tej w odpowiedzi na wniosek w ostatnim akapicie zasugerował, że wróci się do tematu na sesji czerwcowej. Zamiar jest taki, żeby na sesji czerwcowej sprawę załatwić. Niemniej jednak uzasadnienie wtedy powinno być o trochę innej treści, a nie tylko o agresji.

Zwrócił uwagę, że tenisiści z Białorusi grają w Paryżu i nikt ich nie wyklucza za to, że są z tego państwa. Zawodnicy z Rosji są wykluczeni, bo jest ku temu podstawa.

Dodał, że nie chce powiedzieć, że będzie opierał się na tym, co robią władze światowej Federacji Tenisa. Jednak to też pokazuje, że sytuacja do końca nie jest jednoznaczna, jak w przypadku Rosji.

Poinformował, że odnośnie Rosji nie było żadnej dyskusji i zgodził się na to, żeby to wprowadzić i to popiera. Wielokrotnie mówił o tym, że nie podoba mu się sytuacja na Białorusi, bo ta sytuacja nie jest dobra. O tym mówił w wywiadach dla mediów lokalnych mniejszościowych, czy krajowych.

Zwrócił uwagę, że tutaj Pan radny mówił o przetrzymywaniu w więzieniach osób bez wyroków, te osoby są zastraszane. Takie sytuacje są nieakceptowalne i może to powinno znaleźć się w uzasadnieniu.

Stwierdził, że trzeba pamiętać o tych, z którymi przez poprzednie lata dobrze się współpracowało.

Mieszkaniec Bielska, z mieszkańcem Kobrynia, czy z mieszkańcem Swiętłogorska ma bardzo dobre kontakty. Tu nawet nie można nad tym się zastanawiać, że oni wszyscy uważają obywateli Polski za agresorów.

Można śmiać się z tych filmików, które pojawiają się w internecie, że w Polsce na przykład nie ma soli.

Natomiast naszym zadaniem jest dla tych ludzi prostować takie informacje, bo oni są w takiej indoktrynacji, że są gotowi uwierzyć w to, co pokazuje telewizja publiczna i co się pisze w prasie. Jeżeli zerwie się te kontakty to nawet nie będzie możliwości zareagowania i powiedzenia, że Polska wcale nie jest taka zła i nie jest taka biedna.

Dodał, że kryzys migracyjny, to co się dzieje na granicy z Białorusią urąga wszelkim przejawom humanitaryzmu XXI wieku. Żyje się przecież w Europie, w cywilizowanym świecie a dzieją się rzeczy, które nie przystają, żeby nawet 200 lat temu tak było. Jak można tak traktować ludzi wypychając ich na granice, przyciskając ich do muru.

Podkreślił, że nie jest przeciwko zerwaniu współpracy z tymi miastami partnerskimi, jako reżimowymi.

Natomiast podany sposób uzasadnienia był niewystarczający do tego, żeby udzielił pozytywnej opinii tej uchwały.

Poinformował, że jeszcze raz chce to powtórzyć, że na tym będą cierpieć zwykli obywatele. Ludzie z Bielska też korzystali z tego, że niedaleko jest Kobryń i mogli tam pojechać, żeby zatankować paliwo, zrobić zakupy. Dodał, że pamięta czasy, kiedy w sobotę w sklepach wielkopowierzchniowych więcej osób było z Białorusi

niż naszych obywateli. Białorusini zostawiali tutaj mnóstwo pieniędzy. Dzisiaj brakuje tych przyjazdów i zakupów, bo nasi sklepikarze mają mniejszą sprzedaż.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:41 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 14:45 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że porównanie przez Pana Burmistrza tenisistów i turnieju Rolanda Garossa do współpracy z reżimem Łukaszenki, to chyba jest nie na miejscu w momencie, kiedy z rejonu Białorusi są wystrzeliwane rakiety w kierunku Ukrainy, gdzie cywile giną. Inne samorzady, na przykład Miasto Suwałki, czy inne miasta nie miały problemu z rozwiązaniem współpracy z tymi miastami. Zwrócił uwagę na to, czy dla Pana Burmistrza nie jest wystarczające takie uzasadnienie, że z uwagi na to, iż Federacja Rosyjska rozpoczęła wojnę na terytorium Ukrainy, a Republika Białoruś i reżim Aleksandra Łukaszenki wsparł wyżej wymienioną agresję skierowaną w największym stopniu w cywili ukraińskich, szkoły, przedszkola, budynki mieszkalne, a także inne niemające nic wspólnego z budynkami użyteczności publicznych, poprzez udostępnianie baz wojskowych na terytorium Białorusi wojskom Federacji Rosyjskiej, wsparcie logistyczne wojsk najeźdźcy, a także popieranie działań władzy ulokowanej na Kremlu. To jest sztychowanie ludzi, którzy stracili swoje dzieci, żony, mężów, matki, ojców dziadków, dach nad głową i wiarę w cywilizowany świat poprzez nazwanie wojny operacją militarną przeciwko nazistom.

Radny Tomasz Sulima (Ad Vocem) stwierdził, że chciałby odnieść się do tych słów. Nie jest tajemnicą, że w Kobryniu ma wielu przyjaciół. Są to ludzie kultury, urzędnicy, nauczyciele, artyści. W tym momencie, czy ma im powiedzieć, że zrywa się w ogóle z nimi, żadnej współpracy i nie chcemy ich widzieć?

Stwierdził, że nie wierzy w to, że te osoby popierają agresję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Te osoby mają tam pracę i nie stać ich z różnych powodów, żeby wyjechać z Kobrynia albo z innych miast.

Poinformował, że dla niego jest to ogromny dylemat. Nie jest zwolennikiem zrywania tego typu relacji w takim sensie, że to również łączy nasze społeczności. Zrozumiałe jest to, że tam są urzędnicy, nomenklatura Łukaszenkowska, natomiast są jeszcze ludzie, są to nauczyciele, uczniowie i oni wszyscy w Polsce mogliby zobaczyć, jak wygląda wolny świat. W tym momencie te relacje są zamrożone i od kilku lat nie ma tych relacji z miastami z Białorusi.

Stwierdził, że nie widzi powodów w tym momencie do zrywania tych stosunków zwłaszcza, że te relacje były dosyć bliskie.

Dodał, że ma tam znajomych i nie wie, co miałby im powiedzieć, że zrywa się z nimi zupełnie i nie chce się ich znać. Tak to osobiście odbiera. Ma nadzieję w demokratyczne przemiany na Białorusi, natomiast tutaj jest jednak duży dylemat.

O godzinie 14:50 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem) stwierdził, że czasami trochę przykro tego słuchać, ale każdy ma swoje zdanie.

Poinformował, że prawie przez 7 lat był na Białorusi. Widział tam rządy prezydenta Szuszkiewicza i widział rządy dzisiejszego dyktatora. Osobiście uważa, że prawda jest pośrodku. Za rządów prezydenta Szuszkiewicza nie można było na 5 minut pozostawić samochodu, bo był ograbiony z towaru, lub pozostawiony bez kół. Gdy nastał Łukaszenko to trzeba było w tym narodzie wprowadzić troszkę dyscypliny. Tak jak w Rosji, czy na Białorusi, podobnie i jest u nas, że trzeba troszkę dyscypliny.

Stwierdził, że z niektórymi sprawami się nie zgadza. Trzeba pamiętać o tym, jakie potężne pieniądze Białorusini zostawiali tutaj. Były kolejki po 5-6 kilometrów samochodów osobowych i oni wywozili stąd kapitał, a zostawiali tutaj swój.

Dodał, że nieraz rozmawiał z handlującymi na targowisku przy ulicy Kawaleryjskiej. Oni mówią, że nie ma Białorusinów i koniec z handlem. Gdyby radny Piotr tam zajechał, to na pewno obleliby go pomyjami.

Stwierdził, że nie chwali wszystkiego, ale trzeba troszkę powściągliwości. Na pewno wszyscy pamiętają, co było w propagandzie w telewizji, że Łukaszenko bombarduje Ukraińców, a tam przecież żadnego żołnierza do dzisiaj nie ma. To jest wypowiedź Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Poinformował, że należy pamiętać o jednym, że jeżeli nie ma dobrego sąsiada obok, to zawsze nam i jemu będzie źle. Czasami trzeba iść na kompromis. Jeżeli ma się dobrych sąsiadów, to nam i jemu jest dobrze. Bez sąsiadów nie poradzi się sobie.

Poinformował, że w 1996 rok był z kolegą w Równym i mieszkali tam w hotelu. Ich samochody zostały zniszczone, ponieważ miały polską rejestrację. Zrobili to faszyci z Kanady, którzy mieszkali w tym samym hotelu. Faszyci robili tam imprezę i już nie będzie mówił, jakie śpiewali piosenki.

Stwierdził, że szkoda mu tych biednych Ukraińców, których 3,7 milionów uciekło do Polski. To jest tragedia, ale to wszystko narobiła polityka i jest to przykre.

Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o stosunki Polski z sąsiadami, to są złe z Niemcami, z Czechami, z Litwą, z Rosją i z Białorusią. Natomiast teraz pomaga się Ukrainie, a czy zapomniało się o 132 tysiącach ludzi w 1943 roku? Tylko Prezes Kaczyński o tym pamięta, a reszta milczy. Trzeba pamiętać o roku 1945, 1946, 1947, o spalonych wioskach na Rzeszowszczyźnie. To zrobili banderowcy. Wiadomo, że najlepiej byłoby to wszystko zapomnieć. Trzeba szanować, pomagać Ukraińcom, ale też trzeba pamiętać o tym, co było, a dzisiaj absolutnie nikt o tym nie wspomina.

Stwierdził, że trzeba się starać jak najlepiej w przyjaźni żyć z każdym sąsiadem, układać się. Można przecież domówić się i dogadać. Nie zamykać granicy, bo to do niczego dobrego nie prowadzi, a tylko do stresu, czy jutro bomby w Hajnówce nie spadną. Jednak o tym nikt nie myśli. Polska przecież najwięcej broni dała na Ukrainę. Natomiast Niemcy nie dają. Niektórzy mówią, że Polacy znowu doskaczą się i będzie podział.

Zwrócił uwagę na to, czy zapomniano o tym, że faszyci ponad 6 milionów naszych obywateli zamordowali. W internecie można było ostatnio zobaczyć, co dzieje się koło Wrocławia. Byli tam Ukraińcy w hełmach ze swastyką. Rząd na to pozwala i przymyka na to oczy. Czy w Polsce ma rodzić się faszyzm? Nasi dziadkowie, pradziadkowie, przecież to przeżyli. Oby to się nie powtórzyło, a do tego to idzie.

Stwierdził, że trzech wodzirejów się zebrało, jeden to Putin, drugi Zełenski, Żyd i trzeci za oceanem. 62% nacja żydowska rządzi na Ukrainie. Prezydent Stanów Zjednoczonych mówi, że Ukraina walczy za Stany Zjednoczone, za interesy syna. W „Polityce” z tamtego miesiąca jest opisane, kto ma tam interesy. Syn Prezydenta Stanów Zjednoczonych na Ukrainie ma około 50% w zakładach zbrojeniowych.

Dodał, że ogląda się jedną i drugą telewizję. To wszystko trzeba pośrodkować. Ludzie na Ukrainie cierpią za trzech wodzirejów, którym nie zależy na niczym, a tylko na mięsie armatnim i na forsie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 14:51 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 15:00 z sali obrad wyszedł radny Paweł Bierżyn i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 15:01 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem) stwierdził, że po tym obszernym wykładzie dotyczącym polityki, chciałby odnieść się do słów radnego Tomasza Sulimy. Być może należałoby wypracować kompromis, może nie zrywać, a zawiesić te stosunki, tłumacząc to w uzasadnieniu, wprowadzając taką narrację dotyczącą dyktatury Łukaszenki.

Poinformował, że zarówno jemu osobiście, jak i koledze Arturowi Żukowskiemu Białoruś też jest bardzo bliska. Do 2019 roku regularnie jeździli z wizytami u Polonii na Białorusi, więc w dość w bliski sposób traktuje te sprawy.

Poinformował, że osobiście bardzo popiera wniosek Piotra Ostaszewskiego. Jeżeli trzeba dopisać trochę więcej uzasadnienia, to na pewno wszyscy byliby w stanie wesprzeć grupę radnych, która składała ten wniosek, żeby uzasadnienie było bardziej obszerne, tak jak powiedział Pan Burmistrz.

Uważa, że jednak trzeba coś z tym zrobić, bo prawda sama się obroni, a zło należy nazywać złem. Natomiast edukowanie ludzi tym, co jest w rzeczywistości to też można tak odwoływać się do Korei Północnej, do Kuby. Wiadomo, że mniejszy wpływ na to mamy, jednak zło należy nazywać złem po imieniu.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:01 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko, po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu Romualdowi Margańskiemu i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. O godzinie 15:02 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Piotr Ostaszewski (Ad Vocem) stwierdził, że jednej wypowiedzi nie będzie komentował, ale proponuje więcej książek, a nie telewizji.

Dodał, odnosząc się do wypowiedzi radnego Tomasza Sulimy, że osobiście nie wie, co powiedzieć znajomym na Ukrainie, dlaczego dalej utrzymuje się stosunki z Białorusią.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poprosił radnych, aby zachowali formułę wypowiedzania się do mikrofonu.

Radny Piotr Ostaszewski zwrócił uwagę, że Pan radny Tomasz Sulima powiedział, że już nie ma tych stosunków. Skoro tego nie ma to, po co formalnie je utrzymywać. Ta sprawa będzie poddana do decyzji radnych i zostanie to przedyskutowane na Komisjach.

Dodał, że nie spowodował tego, że Polska zamknęła granicę z Białorusią. Ma nadzieję, że pomyj nikt na niego nie wyleje za te wypowiedzi.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:03 na salę obrad powrócił Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

Radny Eugeniusz Simoniuk zwrócił uwagę na pobudowany płot stalowy na granicy.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański poinformował, że jeszcze raz zwraca się z prośbą, jeśli radni chcą polemizować ze sobą, to powinni zgłosić się do dyskusji.

Radny Piotr Ostaszewski zwrócił uwagę, że ludzie na Ukrainie giną przez rakiety, które zostały wystrzelone z terytorium Białorusi. Bazy wojskowe są tutaj bardzo blisko, pod Brześciem.

Radny Tomasz Sulima (Ad Vocem) poinformował, że teraz myśli głównie o mieszkańcach, a nie o urzędnikach. Chodzi o zwykłych ludzi z Kobrynia, przed którymi w tym momencie zamyka się drzwi, bo taka jest propozycja, żeby izolować w ogóle Białoruś w pewnym sensie.

Poinformował, że od roku 2020 przyglądał się dyskusji wokół Białorusi i Białorusinów, w jaki sposób oni to komentowali. Połowa mówiła, żeby absolutnie wszystko zamknąć, Europa niech zamknie Białoruś, ale druga część Białorusinów mówiła, żeby nie zamykać, bo tam są ich rodzice, dziadkowie. Do dzisiaj jest ten spór. Pokłosiem tego sporu jest też ta dzisiejsza dyskusja.

Stwierdził, że to jest też jego dylemat wewnętrzny. Natomiast nie jest w stanie w tym momencie zastosować pełnej izolacji i zerwać tych stosunków. Chce też powiedzieć o jednej rzeczy, że Ambasada Polski w Mińsku nadal pracuje. Dlaczego nie zerwano relacji z Białorusią skoro najechała Ukrainę? Stwierdził, że trzeba szukać mądrych rozwiązań w tym momencie, aby nie zamykać się i żeby zwykłych Białorusinów nie utożsamiać z reżimem.

Poinformował, że jest zdania, że naród Białoruski jest pod okupacją reżimu Łukaszenki. W tym momencie zamykanie, zrywanie relacji, umów między naszym Miastem, a miastami na Białorusi to jest tylko potwierdzenie, że tych ludzi uważa się za ludzi Łukaszenki. To jest nieuczciwe. Osobiście chciałby, aby ta furтка została.

Poinformował, że ma pytanie do Pana Burmistrza - kiedy ostatnio były realne relacje z Białorusią, w którym to było roku, czy to był rok 2018, 2019? Co najmniej od trzech lat nie ma tych realnych relacji. Są zamrożone relacje między Bielskiem, a Kobryniem i Swiętłogorskiem. To pokazuje realny stan między naszymi miastami i daje pewną szansę w przyszłości na nawiązanie normalnych relacji. Dzisiaj one nie są możliwe. W związku z tym nie widzi sensu w zrywaniu tych umów, jeżeli tych relacji de facto nie ma.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:05 z sali obrad wyszedł radny Piotr Ostaszewski i od tego pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że od czasu pseudo wyborów, czy sfałszowanych wyborów, samorząd Miasta Bielska Podlaskiego nie utrzymuje kontaktów z władzą lokalną rejonu Swiętłogorskiego i rejonu Kobryńskiego. Niemniej jednak ludzie stamtąd przyjeżdżali do naszego

miasta i nawet występowali na imprezach organizowanych przez Bielski Dom Kultury. Dotyczy to Kobrynia, bo ze Swiętłogorska to trzeba przejechać całą Białoruś. Natomiast w niedzielę był zespół „Spadczyna”. Jest to zespół Związku Polaków na Białorusi. Trzeba też o tym pamiętać, że zamykając się przed Białorusią również zamykamy się przed ludźmi pochodzenia polskiego, którzy znaleźli się tam z różnych przyczyn historycznych.

Poinformował, że na Białorusi nie był od lat i tam się nie wybiera, ale chciałby, żeby stamtąd przyjechał do nas zwykły człowiek i zobaczył, jak tutaj się mieszka. Dom Kultury występuje o wize dla ludzi, żeby oni mogli przyjechać do Polski. Dostają oni wize na rok, lub na dwa lata. Do Bielska może oni przyjadą tylko dwa razy do roku na koncert, ale przyjadą do Polski i zobaczą, że nie wszystko tutaj jest takie, jak tam się przedstawia.

Stwierdził, że jeśli ogląda się jedną telewizję, to będzie tylko jeden przekaz. Natomiast trzeba mieć możliwość pluralizmu, możliwość zobaczenia i przekonania się.

Dodał, że nie ogląda białoruskiej telewizji, nie czyta białoruskich gazet i nie wchodzi na białoruskie strony, ale to, co tam piszą o Polakach to pojawia się w memach. Polacy są pokazywani, jako ktoś gorszy od nich. Zwrócił uwagę, że wypowiadając te umowy można udowodnić to, że Polacy są gorsi od nich. Każdy inaczej to odbierze. Natomiast intencje można mieć zupełnie inne.

Zwrócił uwagę, że na Białorusi działa Konsulat Polski i Ambasada Polski. Musi to działać, bo tam są Polacy. Wobec tego, jak to będzie wyglądało, jeżeli z naszej strony powie się mieszkańcom miast partnerskich, że nie chcemy mieć z nimi nic wspólnego.

Poinformował, że nie wie jak było z umową ze Swiętłogorskiem, ponieważ jej nie podpisywał. Natomiast umowę z Kobryniem podpisał, ponieważ spotkał normalnego człowieka, z którym można było normalnie porozmawiać. Okazało się, że był to wtedy szef Rejonu Kobryńskiego.

Dodał, że ludzie mają podobną mentalność, mają wspólne zamiłowania, lubią te same potrawy i wiele rzeczy nas łączy. Oby tylko wielka polityka nie podzieliła, bo do tego to się sprowadza. To nie jest inicjatywa oddolna, lecz komuś zależy od góry, żeby w tym wszystkim mieszać i jątrzyć.

Poinformował, że przez pandemię nie ma żadnej współpracy z Mołdawią, z Bułgarią, ani z Rumunią. Wobec tego, czy też zrywać te umowy, bo przez dwa lata nie kontaktowano się ze sobą. Kiedyś będzie normalnie i będzie można znowu wysłać do tych miast dzieci z Bielska i przyjąć dzieci od nich.

Dodał, że są artyści, zespoły i dla nich to jest prestiż reprezentować nasze miasto za granicą. Piłkarze też tam jeździli i w rozgrywkach zajęli pierwsze miejsce. Był organizowany plener malarski i chłopak z Bielska dostał pierwszą nagrodę. Występował tam zespół FART.

Stwierdził, że sprawa nie jest prosta, ale jest wielowymiarowa i trzeba pamiętać o tych wielu wymiarach.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że radni wiedzą o tym, że został złożony wniosek i ten wniosek będzie poddany obradom Komisji Rady Miasta. Obiecał radnym, że wniosek zostanie wprowadzony do porządku obrad następnej sesji, więc na pewno jest czas, żeby nad tym się zastanowić, przemyśleć, przedyskutować zarówno na Komisji i powrócić do dyskusji na kolejnej sesji. Jeśli radni chcą jeszcze porozmawiać na ten temat, to nie ma nic przeciwko temu, ale informuje, że wprowadzi to do porządku obrad kolejnej sesji.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że nie będzie mówiła tu o wojnie. Na pewno wojna jest to niesamowita tragedia.

Poinformowała, że chce powrócić do sprawy Budżetu Obywatelskiego, ponieważ jako jedyna wstrzymała się od głosu. Było to z prostej przyczyny, ponieważ policzyła ile jest zadań niezrealizowanych. Tych zadań jest 15. W tym roku przeznaczony jest 400.000 złotych i dołoży się jeszcze z 8 zadań. Nie jest zwolenniczka, żeby zlikwidować Budżet Obywatelski, ale trzeba nad tym się zastanowić i zrealizować to, co jest możliwe, a od przyszłego roku byłby nowy budżet. Budżet Obywatelski można przynajmniej zawiesić, bo te wnioski nie są realizowane.

Dodała, że jako gospodyni domowa nie wyobraża sobie, żeby nabrać 15 różnych spraw i nie można było tego załatwić, a jeszcze dokupywać następne rzeczy nie wiedząc, co z tym zrobić.

Poinformowała, że wczoraj jechała przy ulicy Dubicze. Jest tam zakaz skrętu w prawo, więc trzeba jechać w kółko ulicą Żytnią. Jest tam okropne błoto. Nie wiadomo, jak tam ludzie jeżdżą i jak tamtędy chodzą. Jest tam piekło na ziemi. To jest tragiczne, co tam zobaczyła. Nie wiadomo, jak długo będzie taka sytuacja.

Poinformowała, że jeszcze chce się odnieść do sprawozdania Pana Burmistrza. W sprawozdaniu jest zapis, że odmówiono udzielenia bonifikaty 99% na przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Dotyczyło to jednego budynku jednorodzinny i budynku wielorodzinnego. Prawdopodobnie wspólnota mieszkaniowa chciała to tanio wykupić.

Poinformowała, że rozmawiała już z Panem Burmistrzem na przerwie odnośnie Zarządzenie Nr 562 z 17 maja w sprawie przeznaczenia wynajmu w trybie przetargu ustnego ograniczonego części budynku przy ulicy Kopernika 3, sprzedaż z przeznaczeniem na cele biurowe. Już teraz wie o tym, że to będą pomieszczenia biurowe do wynajęcia za dość atrakcyjną cenę.

Zwróciła uwagę, że zawarto umowę na określenie wartości lokali mieszkalnych do sprzedaży stanowiących własność Gminy. W związku z tym chciałaby wiedzieć, ile tych lokali w tym roku jest do sprzedania, bo jednak tych mieszkań socjalnych i komunalnych ciągle ubywa. Wiadomo, że jakość tych mieszkań czasami budzi wiele zastrzeżeń, ale to ludzie doprowadzają do tego, że te mieszkania tak wyglądają.

O godzinie 15:18 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) wyjaśnił, że te 15 zadań to jest również z zadaniami tegorocznymi. Zadań z przeszłości w Budżecie Obywatelskim jest 6. Jest to 5 zadań inwestycyjnych i jedno z projektów nieinwestycyjnych.

Poinformował, że radni przyjmując budżet wyrazili zgodę na to, że do budżetu miasta wpłynie 500.000 złotych z tytułu sprzedaży mieszkań. Najczęściej zgłaszają się ludzie, którym przysługuje 50% bonifikaty. Wtedy mieszkanie jest wyceniane na 200.000 złotych i przy 50% bonifikaty do budżetu wpływa 100.000 złotych. Wobec tego około 5 mieszkań byłoby sprzedanych.

Dodał, że zamierza się sprzedawać mieszkania w tych wspólnotach, w których Miasto ma mniejszość, ponieważ wtedy nie ma wpływu na decyzje podejmowane przez wspólnotę. Takie utrzymywanie mieszkania jest uciążliwe w sytuacji, gdy jedno mieszkanie jest Miasta, a wszystkie inne są już wykupione. Akurat dana osoba, która mieszka w tym mieszkaniu nie ma prawa do bonifikaty 50% i nie zgłasza się z propozycją wykupu tego mieszkania.

Dodał, że takie rozwiązanie zostało przyjęte kilka lat temu i jest stosowane. Chcąc przeprowadzić procedurę sprzedaży musi być wyłoniony rzeczoznawca, który dokona wyceny.

Poinformował, że odnośnie 99% bonifikaty odpowie Pani Burmistrz Zwolińska, bo to jest z zakresu Referatu Gospodarki Przestrzennej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:19 na salę obrad powrócił radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

Radny Krzysztof Grygoruk zwrócił się z prośbą o przedstawienie kwoty przetargu odnośnie ulicy Bohaterów Września, czy jest to ta sama kwota, czy jest zwiększona i kwestia wydłużenia czasu realizacji. Wiadomo, że odnośnie ulicy Bohaterów Września już poszło pismo do inwestora głównego o wydłużenie. Natomiast jak jest z ulicą Dubicze, czy coś tam zaczęło się dziać?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że odnośnie ulicy Dubicze nie zaczęło się dziać, bo dopiero w zeszłym tygodniu trafiła ta oferta na 988.000 złotych i trzeba to przedyskutować wspólnie z Przedsiębiorstwem Komunalnym. Jest to na majątku Przedsiębiorstwa Komunalnego. Natomiast wiadomo, że zysk za zeszły rok Przedsiębiorstwa Komunalnego jest to 400.000 złotych, więc skąd Przedsiębiorstwo ma wziąć 988.000 złotych na realizację zadania. Sytuacja jest patowa. Nawet od strony formalno-prawnej jest tutaj pewien problem.

Poinformował, że jeśli chodzi o przetarg na ulicę Bohaterów Września, to tutaj Pan Prezes Krassowski mówił, że wcześniej nie ujawnia się kwoty, żeby nie sugerować tego wykonawcom. Jest taka praktyka, że dopiero przed otwarciem ofert informuje się o tym, jakie są pieniądze przeznaczone na zadanie. W przypadku samorządów bardzo trudno trzymać cokolwiek w tajemnicy, bo wszystko jest w budżecie, ale w przypadku zadania wieloelementowego te poszczególne sumy jest trochę trudniej wyłapać. Na ten moment nie chce się wypowiadać na temat kwoty dotyczącej tej ulicy.

Radny Artur Maciej Żukowski poinformował, że ma pięć pytań. Pytanie pierwsze jest następujące - czy coś

drgnęło w temacie Placu Jana Pawła II i budynku nr 9. Chodzi o przekazanie budynku Urzędowi Marszałkowskiemu. Czy już były ewentualnie zawierane umowy?

Poinformował, że drugie pytanie dotyczy ulicy Zamkowej i ta sprawa powraca jak bumerang. Mieszkańcy skarżą się na nadmierny i bardzo szybki ruch samochodowy na tej ulicy. Ulica jest wąska, jeżdżą tam ciężarowe samochody i jeden z mieszkańców mówił, że domy powoli się rozpadają. Młodzież też tam szybko jeździ.

Zwrócił uwagę, że prawdopodobnie przeszedł projekt odnośnie ulicy Niecałej i Miasto dostało dofinansowanie. Chciałby zapytać, czy projekt tej ulicy jest aktualny i w jakim czasie mniej więcej można się spodziewać pierwszych prac na tej ulicy?

Poinformował, że kolejne pytanie dotyczy „Ławeczki Sewruka”. Czy prawdą jest, że jest już zgoda Konserwatora na posadowienie ławeczki we wskazanej lokalizacji? Ostatnie pytanie jest następujące – czy Komisje będą już relacjonowane w czasie rzeczywistym?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że odnośnie Placu Ratuszowego 9 zostało zamieszczone ogłoszenie o woli przekazania nieruchomości dla Urzędu Marszałkowskiego. Zgodnie z procedurą musi to wisieć 30 dni. Ze strony Miasta wszystkie dokumenty są przygotowane do tego, żeby podpisać akt notarialny odnośnie przekazania. Natomiast trzeba odczekać wszystkie dni zgodnie z ustawą o nieruchomościach. Darowizna też jest formą sprzedaży, więc tak jak do sprzedaży stosuje się odpowiednie przepisy, tak samo do zamiany nieruchomości, do przekazania nieruchomości, czy do użyczenia nieruchomości. Te wszystkie procedury muszą być dochowane. Na pewno nikomu w Urzędzie Miasta, ani w Urzędzie Marszałkowskim nie zależy na tym, żeby z pewnych względów proceduralnych nie można było tego zrobić.

Poinformował, że na ulicy Zamkowej są dwa progi zwalniające. Sytuacje związane z szybką jazdą samochodów trzeba zgłaszać na Krajową Mapę Zagrożeń. Są to anonimowe zgłoszenia i Policja bardzo szybko na takie zgłoszenia reaguje. Jeżeli Policja zatrzyma kierowcę za przekroczenie prędkości, to wtedy dana osoba przestanie tam szybko jeździć. Poprzednio mówiono o tym, że autobusy skracają drogę i tamtędy jeżdżą. Takie sytuacje mogą się zdarzać. Poza tym ludzie spoza Bielska mogą kierować się mapami ogólnodostępnymi i też zostaną pokierowani tą ulicą. Natomiast bielszczanie powinni wiedzieć, że są tam dwa progi zwalniające, więc nie będą tam szybciej jechać niż 40 kilometrów na godzinę. Jeżeli ktoś z osób przyjezdnych zobaczy znak, że jest próg zwalniający to też powinien jechać z odpowiednią prędkością.

Poinformował, że jeśli chodzi o ulicę Niecałą to przedwczoraj Pan Premier zatwierdził podział pieniędzy z drugiej edycji Polskiego Ładu i dwa zadania inwestycyjne z Bielska Podlaskiego zakwalifikowały się do dofinansowania. Jedno zadanie jest to budowa ulicy Niecałej, ulicy Długosza i ciągu pieszego od ulicy Orzeszkowej do ulicy Żurawiej przy MOSiR. Na to wszystko jest aktualna dokumentacja. W najbliższym czasie na pewno będzie spotkanie wszystkich samorządowców z całego powiatu i przyjedzie przedstawiciel Rządu, który symbolicznie przekaże te pieniądze. Natomiast to jest promesa z Banku Gospodarstwa Krajowego i trafi ona do Miasta zapewne dopiero po paru miesiącach.

Stwierdził, że dopóki nie ma tych pieniędzy rzeczywistych, to nawet na podstawie promesy nie może wprowadzić zadania do budżetu. To zadanie było zgłoszone, jako dwuletnie, czyli budowa ulicy Niecałej, Długosza i ciągu pieszego. W jednym roku zostanie wykonana jedna ulica, w następny roku druga ulica, a ciąg jest do zrobienia w międzyczasie. Drugim zadaniem jest rozbudowa Przedszkola Nr 3 o część rehabilitacyjną, na które Miasto otrzymało 9.350.000 złotych dofinansowania.

Dodał, że tutaj pomogła osoba, która obiecała pomoc w tym zakresie. Przy najbliższym spotkaniu podziękuje za to, bo to była pomoc mieszkańcom Bielska Podlaskiego i dwa przedsięwzięcia z Polskiego Ładu pojawią się do realizacji w budżecie.

Stwierdził, że nie spodziewa się, żeby one trafiły do budżetu roku 2022, bo procedury promesy i inne będą trwały.

Poinformował, że sprawą „Ławeczki” nie zajmuje się Referat bezpośrednio przez niego nadzorowany, więc Pani Wiceburmistrz za chwilę na ten temat odpowie.

Poinformował, że jeśli chodzi o Komisje i transmisje online, to na ostatniej sesji przedstawiono, z jakimi kosztami to będzie się wiązało. Trzeba zatrudnić pracownika przynajmniej na pół etatu, który będzie przygotowywał kwestie dotyczącą napisów oraz trzeba wykupić dodatkową obsługę programu eSesja. W budżecie miasta na razie nie ma na to pieniędzy. Trzeba będzie tych pieniędzy poszukać, bo radni podjęli taką decyzję. Na poprzedniej sesji też nie padło, z czego to sfinansować.

Zwrócił uwagę, że obecnie minimalne wynagrodzenia wynosi 3.010 złotych, ale urzędnikowi trzeba dać, co najmniej 3.500 złotych. W przypadku pół etatu jest to kwota 1750 złotych. Przez 6 miesięcy byłoby to kilkanaście tysięcy złotych plus pochodne. Ponadto są kwestie techniczne, wykupienia dodatkowego miejsca na serwerze i tak dalej.

Poinformował, że ta sprawa jest procedowana. Obecnie pracownicy robią napisy dotyczące sesji i mogą powiedzieć ile czasu zajmuje zrobienie takich napisów. Nie robi się tego w jeden dzień. Ponadto jest kwestia anonimizacji danych.

Dodał, że to nie jest tak, że Urząd nie chce tego robić. Natomiast na poprzedniej sesji wskazywano radnym, z czym to się wiąże i co jeszcze będzie potrzebne. Jeśli Urząd Miasta zamieszcza nagrania w sieci to muszą być dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami wzrokowymi, słuchowymi. Te napisy muszą być. Wiadomo już mniej więcej ile potrzeba tych pieniędzy i taka informacja zostanie przedstawiona radnym.

Radny Emil Falkowski (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że ten mieszkaniec złożył prośbę, żeby nagrania były tylko w czasie rzeczywistym i tak przegłosowali radni, żeby to było w czasie rzeczywistym. Natomiast Pan Burmistrz chce to archiwizować i dopiero zamieszczać. W ogóle, o co innego chodziło i co innego głosowano.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska poinformowała, odpowiadając na pytanie Pani Danuty Karniewicz, że tej bonifikaty nie można było udzielić, ponieważ ta osoba mieszkała w innym mieście niż Bielsk. Natomiast w odniesieniu do nieruchomości, która jest zabudowana budynkiem mieszkalnym i grunt jest w wieczystym użytkowaniu jest wymóg, żeby dana osoba mieszkała w tej miejscowości. W tym przypadku dotyczyło to rodziny wielodzietnej. Została podana zupełnie inna miejscowość, więc Burmistrz nie udzielił bonifikaty w wysokości 99%.

Poinformowała, odpowiadając Panu Arturowi Żukowskiemu, że wszystko jest na dobrej drodze, Konserwator wyraził zgodę i nie było też sprzeciwu ze strony Wydziału Architektonicznego Starostwa. Poinformowała, że zgłosiła się do zabrania głosu, ponieważ chce wyrazić swoją dezaprobatę odnośnie wypowiedzi Pana radnego Simoniuka. Jest tym zbulwersowana i zastanawia się, czy nie wyjechać z Bielska. Jeżeli jest taka propaganda putinowska to można tylko załamać ręce.

Dodała, że osobiście się boi, chociaż należy do osób odważnych. Uważa, że ludzi należy dzielić na dobrych i na złych. Jeżeli jest walka, która jest może polityczna, ale jest to walka z jednej strony o świat demokratyczny, z drugiej o świat o najniższych instynktach, a na to nie można się zgodzić. Jeśli chodzi o historię to wiadomo, że każdy miał coś na sumieniu. Polska też poniosła olbrzymie straty, ale teraz chodzi o ludzi żyjących, którzy potrzebują pomocy i trzeba im pomagać.

Stwierdziła, że jako Polka jest dumna z tego, że Polacy stanęli na wysokości zadania i udzielają pomocy. Natomiast jest przeciwna stosowaniu broni, która pali ludzi, stosowaniu bomb fosforowych, kasetowych, jak robią to Rosjanie. Trzeba wiedzieć, gdzie jest ofiara, a gdzie jest najeźdźca. Rosja ma ponad 140 milionów ludzi i wiadomo, że w stosunku do Polski jest to kraj, który ma potencjał.

Stwierdziła, że zgadza się z wypowiedziami, że trzeba rozważyć podjęcie decyzji odnośnie uchwały o współpracy z miastami partnerskimi. Może należałoby zadecydować o zawieszeniu współpracy, lub znaleźć inne rozwiązanie, bo zwykli Białorusini przyjeżdżając do nas uczyliby się pewnych wzorców i też mogliby przenosić je do siebie. Polacy zawsze byli buńczuczni, odważni i dlatego, mimo że Rosja nazywała Polskę 17 republiką to jednak podotali. Nasz kraj jest pięknym krajem i oby nie było gorzej. Nie wolno niczego się bać, mimo że nasz naród jest mniejszym narodem. Należy oddzielić prawdę od zła. Tej propagandy putinowskiej jest bardzo dużo i ona jest wszechobecna. Są fake newsy i nie wiadomo, co jest prawdą, więc nie można popadać w paranoję. Najważniejsze są zasady chrześcijańskie, co jest dobrem, a co złem.

Dodała, że osobiście jest za Ukraińcami, bo przecież nie każdy jest zły. Jest machina, która niszczy tych ludzi, Rosjan czy Białorusinów. Do tego trzeba inaczej podchodzić, ale nie można wspominać przeszłości i nie można być tubą propagandową Putina.

Stwierdziła, że nie można mówić takich rzeczy jak Pan Eugeniusz. Nie wolno tak mówić, ale bać się też nie można.

Dodała, że przeprasza za swoją emocjonalną wypowiedź.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 15:37 obrady opuścił za zgodą Przewodniczącego Rady Miasta radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

Radny Tomasz Hryniewicki poinformował, że w Informatorze znajduje się pismo z podpisami 150 mieszkańców dotyczące korzystania z toalet po godzinie 15-tej. Może Pan Burmistrz ma na to jakiś pomysł. Dodał, że w tym tygodniu będzie widział się z wnioskodawcą i może będzie mógł mu przekazać dobre wiadomości, że ten problem zaczął być rozwiązywany i jest na to pomysł.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem) poinformował, że w ramach Budżetu Obywatelskiego ma być ustawionych kilka toalet na terenie miasta. Zapytania ofertowe już poszły i są oferty. W najbliższych dniach będzie to rozstrzygnięte i takie punkty pojawią się, między innymi dwa punkty w Parku Królowej Heleny oraz na cmentarzu przy drodze do Narwi. W odpowiedzi, którą dzisiaj podpisał na interpelację radnego jest informacja, w których miejscach te przenośne toalety będą ustawione.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko stwierdził, że została wyczerpana lista zgłoszeń do dyskusji.

Zamknął dyskusję w tym punkcie.

14. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko zamknął obrady L sesji Rady Miasta w VIII kadencji samorządu.

Złożył wszystkim życzenia miłego popołudnia.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

WICEPRZEWODNICZACY RADY

Romuald Margański

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Roszczenko